

Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY
Katedra Obrony Terytorialnej i Cywilnej



Egz. nr 1

DZIAŁANIA NIEREGULARNE

SIŁ OBRONY TERYTORIALNEJ W OBRONIE POLSKI

"K O N T R A"



63936

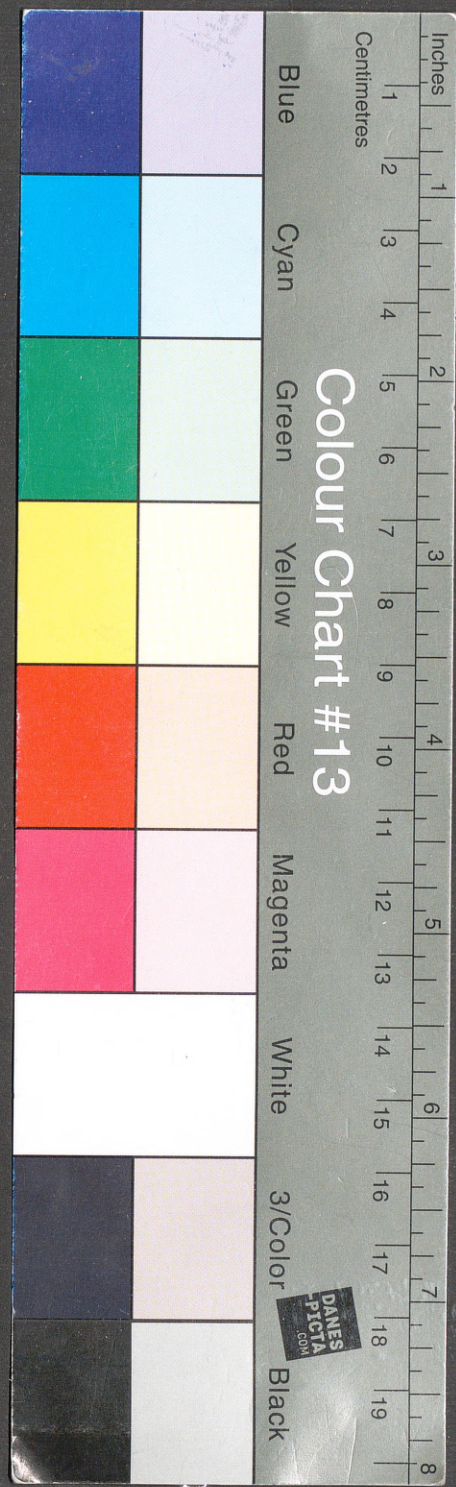
Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/2961



05-002961-001-0

WARSZAWA

1995



WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY
Katedra Obrony Terytorialnej i Cywilnej

~~Elementy wewnętrzne~~

Egz.nr _____



DZIAŁANIA NIEREGULARNE

SIŁ OBRONY TERYTORIALNEJ W OBRONIE POLSKI

"K O N T R A"



Zespół autorski:

Kierownik: płk dr hab. Józef MARCZAK

Sekretarz: płk dr Wacław SKOBEL

Członkowie: płk dr Ryszard JAKUBCZAK

mjr dypl. Krzysztof GAŚSIOREK

S P I S T R E Ś C I

	Strona
WPROWADZENIE	3
I. ZARYS TEORII DZIAŁAŃ NIEREGULARNYCH	7
1. Działania nieregularne w systemie pojęć sztuki wojennej	7
2. Zajętość terenu w działaniach bojowych (wojnie)	13
3. Ogólny zarys historyczny rozwoju form walki zbrojnej	16
4. Działania nieregularne w doświadczeniach wojennych (wnioski)	23
4.1. Doświadczenia ogólne	23
4.2. Doświadczenia polskie w działaniach niere- gularnych	33
5. Współczesne trendy w rozwoju form walki	39
6. Istota, właściwości, walory i słabości działań nieregularnych	43
II. OGÓLNE ZAŁOŻENIA DZIAŁAŃ NIEREGULARNYCH SIŁ OT	46
1. Podstawowe uwarunkowania prowadzenia działań nieregularnych w obronie Polski	46
2. Strategia obronna a działania nieregularne	53
3. Działania nieregularne sił OT w obronie na szczeblu operacyjnym	59
4. Taktyka działań nieregularnych sił OT	61
4.1. Rejon odpowiedzialności w działaniach sił OT ..	61
4.2. Podstawowe zasady działań nieregularnych	75
4.3. Prowadzenie działań nieregularnych przez siły OT	80
ZAKOŃCZENIE	95
BIBLIOGRAFIA	96
WYKAZ ZAŁĄCZNIKÓW	100

WPROWADZENIE

Niniejsze opracowanie stanowi zwięzłe końcowe ujęcie rezultatów prac badawczych tematu: "Działania nieregularne sił obrony terytorialnej w obronie Polski" oznaczonego w planie prac badawczych AON kryptonimem "KONTRA".

Problem przygotowania i prowadzenia działań nieregularnych we współczesnych warunkach obrony Polski został dostrzeżony na początku lat dziewięćdziesiątych uzyskując wysoką rangę i odbicie w treści doktryny obronnej RP,^{*)} działalności Sił Zbrojnych^{**)} oraz wysiłkach szerokiej rzeszy naukowców wojskowych.^{***)}

Zespół badawczy "KONTRY" uczestniczył aktywnie w przedsięwzięciach badawczych poświęconych działaniom nieregularnym - podejmowanych i prowadzonych przez Katedrę Taktyki Ogólnej Wydziału Wojsk Lądowych pod kierownictwem płk.prof.dr.hab. Zbigniewa ŚCIBIORKA, dowództwa okręgów wojskowych i regionalne sztaby wojskowe.

Niejako ukoronowaniem prac badawczych AON i WSOWZmech, a także innych instytucji była konferencja naukowa we Wrocławiu - prowadzona przez płk.prof.dr hab.Z.ŚCIBIORKA i Komendanta WSOWZmech gen. bryg.R.LACKNERA, której tematem w części pierwszej było: "Działania nieregularne w operacjach na obszarze kraju".^{****)}

*) "... w przypadku utraty możliwości prowadzenia działań regularnych siły zbrojne przejdą do innych form walki, w tym do walki partyzanckiej", Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa. Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna RP, Warszawa 1992, s.18.

***) "... w planowaniu operacji w zbyt małym stopniu uwzględniono działania nieregularne, zwłaszcza partyzanckie", Rozkaz Szefa Szt.Gen.WP do funkcjonowania i działalności SZ RP na lata 1994 i 1995.

****) "Opracowanie nowoczesnej teorii działań nieregularnych, w tym przechodzenia do takich działań i prowadzenia ich przez wojska operac. i OT - to obecnie jedno z ważniejszych zadań nauk wojskowych", Koziej S., Teoria sztuki wojennej, Warszawa 1993, s. 22,23.

*****) Taktyka 2000 (materiały konferencyjne), Wrocław 1994.

Na konferencji tej członek zespołu badawczego płk dr Wacław SKOBEL przedstawił komunikat naukowy na temat: "Działania nieregularne w obronie państwa".

Kontynuując badania zespół dążył do wyjścia z przytłaczającego cienia "partyzanckości" działań nieregularnych - powstałym w rezultacie olbrzymiej skali i efektów działań partyzanckich w II wojnie światowej oraz współczesnych wojnach i konfliktach zbrojnych, zwłaszcza w Wietnamie i Afganistanie. Chodziło o rozpatrzenie tej formy walki zbrojnej w szerszym, bo liczącym ponad dwa tysiące lat okresie rozwoju sztuki wojennej, w tym tysiącletniego rozwoju polskiej sztuki wojennej - dla określenia jej istoty, pojęcia, właściwości i reguł przygotowania i prowadzenia. Sądzymy bowiem, że takie szersze spojrzenie na rozwój form walki zbrojnej może być bardziej wiarygodną podstawą do wypracowania teoretycznych założeń działań nieregularnych wojsk obrony terytorialnej we współczesnych uwarunkowaniach końca XX wieku.

Wyniki tych badań zostały ujęte w opracowaniu studyjnym,^{*)} wykorzystywanym m.in. na kursach przeszkolenia OT oraz w formie publicystycznej na łamach "Polski Zbrojnej"^{**)} a także w formie komunikatu naukowego dla członków Rady Naukowej Wydziału Strategiczno-Obronny.

Zebrane tą drogą oceny, uwagi krytyczne i wskazania szerokiego grona osób zajmujących się sztuką wojenną pozwoliły zespołowi badawczemu na ostateczne ujęcie rezultatów badań.

*) Jakubczak R., Marczak J., Działania nieregularne w obronie RP, AON Warszawa 1995.

***) "Polska Zbrojna" z dnia 7,8,9 marca 1995 r.

Dążąc do uzyskania zwięzłości, jasności i przejrzystości materiału a także kierując się hierarchicznością problemów opracowanie podzielono na części analityczną i koncepcyjną. W części analitycznej (zatytułowanej "Zarys teorii działań nieregularnych") wyjaśniono podstawowe pojęcia form walki w aspekcie działań regularnych i nieregularnych a także zagadnienie zajętości terenu w działaniach bojowych (wojnie) będące źródłem wielu nieporozumień w problematyce działań nieregularnych. Ponadto przedstawiono w sposób zwięzły ogólny rozwój form walki oraz wnioski z doświadczeń wojennych w zakresie działań nieregularnych.

Uznaliśmy je, zgodnie z metodologią sztuki wojennej, za podstawowe źródło wiedzy o działaniach nieregularnych, podstawę do zastosowania historycznie ukształtowanych reguł tej formy walki do współczesnych warunków i środków.

Po przedstawieniu wniosków z doświadczeń wojennych przedstawiono współczesne trendy w rozwoju form walki.

Część analityczną pracy zamykają sformułowania istoty, właściwości, walorów i słabości działań nieregularnych.

Część koncepcyjną opracowania (zatytułowana "Ogólne założenia działań nieregularnych sił OT") obejmuje zaprezentowanie współczesnych uwarunkowań działań nieregularnych w obronie Polski oraz podstawowe założenia ich przygotowania i prowadzenia na szczeblu strategicznym, operacyjnym i taktycznym. Za szczególnie ważne, z uwagi na zapotrzebowanie wojsk uważamy umiejscowienie działań nieregularnych w całokształcie działań bojowych wojsk OT w "wyznaczonych rejonach odpowiedzialności".*)

*) Założenia polityki bezpieczeństwa ..., op.cit., s. 18.

Zdajemy sobie sprawę, że przedstawione wyniki badań stanowią dopiero początkowy krok w opracowaniu teorii działań nieregularnych w odniesieniu do sił OT. Sądzymy, że krytyczne uwagi Recenzentów i ich wskazania pozwolą na dokonanie dalszych postępów w rozwoju teorii tej problematyki.

I. ZARYS TEORII DZIAŁAŃ NIEREGULARNYCH

1. Działania nieregularne w systemie pojęć sztuki wojennej

Podstawą działalności naukowej jest uporządkowanie i wyjaśnienie pojęć.*) Odnosi się to szczególnie do problematyki działań nieregularnych, których bogactwo i różnorodność doświadczeń wojennych Polski jak i innych państw wyraźnie wyprzedziły teoretyczne uogólnienia.***) W ubiegłych trzech latach w trakcie seminariów, sympozjów i w treści licznych artykułów wystąpiła duża dowolność i różnorodność stosowanych terminów i pojęć dotyczących problematyki działań nieregularnych.

Stanowiło to źródło wielu nieporozumień, utrudniało wymianę myśli oraz działalność popularyzatorską i dydaktyczną.

Pewnym pocieszeniem, po przestudiowaniu wielu dzieł z zakresu sztuki wojennej, jest fakt, że każda szkoła wojenna i prawie każdy wielki klasyk sztuki wojennej stosuje swoją klasyfikację pojęć. Dla przykładu w starożytnej chińskiej sztuce wyróżniono pięć zasadniczych czynników wojny: morale, pogoda, teren, dowodzenie i teoria (taktyka wojenna) oraz pięć elementów sztuki wojennej: charakterystyka przestrzeni, ocena warunków zewnętrznych, kalkulacja, konfrontacja sił własnych i wroga oraz szansa zwycięstwa.***)

*) Por. Clausewitz, "Pierwszym i najpilniejszym zadaniem jest uporządkowanie idei i koncepcji, pomieszanych ze sobą i często - trzeba to powiedzieć - bardzo mętnych. Dopiero kiedy się uzgodni terminy i pojęcia, możliwe są postępy w analizie problemów ..." (w) Wszystko o strategii, Defense nationale, luty 1984.

**) W zachodniej nauce wojskowej próbę uogólnienia doświadczeń działań nieregularnych podjął w latach 60-tych Otto Heibrunn w dziele "Wojna na tyłach wroga" (maszynopis tłumaczenia - w Katedrze OTiC).

***) Sun Tzu, Sztuka wojny, Warszawa 1994, s. 13, 51.

Aktualnie w polskiej sztuce wojennej pewne ramy usystematyzowania pojęć stworzyły - praca "Teoria sztuki wojennej" Stanisława Kozieja i "Regulamin działań taktycznych wojsk lądowych" część I (związek taktyczny, oddział). Można więc na ich podstawie przyporządkować składniki takich podstawowych kategorii sztuki wojennej jak: środki walki, elementy, czynniki i rodzaje walki zbrojnej (zał. 1).

Niestety, w powyższych wydawnictwach nie ma odniesienia do takich kategorii sztuki wojennej jak: sposób walki zbrojnej i formy walki zbrojnej - kategorii, szczególnie interesujących z punktu widzenia teorii działań nieregularnych. Natomiast w licznych encyklopediach, leksykonach i pracach teoretycznych pojęcia - sposoby i formy walki występują nader często.*) Powszechnie znane jest tzw. pierwsze prawo walki zbrojnej: "Sposoby i formy walki zbrojnej zależą od broni i technicznego sprzętu bojowego".

Pojęcia te funkcjonują jednak w terminologii wojskowej, należy jedynie nadać im współczesną treść oraz stosować w sposób jednoznaczny w polskim języku wojskowym.

Rozważmy zatem tak podstawową***) kategorię walki zbrojnej jaką jest sposób walki.

Jakie podstawowe sposoby walki zbrojnej możemy wyróżnić zarówno w walce prowadzonej przez pojedynczego żołnierza jak i oddział czy związek?

Generał B.Chocha przytacza w tej kwestii wypowiedź gen.Sztemienki:"I szeregowiec, i kompania, i pułk, i dywizja działają, ge-

*) Np.: W określeniu hasła "walka" - "Formy, sposoby i zasady walki ...", MEW, t.3, s.396; "...stosowane formy i sposoby walki zbrojnej", K.Nożko, Walka o przewagę, s.8; "formy walki partyzanckiej", MEW, t.3, s.269; "partyzantka, działania partyzanckie, jedna z najstarszych form walki...", MEW, t.2, s.572; "przedmiotem zainteresowania sztuki wojennej są także działania partyzanckie, stanowiące formę walki zbrojnej ...", MEW, t.3, s.270.

**) "Do stałych elementów wszelkiego czynu należy sposób jego wykonania", T.Kotarbiński, Abecadło praktyczności, warszawa 1972, s. 34.

neralnie rzecz biorąc, jednakowo w dowolnym okresie wojny. Powinny one zdecydowanie nacierać, uporczywie się bronić i umiejętnie manewrować we wszystkich wypadkach, niezależnie od tego, kiedy prowadzi się walkę: na początku wojny czy w jej fazie końcowej".*)

Dla porównania - blisko pół tysiąca lat wcześniej wielki autorytet gry politycznej i sztuki wojennej Machiavelli stwierdził, iż: "przemarsze, bicie wroga, urządzanie obozów - oto trzy główne czynności w czasie wojny."**)

Z powyższego porównania widać wyraźnie, że ponadczasowe, podstawowe sposoby walki zbrojnej, to: uderzenie, obrona (opór - S.Koziej) i manewr (zał. 1).

Właśnie twórczy charakter sztuki wojennej polega na możliwości zastosowania jednego czy też kombinacji dwóch lub trzech sposobów walki w konkretnych warunkach pola walki. Istotę sztuki wojennej gen. Chocha ujął następująco: "walka zbrojna jest aktem dwustronnym, a strony walczące wybierają nie dowolne sposoby walki, lecz takie które umożliwiają osiągnięcie zwycięstwa nad przeciwnikiem, przy czym nie zwycięstwa za wszelką cenę, ale przy najmniejszych stratach własnych i w możliwie najkrótszym czasie. Każda ze stron dąży do przeciwstawienia silnym stronom taktyki nieprzyjaciela własnych przeciwśrodków, wykorzystując jednocześnie słabe strony jego taktyki".***)

Można sądzić, że powyższa teza ma zastosowanie w obu formach walki zbrojnej - regularnej i nieregularnej, w których stosuje się te same sposoby walki ale ... w różnej formie.

Kończąc kwestię sposobu walki zbrojnej warto przytoczyć krótką wskazówkę prof.Kotarbińskiego dla określenia istoty sposobu działa-

*) Chocha B., Rozważania o taktyce, Warszawa 1982, s. 31.

**) Sawkin W., Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki, Warszawa 1974, s. 16.

***) Chocha B., op.cit., s. 31.

łania: "Aby wyjaśnić komuś, w jaki sposób coś się robi, wystarczy odpowiedzieć na pytanie, jak się to robi?*) Odpowiedź na to pytanie w kwestii walki zbrojnej jak i tzw. sposobów walki jest jednoznaczna: walczy się - uderzeniem, obroną, manewrem.

Z kolei profesor Jan Zieleniewski rozpatrując "kwestię techniki wyboru wariantu działania najsprawniejszego" formułuje ciekawą tezę prakseologiczną, prawdopodobnie o rodowodzie wojskowym, iż jedną z dróg jest "... przeciwstawienie taktyki stosowania w danym działaniu jednego tylko (uznanego za najdogodniejszy) sposobu działania - taktyce działania jednocześnie kilkoma sposobami".**)

Jakże często w koncepcjach militarnych (np. fetyszyzowanie manewru w przygotowaniach militarnych przed 1939 r.) ta pierwsza "taktyka" była źródłem klęsk.

Przechodząc do kwestii pojęcia form walki zbrojnej należy na wstępie, za profesorem Tatarkiewiczem stwierdzić, że sam termin "forma", pochodzenia greckiego jest jednym z najbardziej uniwersalnych terminów w większości języków europejskich. Termin ten już w starożytności służył do określenia podstawowych kategorii filozofii i sztuki. Już Arystoteles rozróżnił dwa "czynniki bytu: składniki i ich układ, czyli elementy i forma".***)

Nic więc dziwnego, że tysiąclecia rozwoju myśli ludzkiej precyzyjnie określiły znaczenie "formy" - przykładowo: "forma oznacza najczęściej nie same rzeczy, lecz układ części i wzajemny ich stosunek"****); "forma to tyle, co układ rzeczy",*****) "swoistą cechą sztuki jest forma".*****)

*) Kotarbiński T., Traktat o dobrej robocie, Wrocław 1975, s.56.

***) Zieleniewski J., Organizacja i zarządzanie, Warszawa 1976, s. 262.

****) Tatarkiewicz W., Dzieje sześciu pojęć, Warszawa 1976, s.11.

*****) Tamże, s. 15.

*****) Tamże, s. 258.

*****) Tamże, s. 43.

Z punktu widzenia prakseologii profesor Kotarbiński stwierdza, iż "podziwamy inwencję i przenikliwość Arystotelesa, który przez wyróżnienie we wszelkim procesie wytwórczym materii, formy, czynnika sprawczego i celu stał się inicjatorem rzeczywistości w terminach ogólnoprakseologicznych".*)

Współcześnie "formę" definiuje się powszechnie jako: "zewnętrzny kształt, postać, wygląd czegoś", "układ skoordynowanych elementów; struktura, ustrój; przejaw, odmiana".**)

Jeśli zgodzimy się z powyższymi wywodami filozoficznymi, prakseologicznymi i ogólnymi definicjami "formy", to możemy stwierdzić, że tak jak w innych dziedzinach działalności ludzkiej tak i w walce zbrojnej - forma jest jedną z jej podstawowych kategorii.

Forma walki zbrojnej oznacza zewnętrzny kształt, układ elementów, środków i procesów walki zbrojnej w odniesieniu do płaszczyzny terenu bądź też skali czasu, schematu działania itp. Mówiąc prościej - tak jak patrząc na jakąś konstrukcję, obraz itp. określamy jej formę tak również patrząc z góry na terenowy lub inny układ i działanie środków i elementów prowadzących walkę zbrojną możemy określić jej formę.

Forma walki zbrojnej może być regularna***) bądź nieregularna.****)

Biorąc za podstawę odniesienia płaszczyznę terenu a także "oś czasu", to rozmieszczenie na niej wojsk i środków walki oraz ich działanie będziemy mogli określić jaka to jest forma walki. Jeśli

*) Kotarbiński T., op.cit., s. 46.

***) Słownik wyrazów obcych, Warszawa 1972, s. 228; Słownik języka polskiego, Warszawa 1978, t.1, s. 602.

****) Regularny: 1) "oparty na regułach, zgodny z nimi, wykonywany wg określonych reguł, zasad, prawidłowy"; Regularny wiersz. Regularna strofa ... Regularny szlak bojowy... 2) "mający kształty podobne do figur geometrycznych lub ich części; kształtny, foremny, proporcjonalny, symetryczny". Słownik języka polskiego, Warszawa 1981, s. 36.

*****) Nieregularny, "nie odznaczający się symetrią, systematycznością; nierównomierny, nieforemny, nieprawidłowy"; Nieregularny kształt, ... Wojska nieregularne, Słownik języka polskiego, Warszawa 1979, s. 355.

szyki i zgrupowania wojsk będą zwarte, regularne (jak w klasycznych walnych bitwach starożytności czy też w największej bitwie pancernej świata - pod Prochorowką w lipcu 1943 r.) a działania będą odznaczać się regularnością (np.: atak poprzedzony jest ogniowym przygotowaniem itp.) i pewnym schematem działania - to taką formę walki zbrojnej możemy określić mianem regularnej.

Jeśli natomiast wojska i środki strony walczącej będą "porozrzucone", usytuowane nieregularnie w terenie, będą prowadziły działania niezgodnie z jakimikolwiek schematami, trudno się będzie dopatrzeć jakiegokolwiek cykliczności czy "uporządkowania" to wówczas taką walkę zbrojną możemy określić mianem nieregularnej.

Poza klasycznymi bitwami starożytności czy średniowiecza trudno byłoby określić, że dana bitwa (wojna) miała tylko i wyłącznie formę regularną bądź nieregularną. Wiemy dobrze, że wiele działań nieregularnych prowadzonych nawet przez formacje nieregularne miały elementy walki regularnej jak np.: uderzenie brygady AK na Wilno w 1944 r.

Innymi słowy w praktyce bojowej następuje w dynamice walki bojowej przechodzenie z jednej formy walki zbrojnej do drugiej bądź też ich łączne stosowanie.

Wybór form walki zbrojnej jak i sposobów walki zbrojnej stanowi akt decyzji dowódcy w walce dla osiągnięcia celu, stosownie do siły przeciwnika, warunków terenowych, własnych możliwości itp.

2. Zajętość terenu w działaniach bojowych (wojnie)

Termin "zajętość terenu" wprowadzony został do naszego języka wojskowego przez gen. Stanisława Kołcza przy określaniu potrzeb planowania i nadzorowania przez organy dowodzenia - bezkolizyjnego wykorzystania terenu dla rozmieszczenia i ruchu wojsk w działaniach bojowych.

Zagadnienie zajętości terenu przez agresora ma kapitalne znaczenie dla zrozumienia i kształtowania wyobraźni oficerów co do warunków i możliwości prowadzenia działań nieregularnych w obronie Polski.

Często bowiem kwestię zajętości terenu w działaniach bojowych przedstawia się w bardzo uproszczony a niezgodny z prawdą schemat: teren własny i teren zajęty przez przeciwnika. Przy czym zajęcie^{*)} naszego terenu, a w szerszym ujęciu terytorium Polski przez przeciwnika traktuje się jako coś automatycznego, tożsamego z jego wtargnięciem na wybranych kierunkach. Jest to "złudzenie poligono-we", gdyż rzeczywiście w warunkach "oczyszczonego" terenu w rejonie obrony kompanii czy batalionu na terenie poligonu - w wypadku powodzenia natarcia przeciwnika - jest on całkowicie zajmowany przez nacierającego tzn. wypełniony przez jego wojska, obserwowany i nadzorowany. W takiej sytuacji nie ma miejsca na prowadzenie, na tak zajętym terenie, żadnych działań nieregularnych itp.

Na szczęście jednak coś takiego nie występuje w odniesieniu do takiego obszaru jakim jest liczące ponad 312 000 km² terytorium Polski z ponad 60 000 miejscowości i blisko 30% zalesieniem. Innymi słowy, nie tylko w odniesieniu do całego terytorium Polski, ale na-

*) Zająć: "zapełnić jakąś powierzchnię, jakieś miejsce; wziąć w użytkowanie, w posiadanie" ... Wróg zajął miasto ..., Słownik poprawnej polszczyzny, Warszawa 1976, s. 959.

wet poszczególnych kierunków (obszarów) operacyjnych agresor po ewentualnym wtargnięciu wojskami (drogą lądową lub z powietrza) nigdy nie będzie w stanie nie tylko całkowicie zająć ale nawet kontrolować terenów na obszarze naszego kraju.

Amerykański specjalista wojskowy oceniając możliwości interwencji wojskowej na obszarze dawnej Jugosławii stwierdził, że "największe z proponowanych sił nie tylko nie mogłyby czegoś takiego kontrolować, ale nawet tylko podbić, czy też tylko śledzić, co się tam dzieje".*) Prezentuje on tym samym ciężko okupione doświadczenia amerykańskie z żalonych prób zajęcia i kontrolowania terenu w Wietnamie czy też ostatnio w Somali. Nawet w terenie pustynnym (np. Algeria) i w warunkach całkowitego panowania agresora w powietrzu zajęcie a nawet kontrolowanie tych terenów przez najeźdźców było niemożliwe.

W odniesieniu do obszaru Polski w sytuacji agresji - wtargnięcie wojsk agresora (z lądu i powietrza) na terytorium Polski miałyby miejsce tylko na kilku wybranych kierunkach (wzdłuż ciągów drogowych) i ewentualnie kilkunastu - kilkudziesięciu rejonach desantowania. Podobnie (bez desantowania) wyglądały pierwsze dni agresji niemieckiej w 1939 r.

Dla przykładu: wtargnięcie sześciu dywizji wojsk lądowych agresora pozwoliłoby mu zająć i kontrolować tylko około 6 % obszaru odpowiedzialności OW.

Z wojny 1939 r. mamy przykład manewrowania całej Grupy Operacyjnej "Polesie" gen.F.Kleeberga w końcu września i na początku października na obszarach, które były "zajęte" przez agresora kilkanaście dni wcześniej.

*) Helprin M., Etyka i realpolityka, The Wall Street Journal z 7-8.05.1993 r.

Powyższe przykłady pozwalają jednoznacznie stwierdzić, że możliwości dosłownego "zajęcia" terytorium Polski, czy też określonych obszarów leżą poza granicami możliwości wojsk agresora. Stąd też wielka, można by rzec przestrzenna, szansa dla prowadzenia działań nieregularnych w masowej skali.

Tak więc zagadnienie zajętości terenu przez agresora w obronie Polski celowo jest rozpatrywać i określać jako wtargnięcie (w okresie wtargnięcia oraz w skrajnej sytuacji jako okupację,^{*)} bądź pacyfikację.^{**)} Nawet w przypadku okupacji agresor jest w stanie zająć i utrzymywać tylko określone punkty czy rejony oraz usiłować kontrolować, nadzorować pozostały teren.

Zawczasu przygotowane działania nieregularne w masowej skali stwarzają możliwość niedopuszczenia do zorganizowania okupacji, w sytuacji wtargnięcia jego wojsk na terytorium Polski, a także zniweczenia, odparcia prób pacyfikacji terenu.

Kończąc, niemożliwość zajęcia czy nawet kontrolowania znaczącej części terytorium Polski przez agresora stwarza bardzo korzystne warunki przestrzenne prowadzenia działań nieregularnych, w tym szczególnie przez siły obrony terytorialnej.

*) Okupacja wojenna, czasowe zajęcie obcego terytorium przy użyciu siły zbrojnej i wykonywanie na nim władzy administracyjnej podczas wojny. Okupant nie nabywa suwerenności na terytorium okupowanym i nie może przesądzać statusu prawnego tego terytorium ... MEW, t.2, s. 518.

***) Pacyfikacja, 1/ bezprawne stosowanie siły zbrojnej w celu tłumienia powstań narodowych i chłopskich, ruchu oporu ..., MEW, t.2, s. 554.

3. Ogólny zarys historyczny rozwoju form walki zbrojnej

Napór na świadomość naszego pokolenia wiedzy o działaniach militarnych z okresu II wojny światowej oraz wojen ostatniego półwiecza, w których działania partyzanckie^{*)} odgrywają istotną - a często dominującą rolę (wojny partyzanckie^{**}) - spowodował, że dość powszechnie utożsamia się działania nieregularne z jedną ich odmianą (rodzajem) - a mianowicie z działaniami partyzanckimi, a czasami też ze specjalnymi. Takie rozumienie problemu znalazło wyraz m.in. w określeniu jakie zawarte jest w "Regulaminie działań taktycznych wojsk lądowych", cz.I.^{***}) Natomiast definicja zawarta w "Leksykonie wiedzy wojskowej" (Warszawa 1979 r., s. 102-104) - wyraża tezę, iż - działania regularne to działania prowadzone przez siły regularne, a działania nieregularne to działania prowadzone przez siły nieregularne - nie oddaje właściwości, ani istoty tych dwóch form walki zbrojnej. Dla porównania, w "Regulaminie walki" Bundeswehry znajduje się bardziej zwięzłe określenie w tym względzie, gdyż przyjmuje się tam, że działania nieregularne, jako szczególny sposób działania mogą być stosowane w każdym rodzaju działań bojowych.

*) ... partyzantka, działania partyzanckie, jedna z najstarszych form walki, stosowana w warunkach poparcia ludności, skierowana zwykle przeciw okupantowi (zaborcy) ... Prowadzona jest przez oddziały i grupy złożone z ochotników wspartych nieraz przez żołnierzy regularnych sił zbrojnych ..., MEW, t.2, s. 572.

***) ... wojna partyzancka, rodzaj wojny, w której działania zbrojne jednej ze stron walki mają charakter partyzancki, MEW, t.3, s. 500.

***) Działania nieregularne to działania bojowe prowadzone przez przygotowane już w czasie pokoju bądź doraźnie tworzone w czasie wojny zgrupowania taktyczne, stosujące specyficzne sposoby walki w celu zwalczania i dezorganizacji poczynąń przeciwnika na obszarze przez niego opanowanym. Są to napały, zasadzki, działania dywersyjne, dezinformacja itd. (s.7 i 8).

Aby mieć bardziej skryształizowane podejście do tej wieloznaczności terminologicznej sięgnijmy zatem do źródła wiedzy w tym względzie - czyli doświadczeń wojennych i ich teoretycznych uogólnień.

Klasycznym pierwowzorem działań nieregularnych są bitwy z okresu wczesnej starożytności (przed Epaminondosem - IV w. p.n.e.), które to początkowo miały charakter starć czołowych dwóch armii stojących naprzeciw sobie.^{*)} Natomiast Clausewitz ocenia, iż u narodów starożytnych wszystko było obliczone na to, aby zmierzyć się w walce w otwartym polu pozbawionym wszelkich przeszkód, a cała sztuka wojenna polegała na zorganizowaniu i ustawieniu wojska, czyli na szyku bojowym.^{**)} Z dziesięcioletniej perspektywy możemy powiedzieć, że w tych bitwach nie było "cienia" manewru, jak też wykorzystania i przygotowania terenu do walki.

Co było w tych bitwach "regularnego"?^{***)} Niewątpliwie regularnymi były: szyk bojowy, linia starcia wojsk oraz sposób (metoda) walki, a także ... otwarte pole bitwy.

Taka - nazwijmy ją klasyczna - bitwa regularna, bez cienia sztuki wojennej, sprowadzała się głównie do wzajemnego zabijania się (rażenia) żołnierzy, w rezultacie czego obydwie strony ponosiły olbrzymie straty, a zwycięzcą zostawał ten, którego więcej żołnierzy przetrwało tę, jak byśmy to dzisiaj nazwali, wzajemną "rąbaninę".

*) J.Sikorski, Zarys historii wojskowości powszechnej, Warszawa 1975, s. 34.

**) C.v.Clausewitz, op.cit., s. 237.

***) Regularny, 1. oparty na regułach, zgodnie z nimi wykonywany, wykonywany wg określonych reguł, zasad; prawidłowy":... regularny szyk bojowy... wojska regularne ...; 2. mający kształty podobne do figur geometrycznych lub ich części; kształtny, foremny, proporcjonalny, symetryczny ..., Słownik języka polskiego, Warszawa 1981, t. 3, s. 36.

Taki "model" walki zbrojnej był i jest zaprzeczeniem racjonalności^{*)} działań stron walczących. Nic zatem dziwnego, że ta forma walki zbrojnej była nie do przyjęcia dla strony słabszej liczebnie i sprawnościowo oraz dla ludów nie posiadających regularnej armii, gdyż z góry skazywały się one na klęskę, konsekwencją której był (zwykle) upadek państwa lub utrata wolności. Nie była ona również do przyjęcia dla "notorycznych zwycięzców", gdyż częste starcia (nawet zwycięskie) powodowały tak znaczną utratę potencjału bojowego (a szczególnie w stanach osobowych) dobrze wyszkolonych wojsk, że w końcowym rezultacie można było osiągnąć stan armii niezdolnej do wygrywania najmniejszej nawet potyczki. Słynne powiedzenie znakomitego zresztą wodza greckiego Pyrrusa (król Epiru - III w.p.n.e.), które wygłosił po stoczeniu szeregu bitew - jeszcze jedno takie zwycięstwo, a jesteśmy skończeni^{**)} urasta do rangi wyroku historii co do celowości stosowania takiej "prostackiej" poniekąd metody walki. Stąd też określenie "pyrrusowe zwycięstwo" stało się swego typu wymownym ostrzeżeniem, jakże wciąż aktualnym również dzisiaj.

Groźba "skończenia się" w regularnej bitwie nie tylko pokonanego ale i zwycięzcy była i jest silnym impulsem do trwającej po dzisiejszy dzień **racjonalizacji walki zbrojnej - nie tylko poprzez rozwój środków i sposobów walki ale przede wszystkim poszukiwanie skutecznych i oszczędnych form walki.** Stąd też taki renesans wszelkiego rodzaju "działań nietypowych" (poza klasycznych), które w historii wojen wykazały swoją niekwestionowaną wartość i użyteczność; tyle że "osadzanych" (oprzyrządowanych) w nowoczesnych systemach

*) Im zaś lepiej jest działanie przystosowane do okoliczności i w ogóle do wszystkiego, cokolwiek w sądzie prawdziwym stwierdzić można, tym bardziej jest ono racjonalne. T.Kotarbiński, op.cit., Wrocław 1975, s. 123.

***) G.Regan, Błędy militarne, Warszawa 1992, s. 100.

uzbrojenia i technologiach walki, jak chociażby działanie nieregularne z wykorzystaniem m.in. powietrznych środków transportu i łączności satelitarnej.

Motorem tej racjonalizacji jest postulat ekonomiczności działań,^{*)} którego istotę zwięźle wyraził gen. F.Skibiński ...wojować tak, aby ponosząc samemu jak najmniejsze straty zadać jednocześnie nieprzyjacielowi jak największe ...^{**)} Twierdzenie to nazwał najważniejszą i podstawową zasadą taktyki (sztuki wojennej), zasadą stałego czynnika taktycznego. Uznał, iż podstawowe zasady rozumowania taktycznego (sztuki wojennej) zmierzają do osiągnięcia optymalnej wartości tego czynnika. Ściśle w tymże kontekście koresponduje jedna z podstawowych zasad sztuki wojennej - zasada ekonomii sił.

Częstokroć rodzi się pytanie: w czym praktycznie na przestrzeni dziejów wyraża się racjonalizacja form walki zbrojnej? Doświadczenie uczy, że przede wszystkim na unikaniu walki "na siłę", czyli tego klasycznego czołowego, frontalnego starcia głównych sił. Na poparcie tego można przytoczyć opinię Liddell Harta, który opisuje sytuację kiedy właśnie nie zastosujemy się do tej zasady - twierdząc, że zastosowanie siły w miejscu, w którym przeciwnik jest mocny, osłabia uderzającego w stopniu nieproporcjonalnym do osiągniętych wyników.^{***)} Bowiemy walka "na siłę" nie tylko powoduje niebezpieczeństwo wyczerpania, lecz również stwarza ryzyko, że przypadek może przesądzić o wyniku.

Drugim wyrazem racjonalizacji form walki jest dążenie do wykrycia i uderzenia w słabe miejsce przeciwnika. Cytowany L.Hart na tę okoliczność zauważa, iż zadaniem wielkiej strategii winno być wykrycie i ugodzenie w piętę Achillesową możliwości wojennych przeciwnika.^{****)}

*) W ujęciu prakseologicznym ...ekonomiczność sprowadza się do oszczędności i wydajności ... T.Kotarbiński, op.cit., s. 113.

**) F.Skibiński, Rozważania o sztuce wojennej, Warszawa 1972, s. 233

***) Liddell Hart, Strategia: działania pośrednie, Warszawa 1959, s.259.

****) Tamże.

Jak już wspomniano, Epaminondes zapoczątkował odchodzenie od "walki na siłę": od starć frontalnych w bitwach regularnych w bitwie pod Leuktrami (371 r. p.n.e.), kiedy dzięki "skośnemu szykowi" rozbił prawe skrzydło Spartan i wyszedł na tyły by dokonać ich całkowitego rozbicia. Z kolei Hannibal w bitwie pod Kannami (216 r. p.n.e.) dokonał dwustronnego niszczenia silniejszej od jego wojsk armii rzymskiej, która wtedy straciła 70 000 zabitych i 6000 wziętych do niewoli przy własnych stratach Hanniballa około 7000 ludzi.

Manewr w walnych (generalnych) regularnych bitwach - a później w operacjach, zaś współcześnie również drogą powietrzną (desanty) - stał się głównym sposobem odchodzenia od "walki na siłę". Nie sposób w tym momencie pominąć Napoleona, dla którego "manewr na tyły" stanowił "stały cel i podstawową metodę ... stosowaną przez niego w przeprowadzanych operacjach".*)

Można więc powiedzieć, że manewr w znacznym aczkolwiek do pewnego stopnia ograniczonym stopniu w regularnej bitwie (operacji) przekształca ją w nieregularną,**) gdyż rozrywał regularną linię i regularny szyk (ugrupowanie) bojowy przeciwnika a metodyczna walka przekształcała się w dziesiątki, setki odosobnionych ognisk walki gdzie improwizacja zastępowała wcześniejsze planowanie.

Działania nieregularne kształtowały się od zarania historii wojen również jako odrębnie przygotowana i prowadzona forma walki zbrojnej w skali strategicznej, podejmowana nie tylko przez formacje nieregularne ale przede wszystkim regularne. Przykładem tego ostatniego jest wcześniejsza o rok od bitwy pod Kannami bitwa nad Jezio-

*) Liddell Hart, op.cit, s. 6.

**) Jest to faktem tylko do pewnego - zresztą zmiennego i dla każdej bitwy (starcia zbrojnego) innego - stopnia, gdyż część uczestniczących w niej jednostek będzie podlegać wszelkim regułom działań nieregularnych, inne natomiast wciąż będą oczekiwać lub jeszcze prowadzić ją w sposób regularny; mimo wstępnego częściowego lub nawet całkowitego, załamania się pierwotnej (wyjściowej) struktury ugrupowania bojowego przeciwnika - z wolna rozbijanego już w starciu regularnym.

rem Trazymeńskim, w której Hannibal wykorzystując warunki terenowe wciągnął w zasadzkę całą armię rzymską, zaatakował ją gdy była rozciągnięta na 9 km i rozbił całkowicie w pierwszym uderzeniu. Wcześniej jednak "uchylił się" on od zaatakowania wojsk rzymskich na umocnionych pozycjach, czyli od czołowego, frontalnego starcia.*)

Przykładem działań nieregularnych w skali strategicznej ale prowadzonych przez siły nieregularne jest bitwa w Lesie Teutobruskim (9 r. n.e.), gdzie dowodzone przez Warusa trzy legiony rzymskie wpadły w zasadzkę urządzoną przez "barbarzyńców" germańskich pod wodzą Arminiosa w zalesionej ciaśninie i zostały całkowicie zniszczone. Biorąc pod uwagę sprawość bojową, dyscyplinę i wytrwałość legionów rzymskich - zdecydowanie przewyższających wszystkie współczesne im formacje zbrojne - był to wyczyn nadzwyczajny. Przyczyną klęski było to, że legioniści nie mieli możliwości rozwinięcia szyku i doszło do chaotycznej walki wręcz, w której wyższa taktyka wojenna Rzymian okazała się całkiem nieprzydatna.**)

Gdy minęła epoka walnych (generalnych) bitew zmienił się również charakter działań nieregularnych. Przedmiotem ich ataku przestały być główne zgrupowania agresora liczące dziesiątki, a nawet setki tysięcy żołnierzy. Stał się nim natomiast system komunikacji zaopatrujący te masy wojsk, bez którego nie były w stanie walczyć i utrzymywać zajętych obszarów. Pierwszy doświadczył tego Napoleon w wyprawie na Rosję w 1812 r., przeciwko któremu Rosjanie prowadzili - wykorzystując mistrzowsko przestrzeń, warunki terenowe i klimatyczne - masowe działania nieregularne. Groźba sparaliżowania komunikacji i zaopatrzenia Wielkiej Armii zmusiła Napoleona do wydzie-

*) J.Sikorski, op.cit., s. 87

**) G.Regan, op.cit., s. 101.

lenia i rozproszenia znacznych sił do jej ochrony. Stały się one z kolei dogodnym celem uderzeń Rosjan, które doprowadziły wraz z bitwą pod Borodino, do zniszczenia półmilionowej armii.

W II wojnie światowej i współczesnych wojnach partyzanckich działania nieregularne obejmowały wysiłek zbrojny setek i tysięcy grup (zgrupowań) zbrojnych, które wykorzystując znakomicie warunki terenowe atakowały i niszczyły systematycznie komunikację agresora i jego odosobnione oddziały i pododdziały. Dobre rezultaty dawało ścisłe łączenie działań regularnych z działaniami nieregularnymi w prowadzeniu poszczególnych bitew i operacji - czego przykładem jest m.in. bitwa pod Kurskiem.

Na szczególną uwagę zasługuje połączenie działań regularnych z działaniami nieregularnymi przy właściwym wykorzystaniu terenu i zapór w działaniach obronnych regularnej armii w "wojnie zimowej" (zał. 2) w Finlandii (30.XI.1939 - 13.03.1940).*) Na 1300-kilometrowym froncie obrony w Karelii Finowie stosując obronę ważnych punktów, zasadzki, uderzenia małymi grupami (do batalionu) narciarzy oraz taktykę rozcinania i niszczenia kolumn przeciwnika częściami rozbili główne zgrupowanie radzieckie w Karelii.



*) Z.Czarnotta, Wojna radziecko-fińska 1939-1940, PWL 3/93, s. 111.

4. Działania nieregularne w doświadczeniach wojennych (wnioski)

Niezwykle cennym doświadczeniem minionego półwiecza, zwłaszcza z zakresu obrony państw przed agresją i okupacją, było wyniesienie na piedestał współczesnej sztuki wojennej działań nieregularnych, jako szczególnego i co ważniejsze skutecznego sposobu walki z agresorem - dysponującym miażdżącą przewagą techniczną i liczbową. Przewagą, tak wielką, że podjęcie regularnej walki (w przenośni - czołem w czoło) z najeźdźcą kończyło się lub mogło zakończyć się całkowitym zniszczeniem sił obrony.

4.1. Doświadczenia ogólne

Narodzin pierwszych współczesnych^{*)} form działań nieregularnych można upatrywać w samodzielnych działaniach podjętych przez pododdziały (np. majora Hubala) a nawet związki taktyczne (np. SGO "Polesie" gen.bryg. F.Kleeberga) Wojska Polskiego w 1939 r., a także w taktyce wojsk fińskich w "wojnie zimowej" z ZSRR. W kolejnych latach II wojny światowej powstał na okupowanych przez Niemcy obszarach masowy ruch partyzancki, który odegrał istotną rolę w osłabieniu i ostatecznym pokonaniu hitlerowskiej maszyny wojennej. O skali tej formy działań nieregularnych świadczy m.in. liczebność formacji partyzanckich: w ZSRR ponad 1,1 mln, w Polsce (latem 1944 roku) ponad 0,5 mln i Jugosławii (latem 1944 r.) około 0,4 mln partyzantów. Oprócz poniesienia olbrzymich strat, szczególnie w zakresie środków transportu i zaopatrzenia wojsk Niemcy zmuszeni byli

*) Działania nieregularne w formie działań partyzanckich lub taktyki "wojny podjazdowej" lub "szarpanej" mają wieloletnią historię, w tym w polskiej sztuce wojennej.

zaangażować do ochrony obiektów i komunikacji oraz zwalczania partyzantów sił, których liczebność niemalże dorównywała liczebności wojsk walczących na regularnym froncie.*)

Po drugiej wojnie światowej nastąpił dalszy wzrost skali i znaczenia działań nieregularnych. A w wojnach i konfliktach zbrojnych, gdy państwo małe lub średniej wielkości przeciwstawiało się agresji lub okupacji**) ze strony wielkiego państwa (mocarstwa) - działania nieregularne, w tym partyzanckie - były dominującą formą walki zbrojnej. Wystarczy tu wymienić Chiny, Wietnam (przeciw Francji, a następnie USA), Algierię czy Afganistan, jak również walkę zbrojną na obszarze dawnej Jugosławii.

O skuteczności współczesnych działań nieregularnych i to w skali państwa (strategicznej) świadczą m.in. klęski militarne poniesione przez dwa supermocarstwa w Wietnamie i Afganistanie.

Warto zwrócić uwagę na dwie cechy współczesnych działań partyzanckich. Pierwsza to, że "dobrze zorganizowany ruch partyzancki, w kraju odpowiedniej wielkości, mający poparcie ludności jest niezniszczalny".***) Druga to, że "techniczna przewaga w broni i zaopatrzeniu materiałowym, jaką posiadają walczące z partyzantami siły zbrojne, jest zupełnie bez znaczenia, jeśli idzie o wynik wojny".****)

Jeśli chodzi o zdolności sił partyzanckich przeciwstawienia się przewadze liczebnej wojsk je zwalczających to często podaje się

*) Np. na obszarze ZSRR - 25 dywizji Wehrmachtu i około 8,3 mln żołnierzy innych formacji, na obszarze Jugosławii - łącznie 36 dywizji niemieckich, bułgarskich i węgierskich, a na obszarze Polski 370 batalionów Wehrmachtu i ponad 300 jednostek innych formacji - w Cz.Kurowski, B.Woźniecki "Działania partyzanckie, Warszawa 1975, s.110-111.

**) Dotyczyło to również konfliktów wewnętrznych gdy formacje nieregularne walczyły z armią regularną (np. Kuba).

***) N.Calder (red.), Jeśli nie nastanie pokój, Warszawa 1971, s.39.

****) Tamże, s. 37.

wskaźnik 1:10. Taki był w przybliżeniu stosunek liczebny powstańców do wojsk rosyjskich, m.in. w powstaniu styczniowym 1863 r. Jednakże nie można tego wskaźnika traktować sztywno. Wiemy bowiem, że np. wojska francuskie w Algierii miały 17-sto krotną przewagę liczebną i miażdżącą przewagę techniczną, a nie mogły sobie poradzić z zagrożeniem partyzanckim. W jednym z nielicznych skutecznych działań przeciwpartyzanckich na Malajach, armia brytyjska miała 20-sto krotną przewagę (nad 7000 partyzantów pochodzenia chińskiego), nie wliczając sił samoobrony.*)

Z perspektywy przygotowań obronnych interesujące są formy organizacji działań nieregularnych i "wkomponowanie" ich w obronę państwa.

Pierwsza, najefektywniejsza forma - to zawczasu (w czasie pokoju) przygotowanie sił i sposobów działań nieregularnych w powiązaniu z działaniami regularnymi (obrona Finlandii 1939/40).

Taką formę przyjęło m.in. przygotowanie Jugosławii do obrony po 1986 r., kiedy oprócz "federalnych" wojsk operacyjnych stworzono masowe formacje terytorialne (zwane partyzanckimi) mobilizowane przez poszczególne republiki, kraje, opsztymy i różnego rodzaju komuny. Taka też jest organizacja działań nieregularnych w państwach przygotowanych do obrony m.in. Szwajcaria, Szwecja.

Druga forma - to organizowanie sił i działań nieregularnych dopiero po klęsce wojsk regularnych i całkowitej okupacji (np. Polska, Jugosławia, Afganistan), typowe dla państw nieprzygotowanych do obrony.

Trzecia forma - to organizowanie działań nieregularnych w toku prowadzenia regularnej obrony, typowa dla Rosji (1812) i ZSRR

*) O.Heibrunn, Wojna na tyłach, s. 121.

(1941-42) - a więc państwa o olbrzymim terytorium, którego agresor nie był w stanie zająć, a to co zajął nie był w stanie kontrolować.

W toku obrony państwa największe efekty przynosiły działania nieregularne wówczas gdy były ściśle powiązane z działaniami nieregularnymi. Takim przykładem w skali operacyjnej jest bitwa pod Kurkiem, w której regularne działania wojsk radzieckich - najpierw obrona a następnie przeciwuderzenie były skorelowane z partyzancką operacją zwaną "bitwą o szyny", w wyniku której został sparaliżowany manewr i zaopatrzenie wojsk niemieckich.

Jakie zatem jest źródło tak gwałtownego wzrostu skali i znaczenia działań nieregularnych w obronie państw?

Sama istota działań nieregularnych - atakowanie skrzydeł, tyłów i komunikacji agresora - jest równie stara jak sztuka wojenna. W czasach gdy wojny sprowadzały się do kilku lub jednej walnej bitwy - szczytem doskonałości sztuki wojennej był manewr w bitwie umożliwiający wyjście armii regularnej na skrzydła lub tyły strony przeciwnej i wykonania uderzenia na słabe miejsce przeciwnika. Działo się to wówczas, gdy bitwy toczyły się na ograniczonej powierzchni - zwykle w zasięgu wzroku wodza lub słyszalności huku dział. Gdy wojny na przełomie XVIII/XIX wieku przybrały charakter powszechny - obejmując cały obszar państw walczących i wszystkie zasoby materialne i ludzkie - zmieniły się całkowicie warunki i możliwości stron walczących w atakowaniu skrzydeł, tyłów i komunikacji. Szala szans w tym względzie zdecydowanie przechyliła się na stronę państwa broniącego się.

Pierwszą "ofiara" tej nowej rzeczywistości stał się sam Napoleon, bóg wojny, niezrównany mistrz manewru i uderzeń na skrzydła lub tyły przeciwnika w poszczególnych bitwach. Został pokonany w

wyprawie na Moskwę 1812 r., właśnie przez przeciwnika, który w pełni wykorzystał atut obrony własnego terytorium, stosując w masowej skali działania nieregularne - atakujące właśnie skrzydła, tyły i komunikację potężnej armii Napoleona. Wcześniej, w Hiszpanii, wojska francuskie zostały sparaliżowane działaniami partyzantów (guerilla). W literaturze często jest przytaczane stwierdzenie Napoleona z 1807 r., iż "tajemnicą powodzenia w prowadzeniu działań wojennych jest sztuka utrzymania własnych dróg komunikacji i opanowania komunikacji nieprzyjaciela". Przeciwnicy Napoleona szybko też zrozumieli tę tajemnicę i wykorzystali działania nieregularne do sparaliżowania komunikacji jego armii i tak skutecznie, że "sam Napoleon zaproponował utworzenie jednostek nieregularnych w obronie Francji, kiedy w 1814 roku wtargnięto w jej granice".*)

Wymienimy teraz podstawowe źródła, współczesnej potęgi działań nieregularnych w obronie państwa.

Pierwszym, jest niewątpliwie naturalny proces gwałtownej zmiany warunków natarcia (w obszar innego państwa) i obrony, który to proces Clausewitz określił jako "słabnąca siła natarcia".**)

Najogólniej - na początku natarcia (przy przekraczaniu granicy) jest ono najsilniejsze, gdyż jego siła skoncentrowana jest w pięści (kułaku) uderzeniowej, która ma zabezpieczone skrzydła i bazę logistyczną (na własnym terytorium).

Każdy kilometr wtargnięcia w głąb terytorium innego państwa powoduje zarówno - mniejsze lub większe osłabienie pięści uderzeniowej (opór, rozdrobnienie wysiłku) jak i ... powiększanie skrzydeł ugrupowania oraz wydłużenie linii komunikacji z własną bazą

*) O.Heibrunn, op.cit., s. 2.

**) Clausewitz, op.cit., t.2, s. 185.

(dopływu sił i zaopatrzenia). Zwiększa to z kolei szansę dla obrony - do skutecznego ataku na skrzydła i komunikację agresora (zał. 3), które stają się jego przysłowiową "piętą Achillesa". Dla zabezpieczenia swoich coraz bardziej wydłużających się skrzydeł i linii komunikacyjnych - agresor musi wydzielać coraz więcej sił, osłabiając siłę uderzeniową. Innymi słowy, przestrzeń osłabia i rozprasza siłę natarcia, a właściwie rozdrabnia zgrupowanie uderzeniowe czyniąc je dogodnym obiektem ataku i destrukcji nawet dla niewielkich pododdziałów regularnych lub nieregularnych.

Powyższy proces, uświadamia równocześnie, jak kapitalną sprawą w obronie państwa jest posiadanie sił do prowadzenia działań nieregularnych w masowej skali - już na początku agresji - by uniemożliwić przeciwnikowi swobodne, szybkie i głębokie wtargnięcie (jak w 1939r.) przy osłoniętych skrzydłach i wydłużonych liniach komunikacyjnych.

Drugim źródłem potęgi działań nieregularnych - są korzyści, atuty obrony własnego terytorium - umożliwiające obrońcy podjęcie takich działań. Są nimi przede wszystkim: rozległość przestrzeni terytorium państwa, nawet średniej wielkości, której agresor nie jest w stanie całkowicie opanować a nawet kontrolować; społeczeństwo, które odpowiednio przygotowane i wyposażone jest w stanie zmobilizować i wspierać moralnie i materialnie masowe siły do prowadzenia różnorodnych form działań nieregularnych; warunki terenowe, zwłaszcza zabudowa i zalesienie, które zapewniają skrytość działania siłom prowadzącym działania nieregularne.

Trzecim źródłem jest dostępność, taniość, prosta obsługa oraz skuteczność lekkiej (przenośnej) broni strzeleckiej, minerskiej, przeciwpancernej i przeciwlotniczej - w działaniach nieregularnych.

Czwartym źródłem jest nieskuteczność, a nawet bezsilność agresora, jego wojsk uderzeniowych nawet doskonale wyposażonych i wyszkolonych, wobec prowadzonych w masowej skali działań nieregularnych w obronie własnego terytorium, własnego państwa. Wynika to z nieprzydatności regularnych sposobów walki - np. uderzeń lotniczo-rakietowych i wojskami w walce z rozproszonymi siłami prowadzącymi działania nieregularne, których taktyka polega m.in. na unikaniu regularnych starć z przeważającymi siłami, stosowaniu zasadzek, ataków na elementy systemu logistycznego i dowodzenia agresora itp.

Piątym źródłem skuteczności jest masowość sił prowadzących działania nieregularne - liczona w dziesiątkach i setkach tysięcy żołnierzy oraz ich wysokie morale, wola walki z najeźdźcą. Jest to wynik wzrostu świadomości narodowej społeczeństw w XX wieku w rezultacie powszechnej edukacji. W odniesieniu do Polski - główną przyczyną upadku powstań narodowych w XVIII i XIX wieku był właśnie brak masowości oporu, trudność w zmobilizowaniu chłopstwa - największej ówczesnej grupy społecznej o bardzo niskiej świadomości narodowej.

Szóste źródło można upatrywać w tradycjach walk narodowowyzwoleńczych i powstańczych oraz poczucia wolności danego narodu. To było m.in. główne źródło oporu narodu Afganistanu. Z kolei nieudana hitlerowska próba orgnaizacji Volkssturmu nie miała oparcia i ... doświadczenia w tradycji, chociaż były również inne przyczyny (wytrzebiony potencjał ludzki).

Jako siódme źródło skuteczności działań nieregularnych można wymienić masowe prowadzenie tzw. "bojowego uzbrojenia terenu", *)

*) Por. J. Kajetanowicz, Wojna w Afganistanie jako przykład skuteczności nieregularnych metod walki, w "Taktyka 2000. Materiały konferencyjne", Wrocław 1994, s. 53.

które w II wojnie światowej a współcześnie w Wietnamie i Afganistanie umożliwiało niemalże całkowite sparaliżowanie ruchu lądowego wojsk agresora. Ta metoda walki polegała głównie na minowaniu dróg i osłony zaporami minowymi rejonów rozmieszczenia oddziałów powstańczych przed atakiem wojsk zmechanizowanych i pancernych. Równolegle stosowano niszczenie obiektów komunikacyjnych.

Warto zasygnalizować polskie doświadczenia z okresu II wojny światowej w zakresie działań nieregularnych.

Polska wkroczyła w wojnę tylko z regularnymi siłami zbrojnymi^{*)} bez przygotowania sił, sposobów i koncepcji prowadzenia działań nieregularnych - mimo posiadania tradycji i możliwości (rezerwy ludzkie, broń strzelecka) oraz istnienia warunków (lasy, miejscowości). W rezultacie niemieckie kliny pancerne, bez jakiegokolwiek osłony skrzydeł, swobodnie wtargnęły w pustą przestrzeń obronną - rozwijając wysokie tempo natarcia. Zaprzepaszczono szansę istotnego wsparcia działaniami nieregularnymi obrony prowadzonej przez oddziały i związki Wojska Polskiego. Nie przygotowano zawczasu również koncepcji organizacji ruchu oporu w okupowanym kraju. Prawie całe uzbrojenie rozbitych wojsk i pozostawione w składnicach^{**)} przejął agresor.

Organizowanie nieregularnych formacji zbrojnych w ramach podziemnego państwa odbywało się w niezwykle trudnych warunkach okupacji i olbrzymiego braku środków. W szczytowym okresie wysiłku zbrojnego - podczas realizacji "Planu Burza" AK na blisko 350 000 żołnierzy miała tylko 66 000 sztuk broni.^{***)}

*) Podjęto w niewielkim zakresie przygotowania grup dywersyjnych.

***) Np. w składnicy uzbrojenia w Dęblinie, Niemcy przejęli m.in. 200 000 sztuk karabinów.

***) P.M.Lisiewicz, Plan Burza, Warszawa 1990, s. 74.

Kadra wojskowa Wojska Polskiego w okresie przedwojennym nie była w ogóle przygotowana do organizacji i prowadzenia działań nieregularnych i to w warunkach okupacji. Stąd też ogromną rolę w organizacji i prowadzeniu działań nieregularnych odegrali przygotowani w Wielkiej Brytanii "cichociemni".

Listę niezwykle cennych doświadczeń w zakresie działań nieregularnych otwiera działalność organizacyjno-bojowa "Wachlarza". Najogólniej, było to strategiczne zadanie^{*)} ZWZ/AK uzgodnione z aliancami a zapoczątkowane jesienią 1941 r., wówczas gdy Niemcy byli u szczytu potęgi. Zadaniem "Wachlarza" było prowadzenie działań dywersyjnych na niemieckich szlakach komunikacyjnych poza wschodnią granicą Polski (do września 1939 r.), celem natomiast - utrudnienie zasilania frontu wschodniego oraz przerzutu sił niemieckich ze wschodu na zachód, co stanowiło bieżące zadanie dywersji dla potrzeb sprzymierzonych.

Podczas powstania w kraju "Wachlarz" miał zapewnić osłonę od wschodu, atakując szlaki kolejowe, aby zatrzymać lub ograniczyć transporty cofających się z ZSRR sił niemieckich".^{**)}

Działalność "Wachlarza" w latach 1941-43 była znakomitą kuźnią kadr podziemnej armii oraz praktyczną szkołą nieregularnych form walki.

W latach 1941-1945 setki tysięcy żołnierzy AK, BCh, AL i NSZ i innych formacji zbrojnych przeprowadziły tysiące różnorodnych co do zadań i zakresu akcji zbrojnych: dywersyjnych, obrony ludności przed represjami i wywózką, potyczek i bitew z siłami okupanta, wywiadowczych, opanowania miast i miejscowości - samodzielnie i we współdziałaniu w latach 1944-45 z regularnymi wojskami.

*) C.Chlebowski, Wachlarz, Warszawa 1990, s. 7.

***) P.M.Lisiewicz, op.cit., s. 34.

Przebogate doświadczenia organizacji i prowadzenia działań nieregularnych przez formacje zbrojne Polski podziemnej są trwałym, niezwykle cennym dorobkiem polskiej sztuki wojennej. Dorobkiem, który współcześnie może i powinien być wykorzystany w przygotowaniach obronnych Polski.

W podsumowaniu oceny doświadczeń w zakresie działań nieregularnych można sformułować następujące wnioski dla obrony Polski:

1. Działania nieregularne są współcześnie podstawowym sposobem skutecznego przeciwstawienia się w obronie państwa małego czy średniej wielkości agresji bądź okupacji dokonywanej przez wielokrotnie przeważające pod względem liczbowym i technicznym siły agresora.
2. Regularne wojska, nawet mocarstwa, wykonujące uderzenia na inne państwa nie są współcześnie w stanie zająć, a tym bardziej okupować obszar państwa, którego naród ma wolę obrony i jest przygotowany do prowadzenia działań nieregularnych w masowej skali.
3. Najskuteczniejsze wykorzystanie w obronie państwa działań nieregularnych (w sensie odstraszenia i bezpośredniej obrony) umożliwia przygotowanie zawczasu, w czasie pokoju, sił wojsk operacyjnych i masowej formacji terytorialnej oraz sposobów prowadzenia działań nieregularnych w masowej skali w ścisłym powiązaniu z działaniami regularnymi.
4. Problematyka przygotowania i prowadzenia działań nieregularnych powinna dominować w programach kształcenia kadr dowódczych i szkolenia wojsk.
5. Działania nieregularne ze względu na cel i zakres "mogą mieć wymiar taktyczny, operacyjny i strategiczny".*)

*) S.Koziej, op.cit. s. 21.

6. Obrona terytorialna jest głównym elementem sił zbrojnych umożliwiającym przygotowanie i prowadzenie działań nieregularnych w masowej skali.
7. Celowe i konieczne będzie wykorzystanie w przygotowaniach obronnych Polski - własnych doświadczeń i innych państw - w zakresie sposobów i środków działań nieregularnych.

4.2. Doświadczenia polskie w działaniach nieregularnych

Skuteczność działań zbrojnych prowadzonych przez Piastów była podstawą stabilizacji wewnętrznej i wzrostu potęgi Polski na zewnątrz. Odparcie kilkunastu wypraw niemieckich, sił przewyższających liczebnie i "technicznie" nasze drużyny królewskie, było wynikiem przemyślanej i sprawnej w działaniu strategii obronnej. Oprócz uporczywej obrony wszystkich grodów (miejscowości) i grodów warownych dominującą rolę odegrały działania nieregularne; polegające na atakowaniu i rozbijaniu z zaskoczenia - przy wykorzystaniu warunków terenowych - głównych sił przeciwnika (niemieckich - Cedynia 972 r.), a przede wszystkim na prowadzeniu tzw. "wojny szarpanej".

Profesor J.Sikorski charakteryzuje ją następująco: w starciach z wojskami niemieckimi Chrobry stosował z powodzeniem "wojnę szarpaną". Polegała ona na unikaniu otwartych bitew z głównymi siłami nieprzyjaciela i wciąganiu go w zasadzki, w tereny bagniste. W ten sposób likwidowano mniejsze oddziały, ciągle niepokojono wroga i trzymano w nieustannym napięciu.*) Bitwy regularne, w otwartym polu toczono rzadko, tylko wówczas gdy uzyskano zdecydowaną przewagę oraz podczas zdobywania grodów (... Budziszyn zdobyli Polacy w wyniku regularnego oblężenia połączonego z blokadą).**)

*) J.Sikorski, op.cit., s.149.

***) Tamże, s. 153.

W walkach z Krzyżakami, w kontekście aktualnych walk w Czechenii, na uwagę zasługują skuteczne działania samoobrony chłopskiej - "coraz większy był też czynny udział chłopów w obronie zagrożonej ziemi; opierając się na przeszkodach naturalnych i umocnieniach polowych, potrafili oni zmusić do odstąpienia nawet doskonale uzbrojoną armię krzyżacką (Zaniemyśl 1331).*)

Chyląca się ku upadkowi Polska doznała w połowie XVII wieku agresji ze strony Szwecji przy użyciu najlepszej wówczas w Europie armii zaciężnej. W pierwszym okresie potopu próby przeciwstawienia się w regularnych bitwach Szwedom - przez polskie pospolite ruszenie i armię koronną - zakończyły się szybkimi klęskami, a najeźdźcy "zatopili" sobą Polskę (poza skutecznie bronionymi: Jasną Górą, Zamościem, Przemyślem). Drugi, wyzwoleniecki okres wojny wiąże się z wybuchem powstania ludowego i działaniami jazdy S.Czarnieckiego. Była to bowiem jedynie słuszna ... "taktyka wojny szarpanej" prowadzonej przez duże grupy jazdy we współdziałaniu z ludową partyzantką.**)

Skoro mieliśmy możliwość doświadczenia pozytywnych efektów działań nieregularnych w pierwszych kilku wiekach naszej państwowości, spróbujmy dać odpowiedź na pytanie: jak wykorzystywano tę formę walki zbrojnej w naszych powstaniach narodowych?

W dwóch pierwszych (kościuszkowskim i listopadowym) w ogóle nie wykorzystano możliwości prowadzenia działań nieregularnych, co można uznać za jedną z głównych przyczyn ich upadku. Regularna bitwa pod Maciejowicami (10.04.1794) jest znakomitą ilustracją przytoczonej uprzednio tezy L.Harta kiedy przypadek (spóźnienie dywizji

*) MEW, t.2, s.679.

**) MEW, t.2, s.683.

gen. Ponińskiego) w regularnej bitwie może zdecydować nie tylko o przegranej bitwie ale i o klęsce powstania (dostanie się do niewoli gen. T. Kościuszki) mimo znakomitych, poprzednich sukcesów (Racławice, obrona Warszawy).

W powstaniu listopadowym dysponowaliśmy doskonale wyćwiczoną i doświadczoną (z wojny 1807 i 1812-14 r.) armią, którą niestety wykorzystano tylko do regularnych bitew, do "starć na siłę - zaprzepaszczając szansę działania w stylu Czarnieckiego, czy doskonale i praktycznie znanego kadrze dowódczej gen. Dawidowa z wojny 1812 r. W pełni potwierdza to Mierosławski oceniając następująco bitwę pod Grochowem (25.02.1831 r.): ... wydaną przez nas, z Wisłą na bliskim zapleczu i jedynym tylko mostem do ewentualnego odwrotu, była zwykłym samobójstwem. Przyczyną tego nonsensu było to, iż "honor zabraniał cofnięcia się bez walki".

Słuszna zatem - chociaż spóźniona - jest refleksja szefa sztabu gen. W. Chrzanowskiego, który w wydanej w 1835 r. w Paryżu broszurze "O wojnie partyzanckiej" stwierdził, iż najlepszym rozwiązaniem jest łączenie małej wojny, a więc partyzantki na tyłach z działaniami armii regularnej. Podobne poglądy głosili K. B. Stolzmann "Partyzantka, czyli wojna ludów powstających najwłaściwsza" (1844r) i J. Bem - "O powstaniu narodowym w Polsce" (1848 r.).

Powstanie styczniowe (1863-64) trwało najdłużej i przyniosło najmniej strat z uwagi na partyzancki charakter działań. Mimo niekorzystnego stosunku sił powstańczych (maksymalnie - 30 000) do carskich (maksymalnie - 360 000) dostarczyło bogatych doświadczeń w zakresie działań nieregularnych oraz działań konspiracyjnych w skali całego podziemnego państwa. Nie udało się przekształcić powstania w ruch masowy; przyczyną tego były niewielka świadomość narodowa chłopstwa, brak broni, brak wyszkolonej wojskowo kadry do-

wódczej oraz brak przeszkolonych wojskowo rezerw, a także silne oparcie armii rosyjskiej w twierdzach i dużych garnizonach.

Marszałek J. Piłsudski - znakomity znawca powstania,^{*)} dla którego było ono inspiracją do poświęcenia życia w celu wyzwolenia Polski - trafnie wnioskował o konieczności wcześniejszego i masowego przygotowania kadr dowódczych i żołnierskich do walki z zaborcami. Konsekwencją tego była działalność szkoleniowa Związku Strzeleckiego, Drużyn Strzeleckich, POW i Legionów na rzecz przygotowania masy dowódczej i żołnierskiej.

Ten wysiłek w połączeniu z przygotowaniem wojskowym, odbytym w armiach zaborców, setek tysięcy Polaków i przyjętą od zaborców bronią był podstawą do nadzwyczajnych, w skali naszych dziejów, sukcesów w odtworzeniu państwa, a także jego obrony w Powstaniu Wielkopolskim, Powstaniach Śląskich i wojnie 1920 r. Niestety, "spoczęliśmy na laurach"^{**)} wojny 1920 r. W przygotowaniach obronnych dwudziestolecia całkowicie zlekceważono możliwości i potrzeby przygotowania i wykorzystania działań nieregularnych w obronie Polski. Ani doktrynalnie (wojna manewrowa) ani strukturalnie (tylko wojska operacyjne)^{***)} nie byliśmy przygotowani do podjęcia w wojnie 1939 roku działań nieregularnych - nie tylko w masowej, ale nawet w znaczącej skali. W rezultacie - po przełamaniu w 3-dniowej bitwie granicznej rozciągniętych do niemożliwej obrony^{****)} szerokości pasów obrony dywizji i brygad tworzących cienką linię polskiej obrony - niemieckie dywizje z "bezczelnie" odkrytymi skrzydłami zgrupowań uderzeniowych i kolumn wtargnęły w pustkę obronną Polski dokonując uderzenia "Blitzkriegu".

*) J. Piłsudski, Rok 1863, Warszawa 1989.

***) Por.: J. Piłsudski: być zwyciężonym i nie ulec, to zwycięstwo, zwyciężyć i spocząć na laurach to klęska, w Myśl, mowy i rozkazy, Warszawa 1989, s. 50.

****) Rozpoczęto w 1937 tworzenie formacji terytorialnych-batalionów ON do osłony granic z Niemcami, jednakże ich wielkość w 1939 r. (50 000) była przysłowiową kroplą w morzu potrzeb ale i ...możliwości (rezerwy to ok. 4 mln potencjału żołnierskiego).

*****) S. Mossor, Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny, Warszawa 1986, s. 60 i 62.

"Bezczelnie" - bo bezkarnie, gdyż nie mieliśmy przygotowanych w głębi sił (np. obrony terytorialnej, czy też ..."narodowej"), a także taktyki działań wojsk operacyjnych do wykonywania masowych ataków na te odsłonięte skrzydła i kolumny; co niewątpliwie oprócz strat pozbawiłoby agresora jego głównego atutu - tj. swobody i szybkości manewru oraz stworzyłoby szansę sprawnego i bezpiecznego manewru naszych wojsk operacyjnych.

Konsekwencją tego nieprzygotowania było to, że tworzenie struktur państwa podziemnego, w tym AK i innych formacji zbrojnych oraz nabywanie przez nie umiejętności m.in. prowadzenia działań nieregularnych odbywało się w skrajnie niekorzystnych warunkach totalitarnej okupacji i nazistowskiego reżimu. Wydłużało to okres osiągnięcia zdolności funkcjonowania, pociągało za sobą liczne ofiary wśród społeczeństwa, w tym szczególnie struktur cywilnych i wojskowych podziemnego państwa. Szczególnie dotkliwie, nie do "odrobienia" w warunkach okupacji, było przejęcie przez Niemców i Rosjan większości uzbrojenia rozbitych jednostek WP i składnic (np. 200 000 sztuk broni strzeleckiej w Stawach k/Dęblina). Przykładowo, na ogólny stan sił AK w pierwszej połowie 1944 r. - 350 000 żołnierzy starczyło broni tylko dla 66 000 żołnierzy.*)

Brak broni uniemożliwiał stworzenie masowych formacji zbrojnych zdolnych do samodzielnego wyzwolenia się jak to miało miejsce w wypadku Jugosławii. Pozostawała strategia przygotowania ogólnonarodowego powstania w ramach planu "Burza" ale przy współdziałaniu z uderzeniami aliantów. Jedynie przyczyny polityczne złożyły się na to, że mimo wielu sukcesów w realizacji "Burzy" - w tym we współdziałaniu z nacierającą Armią Radziecką - wiele działań, szczególnie Powstanie Warszawskie, skończyło się tragicznie.

*) P.M.Lisiewicz, Plan Burza, Warszawa 1990.

Niemniej jednak działanie nieregularne polskich formacji zbrojnych w okresie okupacji miały olbrzymie znaczenie w obronie substancji narodowej oraz dla ostatecznego zwycięstwa nad Niemcami.

W latach 1939-1945 setki tysięcy żołnierzy AK, BCh, AI, NSZ i innych formacji przeprowadziły tysiące różnorodnych - co do zadań i zakresu akcji - działań zbrojnych o charakterze: dywersyjnym, obrony ludności przed represjami i wywózką, potyczek z siłami okupanta, wywiadowczych, opanowywania miast i miejscowości (samodzielnie i we współdziałaniu z Armią Radziecką - w latach 1944-45).

Bogate doświadczenia przygotowania i prowadzenia działań nieregularnych przez formacje zbrojne Polski podziemnej są trwałym, niezwykle cennym, dorobkiem polskiej sztuki wojennej. Umiejętności i skuteczność w przygotowaniu oraz prowadzeniu działań nieregularnych tkwią głęboko w polskiej świadomości narodowej, a niewątpliwie i ... w świadomości potencjalnych naszych agresorów.

Błędem "strategicznym" - podobnie jak przez ostatnie 200 lat - byłoby niewykorzystanie w przygotowaniach obronnych RP tego tak potężnego, skutecznego a zarazem możliwego do osiągnięcia atutu (elementu) obrony własnego terytorium.

5. Współczesne trendy w rozwoju form walki zbrojnej

Z perspektywy dwóch i pół tysiąca lat rozwoju środków, sposobów i form walki zbrojnej można za błędne i naiwne uznać opinie, iż supertechnika pozwoli jej posiadaczom uczynić walkę (wojnę) błyskawicznym (błyskotliwym), a nawet bezkrwawym, czy niezbyt kosztownym działaniem. Znamy z tego wieku takie opinie, które sprowadzone do doktryny - przysporzyły ich głosicielom, a przy okazji całemu światu, ogromniszyszeń i strat ludzkich.

Mimo tysiącletnich doświadczeń w dążeniu do uniknięcia klasycznej bitwy regularnej - w postaci czołowego, frontalnego starcia (bez cienia sztuki wojennej) - ciągle do niej dochodzi. Bo czyż największa bitwa pancerna w dziejach świata pod Prochorówką (12.07. 1943 r.) - gdzie równocześnie w boju spotkaniowym na niewielkim obszarze starło się 1200 (1500) pojazdów pancernych, z których około 50 % zostało zniszczonych - nie jest podobna (przy różnych środkach) do klasycznej bitwy z okresu wczesnej greckiej starożytności? A wojny światowe, czyż nie przekształciły się w drugiej fazie (po złamaniu agresji) w bitwy na wyczerpanie, na wyniszczenie?

Przyczyną tego nie są tylko błędy dowódców i przywódców politycznych,^{*)} ale głównie (także) nadrzędność racji (celów) politycznych nad militarnymi, a przede wszystkim konieczność wynikająca z przeciwdziałania przeciwnika, który zwykle burzy wszelkie zamia-ry i plany walki - ponieważ na wszelkie "cudowne" bronie i sposoby walki zawsze znajdują się skuteczne środki przeciwdziałania.

Nawet Napoleon, mistrz błyskawicznych manewrów, zmuszony był wysyłać kolejne fale swoich żołnierzy do czołowego szturmowania

*) Por.: G.Regan, op.cit.

silnie umocnionych pozycji rosyjskich pod Borodino (7.09.1812 r.), w wyniku czego poniósł olbrzymie straty - blisko 60 000 żołnierzy. "Zmusił" go do tego przeciwnik, który mistrzowsko wybrał pozycję terenową (uniemożliwiającą manewr obejścia) i ją umocnił. Zaś dla Rosjan bitwa pod Borodino jest jednym z najświetniejszych zwycięstw w ich historii (mimo podjęcia odwrotu) i to osiągniętych sztuką (wybór pozycji i umocnienie oraz wytrwała obrona) a nie przewagą.

Obecny poziom środków walki, przede wszystkim ich celność i skuteczność rażenia, czynią dziś, bardziej niż w przeszłości, z regularnego, czołowego, frontalnego starcia bardzo ryzykowną i nieracjonalną - z uwagi na olbrzymie straty - formę walki zbrojnej. Stąd też potęguje się dążenie do unikania tej formy walki nawet przez armie dysponujące niepodważalną potęgą i przewagą techniczną w uzbrojeniu - przykład, to sposób działania sprzymierzonych w wojnie przeciw Irakowi w 1992 r. Teoria zaś wypowiada się co do tego następująco: pierwszym przykazaniem **w wojnie manewrowej** jest - atakowanie tego, co jest słabe i unikanie tego, co jest od nas silniejsze. Ocena siły lub słabości jest swego rodzaju sztuką ... słabsze są często, ale nie zawsze, skrzydła i tyły. Słaby może być też system dowodzenia i kierowania nieprzyjaciela, jego system kierowania ogniem, system logistyczny lub styki sąsiadujących ze sobą jednostek.*) Bardziej twórczą jest teza, iż istotą wojny manewrowej jest wykorzystanie słabości przeciwnika lub stworzenie sytuacji, w której ta słabość musi się ujawnić, a następnie szybkie wykorzystanie powodzenia.**)

*) R.D.Hocker, Redefining maneuver warfare (Nowe poglądy na temat wojny manewrowej), *Military Review*, 2/92, s. 50-58.

**) Tamże.

Praktycznie dążenie to jest realizowane w koncepcji bitwy powietrzno-lądowej, która zaleca traktowanie i wykorzystanie przestrzeni powietrznej jako integralnego elementu przy planowaniu i prowadzeniu operacji już od szczebla oddziału ... a dowódca brygady, czy dywizji, traktuje więc lotnictwo - zarówno samoloty jak i śmigłowce - jako kolejny rodzaj wojsk obok czołgów, artylerii czy saperów, znajdujący się w jego dyspozycji.*)

Również najnowsza amerykańska koncepcja operacji komplementarnej zakładająca konfrontację z przeciwnikiem przeważającym liczebnie, a także mogącym posiadać przewagę we wszystkich kategoriach sprzętu ma na celu zadanie przeciwnikowi maksymalnych strat, uniemożliwienie zrealizowania jego zamiarów oraz zakłócenie synchronizacji jego działań na różnych kierunkach przy minimalnych stratach własnych i jak najmniejszym zaangażowaniu sił.**)

Powyższe koncepcje o charakterze ofensywnym mogą być praktycznie realizowane przez armie posiadające środki rozpoznania powietrznego i kosmicznego oraz powietrzne środki rażenia i transportu wojsk. I wreszcie to co jest niemniej ważne - posiadające możliwość panowania w powietrzu w wypadku wojny. Nie ma to jednak zastosowania u broniących się państw, zwłaszcza małej i średniej wielkości, które zwykle nie posiadają - ze względów ekonomicznych - nie tylko środków rozpoznania i transportu powietrznego, ale także nie mogą zapewnić panowania, czy chociażby lokalnej przewagi w powietrzu. Czyżby pozostawał im tylko manewr lądowy dla uniknięcia czołowego, frontalnego starcia?

Z ocen specjalistów niemieckich wynika, iż w latach 90-tych należy liczyć się z faktem, że każdy rodzaj sprzętu bojowego, poru-

*) Szoszkiewicz Cz., Armia amerykańska w wojnie o Kuwejt, Technika Wojskowa nr 5/91, s. 10.

**) Tamże.

szający się bez stosowania maskowania, zostanie z dużym stopniem prawdopodobieństwa szybko rozpoznany ... i zniszczony.

W przyszłości najmniej narażone na niebezpieczeństwo będą małe cele, rozśrodkowane na dużej przestrzeni i znajdujące się w ukryciu.*) Stąd też wnioskuje się, iż dla obrońcy "korzystniejsze będzie "czyhać na przeciwnika w rejonie obrony i zwabić go na własne zapory, w rejonny ogniowe i zasadzki, aniżeli "wyjeżdżać naprzeciw przeciwnikowi" na odległość bojową i tym samym narażać się na rozpoznanie przeciwnika i oddziaływanie". Oczywiście warunkiem skuteczności tego działania jest posiadanie rozproszonych na zagrożonym obszarze pododdziałów zdolnych do niszczenia pojazdów pancernych i śmigłowców (samolotów) wchodzących (wlatujących) w ich obszar obrony. Zadanie takie mogą spełnić wojska OT wyposażone w lekkie przenośne środki przeciwpancerne i przeciwlotnicze.

Uogólniając nietrudno zauważyć wspólną "myśl przewodnią" ofensywnych działań powietrzno-lądowych i działań nieregularnych, która jest unikanie starcia z silniejszym oraz atakowania tego co słabe. Różnica leży w sposobie realizacji. W działaniach powietrzno-lądowych szuka się i atakuje słabe miejsce głównie z powietrza, a w klasycznych działaniach nieregularnych obrońca czyha (ale i poszukuje) słabego miejsca do ataku na przeciwnika wchodzącego w rejon, którego broni. Również z przestrzennego punktu widzenia łatwo dostrzec podobieństwa między działaniem powietrzno-lądowym agresora a działaniami nieregularnymi obrońcy (zał. 4).

*) Goblirsch J., Europäische Wehrkunde nr 6/77, Technotechnik 90.

6. Istota, właściwości, walory i słabości działań nieregularnych

Istotą działań nieregularnych jako formy walki zbrojnej jest z jednej strony: unikanie (uchylenie się) czołowego, frontального starcia z silnym przeciwnikiem, które groziłoby klęską bądź też poniesieniem strat niewspółmiernych do korzyści, a z drugiej - atakowanie z zaskoczenia i przy wykorzystaniu warunków terenowych słabych miejsc (elementów) przeciwnika na całym bronionym (atakowanym) obszarze. Wtargnięcie agresora w głąb bronionego terytorium stwarza dogodne warunki^{*)} atakowania jego skrzydeł, kolumn, komunikacji itp. (zał. 3).

Właściwości działań nieregularnych

1. Unikanie (uchylanie się) czołowego, frontального starcia z silnym przeciwnikiem.
2. Działanie na obszarze a nie wzdłuż linii, w punkcie itp. (operowanie przestrzenią).
3. Siły prowadzące działania nieregularne są zwykle rozproszone na całym obszarze, koncentrują się wyjątkowo - do wykonania uderzeń lub innych działań.
4. Ciągły manewr sił w obszarze działania w celu uniknięcia uderzenia przeciwnika lub zajęcia pozycji do uderzeń lub innych działań.
5. Nieustanne rozpoznawanie przeciwnika dla ustalenia jego słabych miejsc (elementów), bądź też czychanie na sposobność do uderzenia na jego siły i środki.

*) ... każde natarcie słabnie w miarę jak postępuje ..., C.v.Clausewitz, op.cit., t.1, s. 10.

6. Działania z zaskoczenia - jako reguła.
7. Każdorazowe wykorzystywanie warunków terenowych do ukrycia się, uniknięcia ataku i uzyskania zaskoczenia.
8. Krótkotrwałość uderzeń ogniowych lub innych działań celem uniemożliwienia zorganizowania przeciwuderzenia przez przeciwnika, a szczególnie wykorzystania przez niego broni (systemów) ciężkiej.
9. Stwarzanie bazy bytowania z aktywnym współudziałem społeczeństwa; jego akceptacja, poparcie i współuczestnictwo w walce z przeciwnikiem - poprzez prowadzenie rozpoznania na rzecz sił działań nieregularnych, zaopatrzenie, obsługę medyczną, praktyczną pomoc w działaniu, zasilanie w ludzi oraz środkami itp.
10. Długotrwałość działań i systematyczność oddziaływania na przeciwnika w celu osłabienia go, zniszczenia lub wyparcia.
11. Mogą prowadzić je wszystkie rodzaje formacji zbrojnych regularne (wojska operacyjne i OT - zał. 5) i nieregularne (oddziały partyzanckie, samoobrony itp.).
12. Ciągłe paraliżowanie zdolności ruchu lądowego przeciwnika na obszarze działania.
13. Niewielka centralizacja dowodzenia i duża autonomiczność działań oddziałów (grup) prowadzących działania nieregularne.
14. Wyprzedzanie przeciwnika w aktywności i inicjatywie.

Walory działań nieregularnych

1. Możliwość skutecznego przeciwstawienia się (zał. 6) przeważającemu pod względem liczbowym, sprawnościowym czy technicznym przeciwnikowi, zwłaszcza w obronie państwa.
2. Niemożność zniszczenia przez przeciwnika, dysponującego nawet przynajmniej przewagą (zał. 7), sił prowadzących działania nieregularne, mających poparcie miejscowej ludności i odpowiednio wielki obszar działania.
3. Ekonomiczność - zadawanie dużych strat przeciwnikowi przy minimalnych własnych i minimalnym zużyciu środków walki (w porównaniu z działaniami regularnymi).

4. Przewaga techniczna i materiałowa przeciwnika nie ma decydującego wpływu na ostateczny rezultat walki.
5. Prostota sposobów przygotowania i prowadzenia działań nieregularnych - umożliwiającą ich szerokie upowszechnianie.
6. Możliwość szybkiego przekształcenia woli i umiejętności walki szerokich rzesz społeczeństwa oraz walorów obronnych terytorium w potężną siłę militarną do obrony państwa.
7. Uniemożliwienie przeciwnikowi trwałego zajęcia i kontrolowania obszaru działań nieregularnych.

Słabości działań nieregularnych

1. Niemożliwość utrzymania obiektu (rejonu) lub trwałego przerwania komunikacji - szczególnie tam, gdzie przeciwnik skoncentruje swój wysiłek w przeciwdziałaniu temu zjawisku.
2. Długotrwałość procesu osłabiania (niszczenia) przeciwnika (odnosi się to głównie do działań partyzanckich).
3. Mała praktyczna umiejętność ich prowadzenia przez kadrę zawodową jednostek bojowych - słabość doraźna.
4. Uważanie działań nieregularnych za coś mniej prestiżowego niż walka sposobami regularnymi.
5. Bardzo mała znajomość ich walorów i ogromnego znaczenia dla rozwoju sztuki wojennej i kształtowania się za ich przyczyną wielu znaczących wydarzeń historycznych.

II. OGÓLNE ZAŁOŻENIA DZIAŁAŃ NIEREGULARNYCH SIŁ OT

1. Podstawowe uwarunkowania prowadzenia działań nieregularnych przez siły OT w obronie Polski

Z bogatych doświadczeń prowadzenia działań nieregularnych w sposób oczywisty wynika, że decydujący wpływ na możliwość i skuteczność ich prowadzenia mają przede wszystkim szeroko rozumiane warunki geograficzne oraz liczba i skuteczność środków walki (broni i sprzętu wojskowego). Zasygnalizujemy zatem jak przedstawiają się powyższe uwarunkowania w odniesieniu do naszego państwa w końcu XX wieku.

Warunki geograficzne.

Powierzchnia terytorium Polski - 312,7 km² sama w sobie stanowi istotny środek obronny państwa, który z jednej strony - stanowi dla agresora wielkość praktycznie nie do zajęcia czy nawet kontrolowania a z drugiej strony - stwarza korzystne warunki przestrzenne do prowadzenia działań nieregularnych w masowej skali nawet w warunkach wtargnięcia agresora w głąb terytorium Polski.

Możliwość skrytego działania w terenie jest podstawowym wymogiem skuteczności prowadzenia działań nieregularnych. Warunki takie tworzą tradycyjnie - zalesienie i bardziej współcześnie - zabudowa.*)

*) Por.: K.Ładniak, Warunki obszaru lesisto-jeziornego a podstawowe zasady działań nieregularnych; R.Chrobak, Wybrane problemy działań nieregularnych w terenie zurbanizowanym, materiały z konferencji pk. "Taktyka-2000".

Średni wskaźnik zalesienia wynosi w Polsce 27 %. Jednakże stopień zalesienia poszczególnych obszarów jest różny - największy - w zachodniej i północnej części, najmniejszy - w centrum.

Istotne jest, że w zachodnim pasie przygranicznym zalesienie dochodzi do 38 % powierzchni. Również północno-wschodnia i południowo-wschodni pas przygraniczny mają zalesienie powyżej przeciętnej krajowej.

Tak znaczny stopień zalesienia stwarza korzystne warunki do skrytego operowania w terenie sił prowadzących działania nieregularne. Równocześnie ciągi drogowe przebiegające przez obszary zalesione są niezwykle dogodnie do atakowania przemieszczających się po nich kolumn wojsk, transportów zaopatrzenia itp. Stąd też przygotowanie do działań nieregularnych powinno w dużej mierze obejmować poznanie i przygotowanie obszarów leśnych (drogi, sieć łączności, baza kwaterunkowo-logistyczna służby leśnej itp.) oraz szkolenie pododdziałów OT w działaniu w terenie zalesionym.

Zwiększający się ciągle stopień zabudowy terenu stwarza nowe korzystne warunki do zapewnienia skrytego działania sił OT w terenie. Do potocznego języka wszedł już termin "dżungla miejska" a do języka i praktyki militarnej termin "partyzantka miejska". Ostatnie półwiecze przyniosło istotne zmiany, w porównaniu z okresem II wojny światowej, w zakresie skali i charakteru zabudowy terenu.

Mamy w Polsce - 833 miejscowości ze statusem miasta czyli średnio jedno na 375 km². W miastach skupiona jest większość ludności, są one siedzibą władz i instytucji państwowych i samorządowych, w ich obrębie znajdują się zakłady przemysłowe, węzły komunikacyjne, ośrodki kulturalne, obiekty obronne itp. Innymi słowy, w miastach jest skupiona większość ludności Polski oraz prawie cały potencjał produkcyjno-usługowy oraz bogactwo materialne i kulturalne.

Natomiast miejscowości nie mających statusu miasta mamy w Polsce 56 851, czyli średnio jedną na 5,5 km². Z takiej gęstości wynika, że średnie odległości między centrami (środkami) sąsiednich miejscowości niewiele przekraczają 2 km. Tak rozmieszczone miejscowości w naszym kraju tworzą gęstą siatkę terenową. Oczywiście jej "oczka" mają różną wielkość w różnych regionach Polski. W sumie - miasta i pozostałe miejscowości (tereny osiedlowe) zajmują 3,01 % powierzchni, a wraz z zabudową komunikacyjną 6,17 % powierzchni kraju.

Niemalże rewolucyjne zmiany nastąpiły w charakterze zabudowy. Z zabudowy podmiejskiej, małych miejscowości i wiosek niemal całkowicie zniknęły budynki drewniane. Ich miejsce zajęły budynki z materiałów ceramicznych i żelbetowych.

Konstrukcję tych budynków określa się mianem "bunkrowej" ze względu na ciężką konstrukcję ścian nośnych, żelbetowe stropy, powszechnie umiejscowione piwnice i garaże poniżej poziomu gruntu, a także ich ogrodzenie zazwyczaj solidnymi parkanami.

Tak więc mamy miliony budynków o trwałej konstrukcji (ogółem ponad 4,5 mln, z tego blisko 3 mln na wsi) o dużej wartości ochronnej i obronnej w porównaniu z zabudową typu szwedzkiego, śródziemnomorskiego czy kanadyjskiego. Taka skala i charakter zabudowy stwarza niewspółmiernie korzystniejsze warunki prowadzenia działań nieregularnych (w porównaniu z zabudową - głównie drewnianą - polskich wiosek w okresie II wojny światowej) i to zarówno w zakresie możliwości skrytego bazowania, manewrowości, prowadzenia walki w oparciu o zabudowania a także ... znacznej odporności na znane z historii akty pacyfikacji agresora (palenie wiosek). Oznacza to także, że terenem działań nieregularnych będą nie tylko tereny zalesione, ale w coraz większym stopniu tereny zabudowane.

Ludność Polski, jej liczba - blisko 38 mln, gęstość zaludnienia około 120 osób/km², prawie jednorodny skład narodowościowy, powszechna świadomość narodowa, *) żywe tradycje walk narodowo-wyzwoleńczych (w tym partyzanckich) oraz blisko 4 mln przeszkolonych **) wojskowo mężczyzn stanowią olbrzymi potencjał sił i zdolności do podejmowania i prowadzenia działań nieregularnych.

Warto dotego dodać, że liczne uzbrojenie, formacje paramilitarne np.: ochraniarskie - ok. 100 000 osób, myśliwi - około 100 000 osób oraz posiadanie przez społeczeństwo (poza wojskiem, policją, strażą przemysłową itp.) około 1 mln sztuk broni palnej - stanowią niemalże gotową podstawę do podejmowania zorganizowanych a także samorzutnych (spontanicznych) działań czy akcji o charakterze nieregularnym.

Podsumowując, czynnik ludzki Polski stwarza znakomite, jak nigdy w historii, warunki do tworzenia zawczasu jak też doraźnie - w warunkach wojny - masowych sił terytorialnych do prowadzenia działań nieregularnych.

Gęstość sieci drogowej w Polsce - dróg twardych 73,3 km/100km² - dużo niższa niż na zachodzie Europy w istotnym stopniu ogranicza możliwości ruchu wojsk - zwłaszcza pojazdów samochodowych. Średnie odległości między drogami twardymi o przebiegu zbliżonym do równoleżnikowego, a więc na prawdopodobnych kierunkach wtargnięcia agresora, wynoszą od 5 do kilkunastu kilometrów w zachodniej części Polski a we wschodniej - nawet do kilkadziesiątu kilometrów.

*) Niska lub brak świadomości narodowej ludności wiejskiej jest uważany przez większość historyków za główną przyczynę niepowodzenia polskich powstań narodowych. Natomiast sukcesy walk o niepodległość Ameryki Północnej i Włoch opierają się właśnie na wysokiej świadomości narodowej tych społeczeństw.

**) Józef Piłsudski (Rok 1863) uważał, że brak przeszkolenia wojskowego społeczeństwa polskiego był główną przyczyną niepowodzenia powstania styczniowego (s.189 - "trzeba mieć do niej (tj. wojny) wyszkolony materiał ludzki").

Stwarza to dogodne warunki do paraliżowania ruchu wojsk agresora poprzez minowanie dróg, niszczenie obiektów drogowych oraz atakowanie pojazdów i elementów zabezpieczenia ruchu agresora.

Broń (uzbrojenie) i sprzęt wojskowy.

W wojnie obronnej 1939 r. oraz w partyzanckich działaniach nieregularnych w okresie II wojny światowej piechota była niemalże całkowicie bezbronna wobec ofensywnych środków walki - czołgów i innych pojazdów pancernych oraz lotnictwa. Ograniczało to istotnie możliwości i skuteczność działań nieregularnych zwłaszcza w starciu z pancerno-zmechanizowanymi zgrupowaniami agresora wspartymi lotnictwem. Ostatnie kilkadziesiąt lat postępu w konstrukcji lekkiej broni ppanc i plot oraz minerskiej, w praktyce ostatnich wojen i konfliktów zbrojnych, pozwalają stwierdzić, że współczesna piechota, a nawet pojedynczy żołnierz ma możliwość skutecznego niszczenia pojazdów pancernych oraz samolotów i śmigłowców.

Lekka broń raketowa - ppanc (granatniki, PPK) i plot (np. Stinger 1,2; Strzała 1,2, polski Grom) są środkami prostymi w obsłudze, bardzo tanimi w porównaniu do ceny czołgu, samolotu itp. (zał. 8) i niezwykle skutecznymi w niszczeniu pojazdów opancerzonych, samolotów i śmigłowców.*)

Równocześnie nastąpił istotny postęp w konstrukcji środków minerskich tak potrzebnych w paraliżowaniu ruchu agresora i bezpośrednio walce z przeciwnikiem. Warto zasygnalizować kilka, również sprawdzonych w praktyce konstrukcji. Wprowadzenie zapalnika niekontaktowego w minach ppanc (zadziałanie zapalnika powoduje zmianę masy pojazdu pola magnetycznego) umożliwia radykalne zmniejszenie li-

*) Np. Powstańcy afgańscy otrzymali 1000 szt. Stingerów, wystrzelili około 300 i stracili około 260 samolotów i śmigłowców radzieckich.

czby min do skutecznego minowania dróg - z 6-8 min ppanc (z zapalnikiem naciskowym) do 1-2 z zapalnikiem niekontaktowym.

W grupie min piech olbrzymią karierę w wojnie w Wietnamie i Afganistanie zdobyły miny odłamkowe kierunkowe (USA - M16 Claymore, ZSRR - MON 100, 150, 300). Są one niezwykle skutecznym^{*)} środkiem zwalczania zgrupowań piechoty stosowanym jako miny (zapalnik mineralny) bądź jako środek ogniowy (zdalnie odpalony przez obserwatora).

Urządzenia do zdalnego odpalania ładunków wybuchowych (drogą radiową) radykalnie zwiększają możliwości skutecznego i bezpiecznego dla obsługi prowadzenia zdalnego niszczenia obiektów bądź też zdalnego kierowania rażeniem wybuchami ładunków pojazdów i żołnierzy przeciwnika (np. udany zamach na gen. Romanowa dowódcę wojsk rosyjskich w Czeczenii).

W podsumowaniu można stwierdzić, że współczesne lekkie środki walki (inaczej - środki małej techniki walki) pozwalają siłom OT prowadzącym działania nieregularne skutecznie atakować i zadawać duże straty zgrupowaniom wojsk lądowych przeciwnika oraz zwalczać niskolejące cele powietrzne przeciwnika a także skutecznie przeciwstawiać się próbom pacyfikacji terenu.

Z innych środków mogących znaleźć zastosowanie w działaniach nieregularnych na szczególną uwagę zasługuje stan i perspektywy rozwoju środków łączności. Zarówno szybko postępujący rozwój telefoniacji jak i wzrost nasycenia przenośnymi (przewoźnymi) środkami łączności radiowej (radiotelefony, telefonia komórkowa^{**)} instytucji

*) Szwedzi oceniają, że wybuch tego rodzaju miny ich konstrukcji równy jest (liczba ukierunkowanych odłamków) salwie dwóch plutonów piechoty.

***) Obecnie: 1 telefon/16 mieszkańców; liczba telefonów komórkowych 520 tys.

i ludności a także sił zbrojnych stwarza bardzo sprzyjające warunki szerokiego ich wykorzystania w działaniach nieregularnych sił OT. Środki te radykalnie ułatwią przekazywanie informacji z rozpoznania terytorialnego (służby obserwacyjno-meldunkowej), dowodzenie pododdziałami oraz współdziałanie sił OT z wojskami operacyjnymi, a także z elementami układu pozamilitarnego. Ponadto, masowość i powszechność środków łączności w znacznym stopniu utrudni przeciwnikowi ich zakłócenie oraz przechwytywanie przekazywanych informacji.

2. Strategia obronna a działania nieregularne

Wychodząc z maksymy Sun Tzu - "Zwyciężaj strategię strategią" celowe jest określenie znaczenia i roli działań nieregularnych w strategii obronnej państwa, zwłaszcza małej i średniej wielkości jak Polska.

Zgodni są stratedzy i prakseolodzy,^{*)} że podstawowe założenia do osiągnięcia zwycięstwa w regularnej bitwie (wojnie) jest następujące: skoncentruj wysiłek w decydującym miejscu i czasie do wykonania rozstrzygającego uderzenia. W odniesieniu do działania agresora sprowadza się to do dążenia z jego strony, polegającego na: wykorzystaniu przewagi, inicjatywy i czynnika zaskoczenia do wykonania błyskawicznego uderzenia na siły obrony w rozstrzygającym o zwycięstwie miejscu i czasie. Gen. W.Sikorski, nieco lapidarnie ale trafnie, stan (dążenie) ten określił jako przyłapanie ... gros sił przeciwnika i rozbicie ich w jednej "bitwie generalnej".^{**)} W praktyce dążenie to wyrażało się m.in. napoleońskim "głodem bitwy" i niemieckim "Blitzkriegiem". To ostatnie dalej inspirowało licznych strategów i znajduje naśladowców we współczesnych wojnach.

Jeśli przyjmiemy w strategii obronnej (lub za jej istotny element), że działania nieregularne będą prowadzone w masowej skali (tak jak za pierwszych Piastów, Rosja w 1812 r. czy współcześnie - Afganistan), to strategia taka pozwoli nam "przezwyć" obawy płynące ze strategii agresywnych sąsiadów - i w konsekwencji umożliwi "zwycięzenie" naszą strategią obronną strategii ewentualnego

*) 1. Powtarzają często mistrzowie strategii i taktyki militarnej, że kardynalnym warunkiem zwycięstwa jest posiadanie sił w miejscu i chwili rozstrzygającej starcia (s.222); 2. maksymą strategów, którzy doradzają skupienie przewagi sił w rozstrzygającym miejscu i czasie (s.224), T.Kotarbiński, op.cit.

***) Sikorski W., Przyszła wojna, Warszawa 1984, s. 91.

agresora. "Zwycięstwo" to - bez prowadzenia walki zbrojnej - będzie konsekwencją zniweczenia podstawowych założeń strategicznych przeciwnika (co do sposobu osiągnięcia celu politycznego; poprzez rozstrzygające starcie zbrojne), gdyż dla jego pokojowego urzeczywistnienia na czas wojny będzie przewidziane:

- rozpraszanie sił uniemożliwiające agresorowi wykorzystanie jego przewagi do wykonania rozstrzygającego uderzenia; nie będzie w stanie "przyłapać" głównych sił obrońcy i rozbicia ich w jednej lub kilku bitwach. Nie będzie mógł też znaleźć opłacalnych celów dla uderzeń lotnictwa i innych środków rażenia;

- takie rozmieszczenie i grupowanie sił i środków, aby agresor nie mógł znaleźć "rozstrzygającego miejsca i czasu"; nawet liczne ale mimo wszystko doraźne tylko i o małej randze dla obrońcy zwycięstwa przeciwnika niczego w zasadzie nie będą rozstrzygać. Walka z obrońcą "rozpadać się" będzie na setki i tysiące miejsc i rozciągając się w czasie (na tygodnie, miesiące i lata) - co grozi znanym z Wietnamu i Afganistanu "ugrzęźnięciem" agresora;

- podjęcie działań nieregularnych w masowej skali, które zniweczą również istotny atut agresora - inicjatywę i zaskoczenie strategiczne; gdyż nie będzie w stanie wykorzystać ich do "przyłapania" i rozbicia rozproszonych sił (prowadzących działania nieregularne). Jego "strategia agresji" po prostu straci swoje walory - obrońca "rozmieni" ją na małe starcia, gdzie inne założenia i reguły decydują o końcowym efekcie w walce, niż te typowe dla sztuki operacyjnej lub strategii (wykorzystujących nowoczesne, bardzo rozbudowane i sprawne, ale kosztowne środki i systemy walki, lecz możliwe do efektywnego stosowanie jedynie w działaniach regularnych).

Można powiedzieć, że po rozpoczęciu agresji inicjatywę i atut zaskoczenia przejmują siły obrońcy prowadzące działania nieregularne.

Przejdźmy teraz do drugiego, równie ważnego jak założenia strategicznego elementu strategii, a mianowicie swobody działań. Jej decydującą rolę w strategii podkreśla wielu strategów, jak chociażby Ksenofont i Beaufre, a także twórca prakseologii - T.Kotarbiński.

Według Beaufre istotą strategii jest walka o swobodę działania t.j. pozbawienia jej przeciwnika i zachowania własnej.

Można przyjąć, że we wszystkich minionych wojnach, prowadzenie działań nieregularnych w masowej skali przez obrońcę pozwalało mu zachować swobodę działania setek czy tysięcy rozproszonych grup, mimo dysponowania przez agresora przewagą liczebną i techniczną, w tym w lotnictwie. Z kolei działania nieregularne w masowej skali paraliżują - względnie łatwo - swobodę działania agresora, poprzez atakowanie i niszczenie szeroko rozumianej komunikacji agresora.

Jakie są zasadnicze argumenty na to aby w obronie militarnej PR w masowej skali wykorzystywano działania nieregularne? Do tych najważniejszych można zaliczyć:

1. Oparcie obrony RP tylko na działaniach regularnych grozi szybką - jak w 1939 r. - klęską, zniszczeniem sił zbrojnych i utratą terytorium; wobec zdecydowanej przewagi potencjalnych agresorów w połączeniu z inicjatywą i zaskoczeniem strategicznym. Nie stwarza to wiarygodności co do skutecznej obrony (odstraszenia).
2. Ograniczone możliwości ekonomiczne wykluczają możliwość powodzenia skutecznych działań obronnych w postaci regularnych bitew (operacji) na wyczerpanie (wyniszczenie).

3. Brak możliwości równoważenia przewagi agresora manewrem sił i środków wojsk operacyjnych, co grozi ich szybkim zniszczeniem wobec zdecydowanej przewagi potencjalnych agresorów w lotnictwie.
4. Możliwość skutecznego przeciwstawienia się nawet wielokrotnie przewyższającym (także technicznie, sprawnościowo itp.) siłom agresora.
5. Działania nieregularne w masowej skali umożliwiają pełne wyzyskanie głównych korzyści działalności strategicznej^{*)} we współcześnie organizowanej obronie państwa, jakimi są: korzyści terenowe, zaskoczenie, uderzenie z kilku stron, pomoc ze strony ludności itd.
6. Możliwości ludzkie i ekonomiczne przygotowania i prowadzenia działań nieregularnych w masowej skali.
7. Efektywność prowadzenia działań regularnych w obronie RP jest uzależniona od wsparcia ich działaniami nieregularnymi w masowej skali (zał. 9).
8. Tradycje i doświadczenia polskie w zakresie działań nieregularnych.
9. Powszechna świadomość (Europa, świat) kierownictw politycznych i wojskowych co do skuteczności tej formy walki zbrojnej w obronie państwa średniej wielkości.
10. Nowoczesne środki tzw. małej techniki walki (typu: Stinger, polski Grom, Bill, Komar itp.) - skuteczne, względnie tanie, proste w obsłudze i przenośne - umożliwiają piechocie efektywną walkę z ofensywnymi środkami walki (np. czołgi, śmigłowce).
11. Niezawodność i duża odporność działań nieregularnych na wszelkiego typu zakłócenia (np. obezwładnienie systemu kierowania obronnością, dowodzenia wojskami itp.).

*) C.v.Clausewitz., op.cit., t. 2, s. 5.

Wymogi pełnego wykorzystania walorów działań nieregularnych w obronie RP:

1. Zawczasu przygotowanie sił (odpowiednich struktur wojsk^{*)} operacyjnych i masowej formacji OT) oraz społeczeństwa i instytucji państwowych do prowadzenia i wspierania działań nieregularnych w masowej skali.
2. Łączenie w polskiej sztuce wojennej i doktrynie obronnej działań regularnych z nieregularnymi w celu zwielokrotnienia zdolności bojowych wojsk (sił zbrojnych).
3. Masowe wyposażenie wojsk w nowoczesne środki tzw. małej techniki walki, a także posiadanie ich zapasów.
4. Tworzenie obrony terytorialnej obejmującej: terytorialny system dowodzenia, wojska OT (o liczebności 1-1,5 mln żołnierzy), terytorialny system logistyczny wsparcia wojsk oraz operacyjne przygotowanie obszaru kraju do obrony (zał. 10).

Współczesne potrzeby wykorzystania działań nieregularnych w obronie RP ujęte są m.in. w dokumencie nt. "Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna RP"^{**}) stanowiącym podstawę naszej doktryny oraz w "Rozkazie szefa Sztabu Generalnego WP do funkcjonowania i działalności Sił Zbrojnych na lata 1994 i 1995", a także w książce gen. S.Kozieja.^{***})

W kontekście powyższego nie bez znaczenia jest również rozważenie propozycji zdefiniowania działań regularnych i nieregularnych.

*) Propozycję "modułowych" struktur zarówno wojsk operac., jak i OT - uwzględniających właśnie potrzeby m.in. działań nieregularnych można znaleźć w artykułach opublikowanych na łamach kwartalnika "Myśli Wojskowej" pt. Wybrane problemy restrukturyzacji SZ RP (Cz.I -nr 4/91, s.35; cz.II - nr 1/92, s.27) oraz w dwumiesięczniku pod tym samym tyt. - nr 6/91, s.41 (nt.: Działania precyzyjne i nietypowe).

***) W przypadku utraty możliwości prowadz. działań regularnych SZ przejdą do innych form walki, w tym do walki partyzackiej, Warszawa 1992, s.18.

***) Opracowanie nowoczesnej teorii działań nieregularnych, w tym przechodzenia do takich działań i prowadz. ich przez wojska operac. i OT - to obecnie jedno z ważniejszych zadań nauk wojskowych, S.Koziej, Teoria sztuki wojennej, Warszawa 1993, s. 22.

- a) **Działania regularne** to forma działań bojowych prowadzonych przez zwarte formacje zbrojne, w których występuje wyraźny podział na strefę starcia i zaplecze;
- b) **Działania nieregularne** to forma działań bojowych prowadzonych najczęściej w obronie państwa (bądź wojnie wyzwolénczej), polegająca na unikaniu bezpośrednich, grożących zniszczeniem, starć z przeważającymi siłami przeciwnika i atakowanie, z reguły z zaskoczenia jego skrzydeł, elementów logistycznych i odosobnionych pododdziałów. Mogą mieć one skalę taktyczną, operacyjną i strategiczną.

3. Działania nieregularne sił OT w obronie na szczeblu operacyjnym

W strukturze przestrzennej obrony Polski w skali operacyjnej (zał. 11) przygotowane działania nieregularne sił OT wraz z obroną miast i ważnych obiektów stanowią jej część stałą, niemalże statyczną, tworząc tzw. obronę miejscową^{*)} na całym obszarze operacyjnym. W czasie pokoju i okresie zagrożenia tak przygotowane siły OT do działań nieregularnych pełnią swoistą funkcję osłony strategicznej (operacyjnej),^{**)} gdyż będąc "na miejscu" mogą względnie szybko (bez manewru) przejść do działań nieregularnych w masowej skali.^{***)} Stwarzają tym samym osłonę dla rozmieszczonych w głębi terytorium wojsk operacyjnych będących w określonym stanie gotowości bojowej a także w sytuacji ich mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia.

W okresie rozpoczęcia działań wojennych i wtargnięcia zgrupowań pancerno-zmechanizowanych agresora na terytorium Polski siły OT prowadzące obronę miejscowości i działania nieregularne w masowej skali blokują ruch i paraliżują działania zgrupowań lądowych agresora. Zadając im straty i opóźniając ruch - stwarzają tym samym dogodne warunki czasowe i bojowe (sparaliżowany manewr wojsk agresora) do przemieszczenia własnych wojsk operacyjnych na zarysowujące się główne kierunki uderzeń - by przejść na nich do obrony bądź też do wykonywać przeciwuderzenia.

*) Termin z języka wojskowego II RP - (w) Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom Kutrzeby i Mossora, Warszawa 1967.

***) Szerzej w: Karus M., Wykorzystanie sił OT w osłonie strategicznej (operacyjnej), praca studyjna PSOS, AON 1995.

***) Por.: Bataliony Obrony Narodowej w przededniu wojny 1939 r. osiągały gotowość bojową na miejscu w 2-3 godz.

W sytuacji przejścia wojsk operacyjnych do obrony w głębi terytorium, siły OT działające na podejściach agresora do rubieży obrony wykonują systematyczne uderzenia na jego wojska, minują i niszczą drogi manewru jego wojsk. Szczególne nasilenie działań nieregularnych sił OT powinno nastąpić z chwilą rozpoczęcia natarcia agresora na rubież obronną własnych wojsk w celu dezorganizacji jego ugrupowania uderzeniowego i opóźnienia ruchu jego zgrupowań uderzeniowych.

W sytuacji wykonywania przeciwuderzeń przez nasze wojska siły OT prowadzące działania nieregularne na kierunku uderzenia skupiają główny wysiłek w sparaliżowaniu ruchu odwodów przeciwnika, niszczeniu elementów jego systemu dowodzenia i logistyki a także na utrudnianiu prowadzenia przez przeciwnika rozbudowy zapór i prowadzenia prac fortyfikacyjnych. Ważnym działaniem sił OT będzie również w uzgodnieniu z wojskami wykonującymi przeciwuderzenie, uchwytwanie ważnych obiektów i ciałnin terenowych znajdujących się na kierunku uderzenia własnych wojsk.

W sytuacji głębokiego wtargnięcia agresora w głąb terytorium Polski siły OT prowadzą działania nieregularne w masowej skali w swoich rejonach odpowiedzialności niszcząc wojska agresora oraz elementy jego systemu dowodzenia i logistyki niweczając zarazem próby agresora zorganizowania okupacji obszaru Polski.

W warunkach całkowitego rozbicia wojsk operacyjnych miejscowe siły OT włączają do swego składu stan osobowy rozbitych (okrążonych) pododdziałów i oddziałów wojsk operacyjnych oraz ich lekkie uzbrojenie i zaopatrzenie. Tym samym działania nieregularne sił OT wzmocnionych stanem osobowym wojsk operacyjnych będą główną formą obrony militarnej Polski w warunkach państwa podziemnego.*)

*) Szerzej we "Wnioski historyczne i uregulowania prawne oraz ogólna koncepcja organizacji i funkcjonowania państwa podziemnego (opracowanie wstępne)- BEZPIECZEŃSTWO-10", AON 1995.

4. Taktyka działań nieregularnych sił OT

4.1. Rejon odpowiedzialności w działaniach sił OT

Obowiązująca doktryna obronna nakazuje siłom OT prowadzić działania w wyznaczonych rejonach odpowiedzialności^{*)} nie objaśniając tego pojęcia co rodzi potrzebę jego zdefiniowania.

W literaturze przedmiotu określenie rejon jest bardzo popularne i używane w różnym znaczeniu. W odniesieniu do sił obrony terytorialnej pojęcie rejon odpowiedzialności wiąże się z istotą OT i w odróżnieniu od wojsk operacyjnych ma charakter względnie stały, niezmienny zarówno w czasie pokoju i wojny a także po "przejściu frontu". Siła OT zawiera się w kompleksowym wykorzystaniu miejscowego potencjału obronnego (zasobów) miejscowych i doskonałej znajomości własnego terenu co jest istotnym argumentem przemawiającym za stałością (niezmiennością) rejonów odpowiedzialności. Rejony o takim charakterze miały swoje zastosowanie w historii wojskowości polskiej i odnosiły się do niektórych działań AK. Wojskowa organizacja terenowa AK oparta była na przedwojennym podziale administracyjnym kraju na województwa i powiaty. Okręg w pojęciu wojskowym odpowiadał terytorium przedwojennego województwa, a obwód - terytorium powiatu. Dwa do trzech okręgów złączonych pod jednym dowództwem tworzyło obszar. Obszary tworzone, gdy zacho-
dziła ku temu istotna potrzeba.^{**)} W ramach obwodów występowały placówki, a niżej plutony. Pomiędzy okręgiem, a obwodem występowały rejonny - składające się z 2-3 obwodów.

*) Por.: Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna RP, Warszawa 1992.

***) T. Bór-Komorowski, Armia podziemna, Warszawa 1994, s. 172.

Struktury powyższe na stałe były przywiązane do określonego terytorium, co może być wzorcowym przykładem na słuszność takiego przedsięwzięcia w wypadku proponowanych rejonów odpowiedzialności sił OT. Ze struktur tych wynikało, że takie pojęcia jak obszar, okręg, obwód i rejon były ściśle przywiązane do podziału administracyjnego państwa. Zatem pomijając z ówczesnej "propozycji" okręg^{*)} - gdyż w naszym podziale terytorialnym państwa pod względem wojskowym mamy tego typu pojęcie zastosowane (np. Pomorski, Śląski itd. - Okręg Wojskowy). Chcąc więc wykorzystać pozostałe pojęcia, wstawmy w miejsce "akowskiego" (wojewódzkiego) okręgu bardziej nam dzisiaj odpowiedni region (od Regionalny Sztab Wojskowy) i utwórzmy odpowiednią, hierarchiczną - na potrzeby systemu obronnego - strukturę podziału terytorium Polski na obszary (OW), regiony (RSzW), obwody (RKOT), także rejonów odpowiedzialności (BOT, pOT, bOT itd.) funkcjonujące w systemie obrony terytorialnej. W ten sposób mielibyśmy:

- 4 obszary odpowiedzialności (OrO) - po jednym na szczeblu okręgu wojskowego (KOW, OW, ŚOW i WOW);
- 16 regionów odpowiedzialności (RgO) - odpowiednio, na szczeblu RSzW;
- 141^{**)} obwodów odpowiedzialności (ObO) - na szczeblu RKOT.

Tego typu "wojskowymi strukturami administracji terytorialnej" można pokryć cały kraj - na wzór "cywilnego" podziału administra-

*) Na szczeblu okręgu wojskowego mamy dzisiaj do czynienia z obszarem okręgu wojskowego.

***) Obszar kilku gmin - mniej więcej były powiat. Por. Koncepcja organizacji i funkcjonowania rejonowych komend obrony terytorialnej (RKOT), Zarząd OT Szt. Gen.WP, listopad 1995.

W obwodzie odpowiedzialności RKOT niższymi strukturami wojskowymi byłyby komendy garnizonów.

cyjnego - co gwarantowałyby w miarę stabilną granicę każdego obszaru, regionu i obwodu odpowiedzialności. Przy czym placówki stojące na czele takich "administracyjnych powierzchni" nie byłyby elementami struktury organizacyjnej administracji wojskowej, lecz określonymi terytorialnymi organami dowodzenia - sztabami systemu obrony terytorialnej.

Rejon odpowiedzialności (RjO) byłby natomiast taką samą stałą częścią terytorium państwa - jak obszar, region i obwód - tyle, że przyporządkowywaną jednostkom wojskowym OT na zasadach wynikających z potrzeb planu operacyjnego. Powierzchnia jego zależałaby od wielkości oraz charakteru zadań konkretnej jednostki wojsk OT; tym samym RjO każdej z nich byłby inny ale jednocześnie warunkowany wymogami taktyczno-operacyjnymi tworzenia go w różnych warunkach terenowych i stąd jego wielkość na szczeblu tej samej struktury organizacyjnej wojsk OT zawierałaby się w stosownych i porównywalnych (choć nie tych samych wielkościach) granicach.

"Pokrycie" rejonami odpowiedzialności nie byłoby pełne zarówno na terytorium RP, jak również w obszarze odpowiedzialności okręgu wojskowego, czy też regionie odpowiedzialności RSzW. W niektórych obwodach odpowiedzialności RKOT mogłoby jednak wystąpić całkowite pokrycie jego powierzchni rejonem lub rejonami odpowiedzialności. Będzie to w znacznej mierze zależało od miejsca położenia obwodu w strukturze zadań wynikających z planu operacyjnego.

W kontekście powyższego uzupełnieniem lub też dopełnieniem ostatecznego "wojskowego" podziału terytorium kraju na szczeblu lokalnym powinno być powołanie rejonowych komend OT (RKOT). Ułatwiałoby to tworzenie podstaw do przygotowywania i organizowania wielo-

rakich przedsięwzięć przez siły OT, którymi można byłoby podejmo-
wać także osłonę dywersyjną^{*)} granicy państwowej.

Pojęcie rejonu odpowiedzialności, o czym wcześniej wspomniano nie jest nowym określeniem, gdyż ma swoje zastosowanie m.in. w rozpoznaniu - w jedynie ogólnie podobnym znaczeniu fonetycznym, ponieważ tam rejon ten jest zmienny co do obszaru i jego granic dla tych samych sił prowadzących rozpoznanie. Zmienność ta wynika ze zmienności obszarów zainteresowania sztabowych komórek rozpoznawczych. Jest to konsekwencją płynnego i manewrowego podchodzenia do rejonów, stref i obszarów przez struktury wojsk operacyjnych, na których rzecz ich rozpoznanie określa tak nazywany rejon. Rejon odpowiedzialności w rozpoznaniu jest zatem krótkotrwałym stanem i dotyczy tylko spraw rozpoznawczych.

W kontekście powyższego godzi się zauważyć, że rejon^{**)} w działaniach wojsk operacyjnych jest doraźnie (relatywnie krótko-
trwale) zajmowanym (lub przewidzianym do zajęcia, wykorzystania itp.) na rzecz realizowanych zadań bojowych lub w związku z ich przygotowaniem - nawet jeśli dotyczy to obrony. Zatem w ich działaniu nie spotyka się rejonów o trwałym podporządkowaniu jednostkom wojskowym w jakimkolwiek charakterze - co jest regułą w działaniu wojsk OT - ponieważ nawet gdyby zdarzyło się, że jakaś jednostka broniłaby jakiegoś rejonu do końca wojny, to po jej zakończeniu i tak (zdemobilizowana) opuściłaby go. Zaś w wypadku rozbicia jej

*) ... nie zatroszczono się także, aby na najbardziej newralgicznych liniach komunikacji nieprzyjaciela (...) rozwinąć małe, operatywne grupy w celu osłony dywersyjnej i w ten sposób opóźnia oraz dysharmonizować napływ nieprzyjaciela. Por.: P.M. Lisiewicz, Plan Burza, Warszawa 1990, s. 160.

***) Rejon (wg. "Leksykon wiedzy wojskowej", Warszawa 1979, s. 363-364):
1) obszar wyznaczony do rozmieszczenia sił i środków w celu prowadzenia walki lub ich ześrodkowania dla wykonania określonego zadania bojowego; także obszar, który jest przewidziany do opanowania w czasie walki ...
2) obszar zawczasu przygotowany pod względem inżynieryjnym w pasie lud strefie ufortyfikowanej.

przez przeciwnika, pokonani żołnierze wycofywaliby się w głąb jeszcze walczących wojsk lub dostaliby się do niewoli.

W odniesieniu do rejonu odpowiedzialności wojsk OT proceder ten nie wchodzi w rachubę, gdyż rejon ten jest stały i funkcjonuje zarówno w czasie pokoju, jak również podczas zagrożenia i w trakcie wojny. W zależności od tego, w której z tych trzech faz on funkcjonuje, zmienia się jedynie charakter przedsięwzięć w nim podejmowanych i priorytet zadań przewidzianych tam do realizacji.

W wojskach operacyjnych rejon o stałych parametrach co do obszaru działania otrzymują jedynie grupy bojowe wojsk specjalnych, ale tylko dlatego, iż od początku zakłada się, że są to "siły jednorazowego zastosowania" i w związku z tym nie planuje się im zadań w więcej niż w jednym rejonie, w którym mogą przetrwać kilka, kilkanaście dni - nim zostaną wykryci i zlikwidowani lub zmuszeni do jego opuszczenia, a na ich miejsce wprowadzeni inni (zazwyczaj w inny już rejon - podobnie jak siły rozpoznawcze wojsk operacyjnych).

Rejon odpowiedzialności związku taktycznego (oddziału, pododdziału) wojsk OT to wyznaczony jego dowódcy obszar, w którym - zgodnie z potrzebami planu operacyjnego - zobowiązany jest on przygotować i prowadzić podległymi oraz przydzielonymi mu siłami i środkami (samodzielnie lub wspólnie z wojskami operacyjnymi, pozamilitarnymi ogniwami obronnymi i społeczeństwem) działania humanitarne i bojowe zarówno w czasie pokoju, jak również w okresie zagrożenia i wojny.

Mamy więc rejony odpowiedzialności brygady (BOT), pułku (pOT), batalionu (bOT), a także kompanii, plutonu i niekiedy (doraźnie - w ograniczonym zakresie) drużyny z tychże struktur wojsk OT.

Rejon odpowiedzialności jest stały dla konkretnej jednostki wojsk OT, a jego granice zarówno podczas zagrożenia i wojny, jak również w czasie pokoju są takie same.

Jedynie zakres i charakter przedsięwzięć w nim podejmowanych może być różny i wynika m.in. z ogólnej sytuacji operacyjno-strategicznej (w której może się on znaleźć w sposób planowy lub wymuszony) oraz stanu ogólnej sytuacji polityczno-militarnej państwa.

Celem ogólnym tworzenia rejonów odpowiedzialności jednostek wojsk OT jest przygotowanie, utworzenie i utrzymanie sprawnego lokalnego systemu obrony powszechnej przez optymalne wyzyskanie środków i możliwości prowadzenia działań obronnych w wyznaczonym rejonie (obszarze) przy wykorzystaniu warunków terenowych i infrastruktury - współdziałając z pozamilitarnymi ogniwami obronnymi i społeczeństwem.

W działaniach bojowych wojsk OT rejon odpowiedzialności jest obszarem, w którym dążą one do zadania przeciwnikowi maksymalnie możliwych strat, uniemożliwienia mu zajęcia go lub zorganizowania tam trwałej okupacji oraz stosowania represji, czy też rabunku zasobów naturalnych, a także niszczenia obiektów i dóbr kultury narodowej.

Ogólne zasady użycia wojsk obrony terytorialnej są zawarte w "Regulaminie działań taktycznych wojsk lądowych", cz. I (związek taktyczny, oddział).*) Tworzenie i rozbudowa systemu obrony terytorialnej wymaga jednak rozważenia szczegółowych zagadnień przygotowania i użycia bojowego wojsk obrony terytorialnej w rejonie odpowiedzialności, który symbolizuje główną cechę odróżniającą ich działanie od działania wojsk operacyjnych. Wojska OT są bowiem stałym i trwałym organizmem wojskowym, tworzonym i wykorzystywanym właśnie w wyznaczonych rejonach odpowiedzialności, a nie gdzieś po-

*) Szt.Gen. 1422/94- rozdz.6, Użycie wojsk obrony terytorialnej, s.65-69.

za nimi. Takie rozumienie ich roli i funkcji obronnej stanowi istotę obrony terytorialnej - łączącej na lokalnym szczeblu wysiłki obrony wojsk OT, pozamilitarnych ogniw obronnych i społeczeństwa w realizacji zadań obronnych, szczególnie w ich wymiarze humanitarnym i bojowym.

Wyznaczanie jednostkom wojskowym OT rejonów odpowiedzialności nie jest konsekwencją ich małej manewrowości i małego upancernienia lub opancerzenia - co jest atutem wojsk operacyjnych. Przyczyna takiego podejścia do problemu tkwi w tym iż wojska OT mają możliwość wyzyskania tych atutów walki zbrojnej na rzecz systemu obronnego, które wzmacniają skuteczność wojsk operacyjnych, a tkwią w clausewitzowskich "strategicznych korzyściach" obrony własnego terytorium^{*)} oraz chińskiej mądrości wojennej, która mówi: jeśli jesteś w stanie utrzymać wszystkie ważne punkty na swoich drogach, możesz nie obawiać się, że wróg wkroczy.^{**)}

Istotą obu tych strategicznych podejść do problemu obrony jest to, iż w każdym z prezentowanych tu logicznych odniesień, najważniejszą rolę odgrywa właściwe wyzyskanie i obronne zagospodarowanie terenu oraz znajdującej się na nim infrastruktury. Żaden z przytoczonych tu strategów nie wynosi na plan pierwszy rzeźby i pokrycia terenu (co często usiłuje się wygrywać przeciw prowadzeniu działań nieregularnych na naszym terytorium - na którym nie mamy zbyt dużo gór i bagien, co niby dawałoby nam podstawy do prowadzenia tego typu działań), chociaż w licznych przykładach swoich opracowań wskazują i na ten aspekt problemu - twierdząc, że i to jest bardzo ważne, ale jakby w drugim planie poruszanego zagadnienia.

*) C.v.Clausewitz, O wojnie, Warszawa 1958, s. 17.

***) Sun Tzu, Sztuka wojny, Warszawa 1994, s. 65.

W tej sytuacji zachodzi potrzeba stworzenia takich struktur wojskowych, które realizację stojących przed nimi zadań obronnych postrzegałyby nie przez sztukę manewru w terenie, lecz zręczność w jego wykorzystaniu dla osłabienia skutków manewru (siłami, środkami i oddziaływaniem) przeciwnika. Aby to jednak mogło nastąpić, konieczna jest wysoka "terenowa (lokalna, terytorialna) specjalizacja" na szczeblu taktycznym, którą wojska osiągają każdorazowo przywiązując się do określonych rejonów na stałe.

Przekładając powyższe na nasze potrzeby, można to wyrazić w postaci określonych sformułowań, mających charakter zasad działania bojowego wojsk OT w rejonie odpowiedzialności, które - w tych okolicznościach - będą następujące:

1. W pełni wykorzystywać walory obronne terenu i możliwości przygotowania go do obrony - jako podstawowego źródła uzyskania zaskoczenia oraz tworzenia zasadniczego miejsca ukrycia przed obserwacją i ogniem przeciwnika, a także - dogodnych warunków aktywnego użycia środków walki.
2. Wojować tak, aby ponosząc jak najmniejsze straty, zadawać jednocześnie nieprzyjacielowi jak największe.*)
3. Stosować różnorodne formy (regularne, nieregularne) i sposoby (manewr, uderzenie ogniem i wojskami, zapory i niszczenia, obrona na miejscu) walki zbrojnej - stosownie do siły i "taktyki" działań agresora.
4. Korzystać ze wsparcia i pomocy społeczeństwa oraz pozamilitarnych ogniw obronnych.
5. W każdej sytuacji dążyć do osiągnięcia celu działań wojsk OT w rejonie odpowiedzialności, tj. niszczyć siły przeciwnika i

*) F.Skibiński, Rozważania o sztuce wojennej, Warszawa 1972, s. 233.

zmniejszać skuteczność jego działań, a także chronić życie i mienie ludności.

Przygotowanie rejonu odpowiedzialności do działań bojowych obejmuje:

- studia operacyjne terenu;
- operacyjne przygotowanie rejonów odpowiedzialności do obrony;
- działania rozpoznawcze (praca sieci obserwacyjno-meldunkowej);
- tworzenie podstaw do prowadzenia działań regularnych i nieregul.;
- przedsięwzięcia wchodzące w zakres pogotowia bojowego; *)
- rozbudowę inżynieryjną terenu (bojowe uzbrajanie terenu);
- wsparcie społeczeństwa w działaniach gwarantujących bezpieczeństwo wewnętrzne;
- ochronę i obronę obiektów;
- obronę miejscową.

W okresie kryzysu pierwsze dwa z wyżej wymienionych przygotowań na rzecz działań bojowych w rejonie odpowiedzialności ulegają osłabieniu lub zawieszeniu na korzyść zwiększenia roli zadań realizowanych w ramach pozostałych siedmiu. W trakcie wojny natomiast do owych siedmiu dojdą przedsięwzięcia wynikające z:

- obrony miejscowości (miast);
- obrony regularnej na rubieżach i kierunkach zagrożonych działaniem wojsk przeciwnika;
- działań osłonowych i obronnych w rejonie i na granicy państwowej;
- zwalczania dywersji;
- zwalczania desantów powietrznych i morskich;
- podejmowania działań nieregularnych w masowej skali;
- działań ratowniczych na rzecz wojsk i doraźnie ludności.

*) Por.: Regulamin ..., op.cit., s. 6.

Szeroki zakres zadań przewidzianych do realizacji przez siły OT w rejonach odpowiedzialności zmusza do określenia w miarę optymalnych wielkości normatywnych. W sferze taktyki zadania stawiane wojskom, a także normatywy, są dostosowywane do posiadanych sił i środków. Kierując się tym kryterium, specyfiką sił OT, a także możliwościami lokalnych potencjałów obronnych (zasobami miejscowymi) niezbędnym nasyceniem terenu wojskami i potrzebnym stosunkiem sił w regularnych i nieregularnych działaniach bojowych przyjęto dla poszczególnych struktur organizacyjnych wojsk OT^{*}) następujące wielkości rejonów odpowiedzialności:

- drużyna (doraźnie) do 8 km²
- pluton 24 km²
- kompania^{**}) 96-144 km²
- batalion 400-600 km²
- pułk 1200-1800 km²
- brygada 2000-3000 km²

Rozwiązując w ten sposób problem możemy przyjąć, że w rejonie odpowiedzialności każda z wymienionych struktur wojsk OT będzie w stanie realizować cały zestaw przedsięwzięć przygotowawczych do działań bojowych i prowadzić tam w różny sposób, różne ich rodzaje i formy - nawet te wybitnie rozproszone, jakimi są działania nieregularne. O tym, które z nich będą stosowane w danym etapie walki decydować będzie w głównej mierze dowódca jednostki - stosownie do

*) Dane dotyczące wojsk OT odnoszą się do następujących "jednostek kalkulacyjnych": brygada OT - to pięć batalionów OT; batalion OT - to pięć kompanii OT (wielkość kalkulacyjna jednej kOT nie została uwzględniona, ponieważ jest ona przewidziana na odwód manewrowy dowódcy batalionu); kompania OT - to cztery plutony OT; pluton OT - to trzy drużyny OT. Łącznie w bOT jest 100 plutonów OT, zaś w bOT - 20 (tj. 60 drOT).

***) Przykład: "Gwardia Królewska" Danii (faktycznie wojska OT) posiada taką strukturę, że jedna jej kompania przypada na powierzchnię 100 km². Wielkość ta wprost niemal koresponduje z wielkością proponowaną dla kOT naszych wojsk OT (96-144 km²).

okoliczności decydująco wpływających na przebieg działań bojowych w rejonie odpowiedzialności. Najczęściej będzie to jednak "mieszanina" różnych form, metod i sposobów walki zbrojnej, których przewaga jednych nad drugimi może zmieniać się powoli lub gwałtownie - mimo to zawsze powinno być to działanie planowe i wyważone taktycznie i operacyjnie, ponieważ rejon taki stwarza korzystne możliwości do skutecznego i elastycznego prowadzenia walki bez jego opuszczania.

Przedstawione wielkości rejonów odpowiedzialności testowane są obecnie w praktyce szkoleniowej terytorialnych organów dowodzenia. Na tym tle należy zauważyć, że płk dypl. W. Bąk - szef RSzW Kielce - "dzieląc" województwo kieleckie na struktury wojsk terytorialnych, doszedł do wniosku, iż batalion OT mógłby być na szczęblu byłego powiatu, kompania OT - gminy, a pluton w większej wsi.

W przytoczonym powyżej zestawieniu poszczególnych struktur wojsk OT, pluton jest najniższym i zarazem podstawowym elementem ("modułem") bojowym w rejonie odpowiedzialności do prowadzenia działań nie tylko nieregularnych (z kompetencjami do samodzielnego otwierania i przerywania ognia w wyznaczonym mu rejonie), chociaż wybrane przedsięwzięcia można będzie wykonywać także - do-
raźnie - drużyną. Batalion OT jest natomiast podstawowym taktycznym systemem prowadzenia walki (z własną logistyką itp.). Brygada OT, jak również pułk OT, to już zwielokrotnienie możliwości batalionu OT - ponieważ ich organiczne środki artyleryjskie, przeciwpancerne, przeciwlotnicze powinny być przydzielane batalionom, które wykonują podstawowe zadania bojowe pułku lub brygady OT.*)

*) Proponowane przez sztaby OW struktury wojsk OT (jednostki zmotoryzowane) wciąż są "natchnione" manewrowością nie w tym kierunku co powinny. Są one zdolne przemieszczać się na warunkach typowych dla wojsk operacyjnych. W rejonach odpowiedzialności ich manewrowość w dzisiejszym wydaniu jest ociężała, rozdęta, wymagająca silnej osłony przeciwlotniczej, mało "dyskretna", energochłonna - a w ogóle to mało przystająca do potrzeb.

Wynika z tego, że rejon odpowiedzialności batalionu OT jest podstawową jednostką kalkulacyjno-operacyjną, gdzie kompleksowo prowadzi się działania bojowe wojskami OT. Oznacza to między innymi i to, że planuje się tu różnorodne formy, sposoby walki zbrojnej, które występują jednocześnie w różnej skali - stosownie do potrzeb i możliwości prowadzenia działań zbrojnych. Przykładowy rejon odpowiedzialności batalionu OT w przewidywaniu prowadzenia działań nieregularnych obrazuje załącznik 12.

Rejony odpowiedzialności wojsk OT^{*)} w porównaniu z "normatywnymi" rejonami prowadzonych działań (stosowanymi chociażby w obronie), stwarzają poszczególnym strukturom organizacyjnym tych wojsk znaczną przestrzeń do manewru, zaś ich dowódcom dużą swobodę działania, która powinna skłaniać do wyjątkowej odpowiedzialności dowódcy połączonej z ogromną dyscypliną żołnierzy OT. Tego typu wymóg jest niezbędny w działaniach w rejonie odpowiedzialności, gdyż w przeciwnym wypadku nie można mówić o skutecznym i bezpiecznym wieloakcyjnym działaniu na tak znacznym obszarze. Jest to o tyle ważne, iż niższemu usytuowaniu w strukturze organizacyjnej odpowiada większy przyrost "samodzielności terytorialnej": pluton 400-600 razy ($24 \text{ km}^2 : 0,06 \text{ km}^2$), kompania OT 96-144 razy ($96-144 \text{ km}^2 : 1 \text{ km}^2$), batalion OT 27-40 razy ($400-600 \text{ km}^2 : 15 \text{ km}^2$), pułk OT 15-18 razy ($1200-1800 \text{ km}^2 : 100 \text{ km}^2$) i brygada OT 13-20 razy ($2000-3000 \text{ km}^2 : 150 \text{ km}^2$) - w stosunku do rejonów jakie byłyby w wypadku przejścia poszczególnych struktur wojsk do "normatywnej" obrony.

*) Rejony odpowiedzialności wojsk OT są większe, niż rejon "działań" w wojskach operac. Wynika to (m.in. z ogólnej "teorii działań nieregularnych" - por.: M. Ciechanowicz, Z. Folcik, Cz. Gozdecki, Z. Rączka, J. Skibiński, A. Zoń, Wybrane metody optymalizacji decyzji, MON, ASG, Warszawa 1969) z tego, iż w wypadku, gdy przeciwnik (np. wojska operac.) sił prowadzących działanie nieregularne zwiększa swoją siłę ogniową, skuteczność itp. (wyposażony jest w środki walki znacznie odbiegające swoją skutecznością od tych, które są w dyspozycji sił działań nieregularnych), przy nie zwiększającym się potencjale sił działań nieregul., to powinny one zwiększyć rozmiar i obszar działania dla podstawowego pododdziału prowadzącego je (w tym wypadku - plutonu) i kolejno wyższych hierarchicznie struktur składających się z tego "modułu" bojowego wojsk OT.

Warunki terenowe Polski - a zwłaszcza pokrycie lasami (prawie 30 % powierzchni), liczne zakrzaczenia w pobliżu wód (rzek, jezior mokradeł i bagien) i podmokłe obszary oraz bagna, a także rozległe uprawy sadownicze i ogrodnicze oraz znaczne rozdrobnienie nie tylko zabudowy wiejskiej - sprzyjają stosowaniu obu form walki zbrojnej (organizowaniu i prowadzeniu działań regularnych i nieregularnych)*) - zarówno każdej z osobna, jak również po części każdej z nich we wzajemnym współdziałaniu i uzupełnianiu się - załącznik 13) w rejonie odpowiedzialności, gdyż teren jest urozmaicony - również pod względem rzeźby (góry, pagórki, wzniesienia, parowy, jary i uskoki terenu oraz doliny rzek) - a nie pustynny lub monotonicznie płaski. Świadczą o tym - zaprezentowane w załączniku 13 - "uśrednione" wskaźniki dotyczące obszaru Polski, odnoszące się do "rejonu odpowiedzialności" (w przewidywaniu działań nieregularnych) batalion OT (o powierzchni 600 km²; 30x20 km).

Planowe rozpraszanie, co jest jednym z atutów rejonu odpowiedzialności, sił sprzyja unikaniu starcia, w którym przeciwnik mógłby kompleksowo - w pełni i efektywnie - wykorzystać wszystkie posiadane systemy ogniowe (walki), a także właściwe ("metodycznie") organizować i prowadzić walkę oraz zabezpieczenie logistyczne. Istnieje wtedy mała szansa na to, aby zaistniały korzystne warunki, w których walory tychże systemów mogłyby dać zakładaną dla nich skuteczność. Systemy te już w fazie koncepcyjnej - przed ich wyprodukowaniem - przewidziano do działania na zasadzie elementu lub podsystemu w innym, większym systemie, gdzie mogą właściwie funk-

*) "Wojna zimowa" ZSRR - Finlandia 1939-1940, a potem skuteczna obrona Finów w 1944 r., to właściwe połączenie zawczasu przygotowanej taktyki działań regularnych z działaniami nieregularnymi. Stosunki sił pod koniec wojny (na korzyść Finów): dywizje, artyleria, lotnictwo - 5:1, czołgi - 80:1, Por.: Z. Czarnotta, .Moszumański, Wojna zimowa, Warszawa 1994.

cjonować tylko przy użyciu ich na ściśle określonych zasadach i specjalnie przygotowanych (do których celowo się doprowadza) okolicznościach "normatywnych". Tymczasem działania w rejonie odpowiedzialności (np.- nieregularne) nie tylko uniemożliwiają zastosowanie wyższej "technologii walki" przy wykorzystaniu takowych systemów, ale pozbawiają także ich dysponentów możliwości właściwego użycia takich systemów w mniejszej skali, ponieważ wobec prowadzącego działania małymi (rozdrobnionymi) siłami niewiele można dokładnie zaplanować. Nowoczesne systemy walki^{*)} bez dokładnego ich użycia (przygotowania im dokładnych danych do działania) tracą w działaniach bojowych nie tylko na skuteczności, ale głównie na efektywności - znacząco przyczyniając się do gwałtownego podnoszenia kosztów wojny z ich użyciem.

O konieczności tworzenia "organizacji terenowej" do celów zwalczania zagrożeń pokojowych a także prowadzenia walki w ramach struktur armii podziemnej^{**)} pisze Tadeusz Bór-Komorowski w swojej książce pt. "Armia podziemna".^{***)} Wyciągając wnioski z tego doświadczenia, jakim był niezwykle duży trud w tworzeniu i uzbrajaniu AK, powinniśmy już teraz myśleć i robić to co można będzie już tylko uruchamiać (wariantowo) na wypadek zagrożenia i wojny - niezależnie, czy działanie takie wypadnie podjąć po tej, czy też tamtej stronie linii styczności wojsk lub (co bardziej prawdopodobne) także w czasie pokoju.

*) Techniczna przewaga w broni i zaopatrzeniu materiałowym, jaką posiadają walczące z partyzantami siły zbrojne, jest zupełnie bez znaczenia, jeśli chodzi o wynik wojny. Por.: V. Dediđer, Siła narzędzia, w: Jeśli nie nastanie pokój, MON Warszawa 1971, s. 37.

***) Zresztą przygotowywanej zbyt późno, bo dopiero podczas wojny i okupacji.

**) T. Bór-Komorowski, Armia podziemna, Warszawa 1994.

4.2. Podstawowe zasady działań nieregularnych w rejonie odpowiedzialności

Istota działań nieregularnych w rejonie odpowiedzialności sprowadza się do:

- unikania (uchylania się) czołowego, frontalnego starcia z silnym przeciwnikiem, które groziłoby klęską bądź też poniesieniem strat niewspółmiernych do korzyści;
- atakowanie z zaskoczenia i przy wykorzystaniu warunków terenowych, słabych miejsc (elementów) przeciwnika na całym bronionym obszarze;
- rozpraszaniu sił zaraz po wykonaniu akcji, aby przez to posiadać obiekty (grupujące siły działań nieregularnych) nieopłacalne do niszczenia kosztownymi systemami (środkami) walki;
- posiadania inicjatywy w walce co do skali (rozmachu), liczby, miejsca, okoliczności, czasu trwania i rodzaju powodowanych strat w poszczególnych akcjach zbrojnych;
- wyzyskaniu tego okresu do prowadzenia walki (akcji) bezpośrednio (zadawaniu wtedy strat), który wynika z "technologicznej bezwładności" uruchomienia systemów walki wojsk regularnych.

W działaniach nieregularnych w rejonach odpowiedzialności wojsk OT chodzi także o spowodowanie dezorganizacji sił i zamiarów (planów) przeciwnika - zarówno bezpośrednio przed rozpoczęciem walki, jak również w jej trakcie (gdyż m.in. wtedy można łatwiej zadawać mu straty) - ponieważ doprowadzi go to do demoralizacji i klęski. Dezorganizację - wg. Liddell Harta - osiąga się przez:

- zniszczenie sztyków przeciwnika w wyniku nagłej zmiany frontu;
- rozdzielenie sił przeciwnika;

- naruszenie jego systemów zaopatrzenia i odwodów;
- zagrożenie drogą odwrotu.

Właściwie pomyślana i przeprowadzona dezorganizacja struktur przeciwnika sprzyja działaniom nieregularnym w każdej skali. Dlatego też jest ona przedmiotem tych działań - w realizacji zadań warunkujących osiągnięcie celu strategicznej obrony własnego państwa.

Planowe "rozdrobnienie" sił OT do prowadzenia działań nieregularnych prowadzących i rozpraszanie ich sprzyja unikaniu starcia, w którym przeciwnik mógłby kompleksowo - w pełni i efektywnie - wykorzystać wszystkie posiadane systemy ogniowe (walki), a także właściwie ("metodycznie") organizować i prowadzić walkę oraz zabezpieczenie logistycznie na jej realizację. Przy takim rozdrobnieniu istnieje mała szansa na to, aby zaistniały korzystne warunki, w których walory tychże systemów mogłyby dać zakładaną dla nich skuteczność. Systemy te już w fazie koncepcyjnej - przed ich wyprodukowaniem - przewidziano do działania na zasadzie elementu lub podsystemu w innym, większym systemie, gdzie mogą właściwie funkcjonować tylko przy użyciu ich na ściśle określonych zasadach i specjalnie przygotowanych (do których celowo się doprowadza) okolicznościach "normatywnych". Tymczasem działania nieregularne nie tylko uniemożliwiają zastosowanie wyższej "technologii walki" przy wykorzystaniu takowych systemów, ale pozbawiają także ich dysponentów możliwości właściwego użycia takich systemów w mniejszej skali, ponieważ przeważnie wobec prowadzącego działania nieregularne niewiele można dokładnie zaplanować. Nowoczesne systemy walki bez dokładności tracą w działaniach bojowych nie tylko na skuteczności, ale głównie na efektywności - skutecznie przyczyniając się do gwałtownego podnoszenia kosztów wojny.

Aby działania nieregularne przynosiły maksymalnie wysoki efekt, należy organizować je kompleksowo i z wykorzystaniem nowoczesnych, przenośnych środków walki, które precyzyjnie raziłyby przeciwnika już pierwszym strzałem - co jest bardzo ważne także i ze względu na ich logistyczne zabezpieczenie. Jednostki wojskowe OT tak wyposażone, jak żadne inne, są predysponowane do prowadzenia działań nieregularnych, ponieważ:

- niezależnie od wyniku starcia pomiędzy wojskami operacyjnymi (obrońcy z agresorem) pozostają wciąż w tych samych rejonach odpowiedzialności. Toteż w wypadku znalezienia się "po drugiej stronie frontu" muszą być przygotowane do podjęcia walki w sposób zorganizowany i taki co do formy jej prowadzenia, który będzie dla nich skuteczny bojowo i "rozsądnie bezpieczny" dla stanów osobowych ją prowadzących;
- najlepiej spośród wszystkich formacji zbrojnych mogą wyzyskać atuty własnego terytorium, gdyż już w czasie pokoju mogą przygotować wielowariantowo własną bazę logistyczną, terytorialny system obserwacyjno-meldunkowy, terytorialne elementy systemu dowodzenia i mobilizacji (stosownie do potrzeb i rozwoju sytuacji w stałym przecież - rejonie odpowiedzialności) w oparciu o infrastrukturę i rezerwistów mieszkających i pracujących w tym właśnie rejonie, w którym przyjdzie im walczyć.

Działania nieregularne to nie doraźne i przepełnione heroizmem przedsięwzięcie, lecz wysoce wysublimowane w sposobach i metodach działanie zbrojne - nacechowane wyrachowaniem, chytryością i przebiegłością postępowania - dla zadania maksymalnych strat przeciwnikowi, przy ponoszeniu przez siebie jak najmniejszych oraz zachowaniu jak najdłużej własnej zdolności bojowej.

Planując je na szczeblu taktycznym - co jest domeną wojsk OT - należy kierować się następującymi zasadami:

1. Dozwolone są tylko krótkotrwałe akcje zbrojne - na tyle długie w czasie, na ile wojska regularne nie uruchomią broni ciężkiej i zintegrowanych systemów ognia (walki).
2. Im akcja krótsza, tym bezpieczniejsza i efektywniejsza (tym mniej nakładów na jej przeprowadzenie).
3. Po akcji bojowej należy przechodzić natychmiast w dobrze przemyślane, wielowariantowo zaplanowane rozproszenie.
4. Akcje bojowe wykonywać tylko z zaskoczenia, przy braku możliwości do jego uzyskania - nie prowadzić ich (głównie ze względów bezpieczeństwa działań).

Zaskoczenie: - to główne źródło niwelowania przewagi przeciwnika i zdobywania jej dla siebie;

- powoduje chwilowo znaczącą zmianę stosunku sił na korzyść tego kto je uzyskuje;

- zawsze sprzyja zaskakującemu;

- ... miejscowe jest największym sprzymierzeńcem sił prowadzących działania nieregularne.

5. Nie zagęszczać siłami prowadzącymi działania nieregularne rejonów, lecz zwiększać obszar ich działania - stosownie do wzrostu liczby stanu osobowego tych sił.
6. W wypadku zmniejszenia się wielkości stanów osobowych sił prowadzących działania nieregularne nie należy zmniejszać dotychczasowego obszaru ich działania, lecz koncentrować wysiłek bojowy na bardziej ważnych obiektach, inne zaś tylko obserwować.
7. Wysiłek bojowy koncentrować głównie na sile żywej przeciwnika i doraźnie tylko na niektórych ważnych środkach walki lub obiektach.

8. Kiedy wojska regularne koncentrują wysiłek bojowy przeciw siłom działań nieregularnych w określonym rejonie, należy uderzać w innym - by rozszerzać obszar działań, zmuszając je w ten sposób do rozproszenia tego wysiłku.
9. Gdy agresor zwiększa liczbę wojsk regularnych - należy zwiększyć liczbę akcji zbrojnych, a także ich skuteczność.
10. Wielkość sił do prowadzenia działań nieregularnych należy ustalać na podstawie liczby żołnierzy wojsk regularnych przeciwnika - przyjmując za podstawę następujące wartości kalkulacyjne stosunku sił od 20:1 (w wypadku wojsk regularnych rozmieszczonych w obiektach i rejonach) do 32:1 (w sytuacji przemieszczania się wojsk regularnych).
11. Elementarna grupa bojowa do prowadzenia działań nieregularnych powinna składać się z przynajmniej dwóch trzycosobowych elementów (sekcji, podgrup) oraz dowódcy - tj. 7-10 walczących (żołnierzy, bojowników). Większe grupy i struktury bojowe do działań nieregularnych, to wielokrotność "7" lub "10", plus dowódca (dowództwo) nad nimi.
12. Rytm działań nieregularnych: **rozpoznanie** - szybka **koncentracja** wysiłku zbrojnego - **zaskakujące uderzenie** ogniowe - **krótkotrwała akcja** bojowa (dywersyjna lub inna) - natychmiastowe, jak najdalej idące **rozproszenie** grupy biorącej udział w akcji.

Analizując działania nieregularne prowadzone przez Burów przeciw Anglikom, powstańców algierskich przeciw Francuzom, Arabów przeciw Turkom, Hiszpanów i Rosjan przeciw armii Napoleona, "Północnych" przeciw secesjonistom "Południa", Chińczyków przeciw kolonialistom europejskim i amerykańskim, Rosjan, Jugosłowian i Polaków przeciw okupantom niemieckim, Wietnamczyków przeciw Amerykanom,

Afgańczyków przeciw Rosjanom, Czeczenów przeciw Rosjanom, a ponadto opierając się na opracowaniach naukowców można pokusić się o sformułowanie kilku wniosków co do organizacji walki w działaniach nieregularnych, które wskazują na to, że:

- jeżeli wojska regularne zwiększają swoją skuteczność oddziaływania ogniowego wobec sił prowadzących działania nieregularne w określonym rejonie, to należy rozrzedzać te siły w funkcji pierwiastka kwadratowego z wartości przyrostu tej skuteczności (załącznik 14);
- w wypadku obrony miast lub rubieży przez siły terytorialne (zbrojnej samoobrony itp.) przed działaniem wojsk operacyjnych wojsk operacyjnych przeciwnika, niezbędnym wymogiem skuteczności takiego przedsięwzięcia jest prowadzenie działań nieregularnych na przedpolach i w głębi ugrupowania wojsk regularnych oraz intensywne zwalczanie artylerii agresora;
- obliczając niezbędną liczbę sił do prowadzenia działań nieregularnych należy brać pod uwagę wszystkich żołnierzy przeciwnika znajdujących się w rejonie odpowiedzialności przyporządkowanego określonej jednostce wojsk OT.

4.3. Prowadzenie działań nieregularnych przez siły OT

Działania nieregularne charakteryzują się pewnymi właściwościami i specyficznymi formami, których poznanie jest nieodzownym warunkiem ich skuteczności. Przede wszystkim należy pamiętać, że skutki działań nieregularnych są wprost proporcjonalne do wielkości obszaru nimi objętego i częstotliwości podejmowanych w ich ramach akcji oraz, że osiągnięcie założonych celów działań możliwe jest tylko wówczas, gdy mają one charakter zaczepny.

Zaczepekny charakter działań nieregularnych nie wyklucza ewentualności podejmowania przez poszczególne pododdziały (grupy, patrole) bądź większe oddziały (zgrupowania) działań o charakterze obronnym. Będą to jednak najczęściej działania przejściowe, mające na celu raczej zyskanie na czasie niż uporczywe walki o utrzymanie określonych pozycji. Historia działań nieregularnych, głównie partyzanckich i specjalnych, dostarcza stosunkowo niewielu przykładów walk obronnych, najczęściej wymuszonych (np. bitwy partyzanckie w lasach lipskich i janowskich) przez przeciwnika. W działaniach nieregularnych sił OT obrona powinna być stosowana celowo i świadomie jako najodpowiedniejsza w danej sytuacji, nigdy zaś jako narzucona przez przeciwnika.

Działania nieregularne odnoszą się przede wszystkim do małych pododdziałów (grup, patroli) co powoduje, że ich rozmiary, rozmach oraz korzyści jakie przynoszą mają zakres i znaczenie taktyczne. Stąd też taktyka powinna być podstawową umiejętnością sił obrony terytorialnej prowadzących działania nieregularne, a nie np. sztuka operacyjna. Niemniej jednak siły OT poprzez działania nieregularne będą brały udział w wypełnianiu zamiarów operacyjnych, a nawet strategicznych stosując w walce specyficzną taktykę.

Działania nieregularne mogą - ze względu na swoją autonomiczność - wykazywać liczne cechy operacji. Atakujący oddział sił prowadzących działania nieregularne ma zwykle odsłonięte skrzydła, rozległą strefę działania. Również dowodzenie przybiera formy dowodzenia operacyjnego, ponieważ pododdział (grupa, patrol) utrzymuje najczęściej rozkaz dotyczący akcji, natomiast dowódca wybiera obiekt ataku, czas rozpoczęcia akcji, kierunek uderzenia, rodzaj manewru itd. *)

*) Por.: P.Kleut, Taktyka działań partyzantki jugosłowiańskiej, wyd.MON, Warszawa 1973, s.119.

W prowadzeniu działań nieregularnych nie może być utartych schematów, wręcz konieczne jest unikanie szablonu. Powinny one być bardzo elastyczne, pozostawiające wiele możliwości przejawiania inicjatywy, swobodnego doboru, odpowiednich do sytuacji form działań. Bogactwo form i sposobów walki stanowiących istotę działań nieregularnych pozwala na odmienne atakowanie takich samych lub podobnych obiektów.

Do podstawowych form działań nieregularnych można zaliczyć: *)

- działania dywersyjne;
- działania sabotażowe;
- działania szturmowe;
- bojowe uzbrojenie terenu;
- działania obronne;
- działania rozpoznawcze.

W literaturze spotkać się można z zaliczaniem do form działań nieregularnych także działań prowadzonych w celu samoobrony oraz psychologiczno-terrorystycznych. **) Klasyfikacja taka jest słuszna w przypadku prowadzenia działań nieregularnych na terytorium przeciwnika. Natomiast na własnym terytorium raczej bardziej celowe jest mówienie o działaniach obronnych oraz psychologicznych efektach innych form walki. Można również spotkać się z podziałem działań nieregularnych na zaczepne i obronne, dywersyjne, sabotażowe i rozpoznawcze. Tak więc przedstawione formy działań są jedną z możliwych do przyjęcia klasyfikacji. (zał.15).

*) Por. D. Kubajewski, Z. Wrześniak, Formy działań partyzanckich, a szkolenie komandoskie, Przegląd OIK nr 4, 1973, s. 39.

**) Por.: Działania nieregularne, podręcznik, wyd. MON, Warszawa 1969, s. 53.

Dyweryja określana jest jako "działania prowadzone na zapleczu i tyłach wojsk nieprzyjaciela w celu utrudnienia mu prowadzenia akcji na froncie i obniżenie wartości bojowej jego wojsk" lub "dezorganizacja sił nieprzyjaciela polegająca na niszczeniu lub uszkodzeniu jego urządzeń obronnych, produkcyjnych, komunikacyjnych itp."*) Można więc stwierdzić, że działania dywersyjne sił OT będą polegały na uszkodzeniu, niszczeniu bądź dezorganizacji funkcjonowania ważnych obiektów i urządzeń obronnych przeciwnika wszelkimi dostępnymi środkami, zazwyczaj będą to materiały wybuchowe. Działania te powinny być skierowane na najważniejsze, najbardziej wrażliwe i newralgiczne a zarazem najtrudniejsze do naprawy urządzenia (elementy) obiektów.

Działania dywersyjne zawsze powinny być celowe, zgodne z planem operacji. Założony efekt: zniszczenie, obezwładnienie czy dezorganizacja pracy obiektu, zwłaszcza o znaczeniu operacyjnym powinien być adekwatny do celu operacji (bitwy), a także wpływać na jak najlepsze i najszybsze jego osiągnięcie.

Spośród możliwej liczby obiektów do dywersyjnego oddziaływania należy wybierać przede wszystkim te, których zniszczenie (obezwładnienie itp.) przy użyciu innych sił i środków jest trudne, nieekonomiczne lub w ogóle niemożliwe. Ponadto dywersja powinna być dokonywana na tych obiektach, których zniszczenie lub uszkodzenie przyniesie przeciwnikowi największe szkody bezpośrednie i pośrednie. Charakterystycznym przykładem dywersji dokonanej z uwzględnieniem przedstawionych warunków jest wysadzenie w powietrze, w nocy z 28/29 lutego 1943 r., instalacji w zakładach chemicznych "Norsk Hydro"

*) Słownik języka polskiego, wyd. PWN, Warszawa 1979, t.I, s. 493 oraz Słownik wyrazów obcych, wyd. PWN, Warszawa 1972, s. 169.

produkujących "ciężką wodę". W wyniku dywersji produkcja została przerwana na pięć miesięcy. Próba zniszczenia instalacji za pomocą nalotu lotniczego (158 samolotów zbombardowało fabrykę 16 listopada 1943 r.) nie powiodła się, w związku z czym przygotowano kolejną akcję. W dniu 20 lutego grupa dywersyjna zatopiła na jeziorze Tinnjorn prom kolejowy z 600 kg "ciężkiej wody".

Szczególnie wielu przykładów dywersji dostarcza działalność polskiej organizacji "Wachlarz", "przed którą stawiano ważne - tak dla polskich jak i dla innych planów wojennych - zadania strategiczne".*)

Dodatnią cechą działań dywersyjnych jest możliwość prowadzenia ich małymi grupami (patrolami) a nawet przez pojedynczych żołnierzy używających nieskomplikowanych narzędzi i niewielkich środków niszczenia. Przykładem skuteczności działania pojedynczego dywersanta jest Jerzy Szajnowicz Iwanow,**) który m.n. zatopił bombami magnetycznymi okręt podwodny U-133, niszczyciel "Hermes" i transportowiec "San Isidore".

Możliwość osiągnięcia działaniami dywersyjnymi skutecznych wyników oraz uzyskanie ich niewielkim nakładem sił i środków sprawia, że działania dywersyjne powinny być zasadniczą formą działań nieregularnych. Dodatkowym atutem przemawiającym za tą tezą jest możliwość prowadzenia działań dywersyjnych w sposób skryty, tzn. w taki by przeciwnik dowiedział się o przeprowadzonej akcji dopiero na podstawie jej skutków. Jest to realne poprzez zastosowanie odpowiednich środków wybuchowych oraz odpowiednich zapalników czasowych, chemicznych, zdalnie sterowanych.

*) C.Chlebowski, Wachlarz. Monografia wydzielonej organizacji dywersyjnej Armii Krajowej, wrzesień 1941 - marzec 1943, Wyd.Inst.Wyd.PAX, Warszawa 1985, s.7.

***) Por.: Mała encyklopedia wojskowa, wyd.MON, Warszawa 1971, t.III, s.248 oraz S.Strumph Wojtkiewicz, Agent nr 1, wyd.Iskry, Warszawa 1966.

Sabotaż, to "zamierzona dezorganizacja pracy przez uchylanie się od niej lub wadliwe jej wykonywanie, przez uszkodzanie lub niszczenie środków produkcji; ukryte, zamaskowane działania mające na celu przeszkodzenie w realizacji jakiegoś planu, podjęte przez osoby uczestniczące w tej realizacji".*) Zgodnie z definicją działania sabotażowe nie wymagają wykorzystania broni palnej ani też materiałów wybuchowych. Skutki tych działań są tym większe im więcej ludzi jest zaangażowanych do jej prowadzenia. Dlatego też działania sabotażowe są podstawową formą działalności partyzanckich organizacji podziemnych i części ludności niezorganizowanej, ale wrogiej przeciwnikowi. Nie mogą więc one odgrywać zasadniczej roli w działalności sił OT.

Prowadzenie działań sabotażowych wymaga podejmowania wielu drobnych akcji, takich jak: wykonywanie uszkodzeń mechanicznych, powodowanie przerw w dostawie energii elektrycznej, przerw w ruchu np. kolejowym, niszczenie dokumentów itp. W obecnych warunkach dużą rolę może odgrywać sabotaż w systemach informatycznych przeciwnika dezorganizujący bardzo skutecznie dowodzenie i zaopatrzenie jego wojsk.

Wielu przykładów sabotażu dostarcza działalność polskiego ruchu oporu w czasie drugiej wojny światowej. w latach 1941-1942 sabotaż kolejowy prowadzony zwłaszcza przez Związek Odwetu (ZO) dominował w walce z transportem niemieckim. Patrole sabotażowe ZO, zorganizowane głównie z kolejarzy, uszkadzały lokomotywy, wagony, urządzenia kolejowe na stacjach i na szlaku oraz park kolejowy w warsztatach i parowozowniach w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Skarżysku i innych miastach. Efekty ich działalności w okresie 1 lipca -

*) Słownik wyrazów, op.cit., s. 661, Słownik języka, op.cit., t.III, s.167.

1 grudnia 1941 r. były następujące: "Uszkodzono, względnie skażono smary w 1199 parowozach (...), przetrzymuje się uszkodzone parowozy w remoncie. Ogółem w warsztatach kolejowych wykonano około 6 tys. sabotaży (...) Przerwy w ruchu na skutek wykolejenia i podpaleń sięgają 6416 godzin".*)

Podstawową zaletą działalności sabotażowej jest możliwość prowadzenia jej w sposób jeszcze bardziej skryty niż dywersja. Niestety na zorganizowanie działalności sabotażowej i nadanie jej dużego rozmachu odczuwalnego dla przeciwnika potrzeba dużo czasu. Działalność ta będzie charakterystyczna bardziej dla ruchu oporu rodzącego się w warunkach okupacji niż dla działalności wojsk OT pozostających na tyłach przeciwnika i podejmujących walkę w jego ugrupowaniu.

Działania szturmowe polegają na otwartym, a przy tym gwałtownym i zaskakującym atakowaniu obiektów i urządzeń oraz sił żywych.***) Celem działań szturmowych może być dokonanie niszczeń w czasowo opanowanym obiekcie, zadanie strat sile żywej przeciwnika, uwolnienie jeńców bądź więźniów, pochycenie i uprowadzenie, a także likwidacja oficerów, funkcjonariuszy i współpracowników przeciwnika, zdobycie uzbrojenia i innych środków walki, dokumentów, pieniędzy itp.

W niektórych przypadkach celem działań nieregularnych sił OT może być opanowanie i utrzymanie, a także zabezpieczenie przed zniszczeniem obiektów o szczególnym znaczeniu. Chodzi głównie o lotniska, lądowiska i zrzutowiska oraz inne obiekty komunikacyjne (np. mosty) w rejonie przewidywanego działania własnych desantów bądź na

*) Za: Polski ruch oporu 1939-1945, wyd.MON, Warszawa 1988, s. 501.

**) Por.: Działania nieregularne, op.cit., s. 57; D.Kubajewski, Z.Wrześniak, op.cit., s.43. Niekiedy tego typu działania określa się mianem "napad"- Cz.Kurowski, op.cit., s. 187.

kierunkach działań oddziałów wydzielonych.

Działania szturmowe powinny stanowić - obok dywersyjnych - zasadniczą formę działań nieregularnych sił obrony terytorialnej. Podejmowane one będą wówczas gdy nie będzie czasu lub możliwości na organizowanie działań dywersyjnych, gdy zastosowanie siły i otwartego działania jest konieczne, a niekiedy również wówczas gdy nadarza się okazja.

Podstawowymi sposobami działań szturmowych są napady i zasadzki. Napad może być uderzeniem sił OT na stacjonarne pododdziały przeciwnika (np. rozwinięte stanowisko dowodzenia) lub stałe, chronione i bronione, urządzenia. Napad może być także rażeniem ogniowym, zwłaszcza gdy przeciwnik posiada zdecydowaną przewagę i znajduje się w silnie umocnionych bazach lub obozach. Rażenie ogniowe często było stosowane przez partyzantów w Wietnamie i Afganistanie. W Wietnamie kilkakrotnie była ostrzeliwana jedna z największych baz lotnictwa amerykańskiego - Bien Hoa, a w Afganistanie - stolica państwa Kabul. Istotnym walorem tego sposobu jest możliwość uniknięcia strat własnych oraz swobodny wybór pory wykonania napadu - praktycznie w ciągu całej doby.

Uderzenia jako sposób napadu mają możliwość wykonywać siły o różnej liczebności. Mogą to być małe pododdziały (grupy, patrole), jak i większe liczebnie jednostki. W tym ostatnim przypadku musi nastąpić niekorzystna ze względów bezpieczeństwa - koncentracja sił i środków. Podkreślając walory wykonywania uderzenia mniejszymi liczebnie grupami nie można pominąć ewentualności angażowania większych sił, opartych na jednostkach garnizonowych. Stan liczebny sił wykonujących uderzenie zależy od zadania, charakteru atakowanego obiektu i możliwości przeciwdziałania przeciwnika. Niezależnie od liczebności zaangażowanych do uderzenia - jego sposobu napadu -

sił OT - wydziela się w ich składzie następujące elementy ugrupowania:

- grupę lub grupy uderzeniowe (atakujące);
- grupę lub grupy ubezpieczające (osłonowe, mylące itp.);
- ewentualnie grupę torującą, gdy zajdzie konieczność pokonywania zapór.

W opracowaniach dotyczących tego sposobu napadu preferuje się najczęściej działania piesze.*) Obecnie, w dobie powszechności środków transportu, należy uwzględniać możliwość wykonania uderzenia z podjazdu i sposobem "kombinowanym", w którym np. grupy torujące i ubezpieczające wykonują swoje zadania pieszo a grupa uderzeniowa bezpośrednio ze środka transportu. Jest to metoda trudna, gwarantuje jednak duże zaskoczenie przeciwnika i umożliwia szybki odjazd z miejsca akcji.

Specyficznym - trudnym w organizacji i przeprowadzeniu sposobem działań szturmowych są zasadzki.

Organizuje się je jako:

- zasadzki samodzielne, wystawiane na ustalonej (prawdopodobnej) trasie przejazdu (przemarszu) przeciwnika lub w rejonie obiektu, do którego ma on przybyć;
- sieć zasadzek wystawianych w przypadku istnienia kilku prawdopodobnych kierunków przemieszczania się przeciwnika lub kilku obiektów, stanowiących przedmiot jego zainteresowania;
- element ubezpieczeń wystawianych na trasach odwodów przeciwywersyjnych podczas wykonywania uderzeń.

Wykonanie zasadzki wymaga starannego wyboru miejsca oraz skrytego z góry przygotowanego rozmieszczenia sił na trasie lub w o-

*) M.in. Działania nieregularne, op.cit., s. 60.

biekcie, do którego przeciwnik ma przybyć. Miejsce wykonania zasadzki powinno być tak wybrane by zapewniało: ograniczenie swobody manewru sił i środków stanowiących cel zasadzki; osiągnięcie zaskoczenia i zadanie przeciwnikowi jak największych strat; ukrycie sił, dobre warunki obserwacji i ostrzału; możliwości szybkiego i bezpiecznego wycofania (odwrotu). Wymagania te mogą być spełnione w terenach lesistych i górzystych, jak i w warunkach miast.

Liczebność zasadzki zależy od celu jej organizowania, zadania, charakteru przeciwnika będącego jej obiektem. W przypadku zasadzek samodzielnych i stanowiących element ubezpieczeń będzie to najczęściej grupa (patrol), rzadziej większy pododdział garnizonowy. W przypadku sieci zasadzek - kilka grup (patroli) a nawet pododdziałów garnizonowych. Z sił wydzielonych do prowadzenia zasadzki organizuje się zazwyczaj: *)

- grupę lub grupy uderzeniowe;
- grupę lub grupy ubezpieczające;
- odwód.

Liczba poszczególnych grup i ich skład oraz potrzeba posiadania odwodu zależą od konkretnego zadania, własnych możliwości i przewidywanego przeciwdziałania przeciwnika.

Grupa (grupy) uderzeniowa atakuje ogniem lub ruchem i ogniem cel, który znajduje się w zasadzce. Grupa (grupy) ubezpieczająca izoluje miejsce zasadzki, wystawia posterunki ubezpieczające, ustawia zapory na drogach. Po wykonaniu akcji lub w wypadku jej przerwania - osłania odwrót. Odwody - przewidywane są do wykorzystania we wszystkich trudnych do przewidzenia okolicznościach, szczególnie w warunkach wielkowiejskich, gdzie trudniej wykluczyć niespodziewane pojawienie się przeciwnika.

*) D.Kubajewski, Z.Wrześniak, op.cit., s. 45.

Szczególną odmianę zasadzki mogą stanowić działania strzelców wyborowych. Obecne uzbrojenie pozwala im na zwalczanie ważnych celów (dowódców, funkcjonariuszy przeciwnika) z dużych odległości. Efekty osiągnięte dzięki tej działalności mogą być porównywalne z działaniem patrolu (grupy), a nie wymagają angażowania znacznych sił.

Przedstawione pokrótce sposoby działań szturmowych mogą być stosowane do wykonania różnorodnych zadań. Będą to zadania związane z: atakowaniem pododdziałów lub pojedynczych żołnierzy przeciwnika; niszczeniem systemu transportu, łączności i zaopatrzenia wojsk; dezorganizacją gospodarki wojennej przeciwnika oraz zwalczaniem aparatu administracji okupacyjnej. W wielu przypadkach działania szturmowe mogą być stosowane również do wykonania zadań rozpoznawczych i psychologiczno-propagandowych.

Bojowe uzbrojenie terenu jest oryginalną formą działań stosowaną na szeroką skalę, m.in. przez Mudżahedinów walczących z wojskami radzieckimi w Afganistanie.*⁾ Polega ona na stosowaniu różnego rodzaju zapór, przede wszystkim minowych, na drogach zaopatrzenia wojsk lub przewidywanych rejonach rozmieszczenia wojsk przeciwnika. Bojowe uzbrojenie terenu ma wiele wspólnego z takimi formami działań nieregularnych, jak zasadzki i dywersja, jednak różni się od nich większym obszarem oddziaływania, możliwością stosowania bez styczności z przeciwnikiem oraz dużą wydajnością (wyrażającą się stosunkiem wykorzystania stanów osobowych i środków do uzyskanych efektów w postaci strat przeciwnika, dezorganizacji działań, opóźnienia zajmowania terytorium itp.). Ta forma działań może być sto-

*) Za: J.Kajetanowicz, Wojna w Afganistanie jako przykład skuteczności nieregularnych metod walki, Zeszyty Naukowe WSOWZmech (wyd.spec.), Wrocław 1994, s. 53.

sowana - w postaci zapór minowych, głębokich wykopów, zawałów - do osłony rozmieszczenia oddziałów nieregularnych, zrzutowisk lub lądowisk a także w czasie prowadzonych działań obronnych. Stosowaniu tej formy sprzyja bogactwo środków minerskich, prostota ich obsługi oraz możliwość korzystania z naturalnych właściwości terenu.

Oprócz niewątpliwych zalet, do których zaliczyć należy także możliwość stosowania tej formy przez ludzi nawet niezbyt biegłych w rzemiośle wojskowym, ma ona podstawową wadę. Jest nią duże prawdopodobieństwo utraty kontroli nad zaporami, co w przypadku zapór minowych może spowodować straty wśród rodzimej ludności.

Działania obronne prowadzone przez siły OT w ramach działań nieregularnych polegają na zorganizowanym, przejściowym, krótkotrwałym stawianiu zbrojnego oporu przeważającym siłom przeciwnika w określonym miejscu i czasie. Celem tych działań jest przetrwanie krytycznego okresu, uniknięcie rozbicia i zachowanie zdolności bojowej do dalszych, bardziej efektywnych form działań. Do działań obronnych powinno się przechodzić tylko w przypadkach koniecznego podjęcia samoobrony oraz niekiedy w ramach realizacji zadań związanych z opanowaniem i utrzymaniem określonych rejonów lub obiektów.

W razie konieczności podjęcia działań obronnych w celu samoobrony - siły OT powinny prowadzić je jedynie do czasu wystąpienia warunków umożliwiających oderwanie się od przeciwnika lub wyjście z okrążenia. Najczęściej wiąże się to z koniecznością przetrwania do nocy bądź innych warunków ograniczonej widoczności (np. intensywnych opadów itp.), pod osłoną których można zorganizować wyjście z walki, przerwanie pierścienia okrążenia, ewentualnie przeniknięcie przez ugrupowanie przeciwnika. Niekiedy działania obronne trzeba będzie prowadzić do czasu ewakuacji stanów osobowych, zasobów

lub przyjęcia i odtransportowania zrzutów. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji niespodziewanego pojawienia się przeciwnika w rejonie bazy lub zrzutowisk sił OT.

Działania obronne sił OT podejmowane w sposób celowy i zamierzony mogą mieć miejsce w okresie bezpośrednio poprzedzającym połączenie się z siłami desantu bądź nacierającymi wojskami własnymi. Obrona zamierzona sił OT może być podejmowana również dla utrzymania: przepraw; rubieży zamykających pierścień okrążenia; obiektów wymagających zabezpieczenia przed zniszczeniem przez wycofujące się wojska przeciwnika itp. Jako przykład - dotyczący ostatniej sytuacji - może posłużyć zdobycie przez oddziały partyzanckie AK w dniu 2 lipca 1944 roku bazy w Bliźnie, położonej na pld.-wsch. od Mielca. Mieścił się tam doświadczalny zakład pocisków raketowych V-2, przeniesiony jesienią 1943 r. ze zbombardowanego przez aliantów Penemünde. Bazę zajęto aby zapobiec jej zniszczeniu przez hitlerowców. Następnie baza została przekazana wojskom radzieckim.*)

W podanych i podobnych sytuacjach siły OT prowadziwać będą nieregularne działania obronne z reguły przez stosowanie ogólnych zasad obrony manewrowej, a ponadto przez organizowanie napadów i innych aktywnych form działań na podejściach do utrzymywanego rejonu lub obiektu.

Liczebność sił OT zaangażowanych do prowadzenia działań obronnych zależy od konkretnej sytuacji, własnych możliwości i sił przeciwnika. W sytuacji działań wymuszonych z reguły będą to siły okrążone bądź ścigane przez przeciwnika. W działaniach zamierzonych - wszystkie możliwe do zaangażowania w określonym rejonie pododdziały garnizonowe i patrole (grupy) bojowe.

*) Za: Antyfaszystowski ruch oporu w Polsce i Europie 1939-1945, wyd. TNO, Warszawa 1984, zeszyt 5/129/, s. 55.

Działania rozpoznawcze w działaniach nieregularnych mają na celu zbieranie informacji zarówno na potrzeby własne (tj. sił działających na tyłach nieprzyjaciela) jak i wojsk walczących na froncie. Dla sił OT prowadzących działania nieregularne informacje uzyskane poprzez rozpoznanie mają szczególne znaczenie nie tylko dla planowania i wykonywania różnego rodzaju akcji bojowych, lecz również dla zabezpieczenia się przed przeciwdziałającymi siłami przeciwnika. Działania rozpoznawcze prowadzone na korzyść wojsk walczących na froncie są istotnym uzupełnieniem oraz formą weryfikacji danych uzyskanych przez nie z innych źródeł rozpoznania.

W zależności od potrzeb i warunków, działania rozpoznawcze mogą być prowadzone całością sił lub wydzieloną ich częścią, przy czym niezależnie od specjalnie organizowanych akcji rozpoznawczych powinny one być prowadzone stale w każdej formie działań nieregularnych. Podstawowymi sposobami rozpoznania są: obserwacja (pod-słuch), wywiad z ludnością cywilną, zdobywanie dokumentów, przesłuchiwanie jeńców (uprowadzonych funkcjonariuszy lub współpracowników przeciwnika), działalność agenturalna (w późniejszym okresie). Sposobem uzyskiwania informacji może być także "włamywanie się" w systemy informatyczne przeciwnika.

* * *

Wszelkie działania nieregularne powodują nie tylko efekty fizyczne w postaci strat zadawanych przeciwnikowi lecz również wywołują poważne skutki psychologiczne. Umacniają bowiem w społeczeństwie pozycję sił je prowadzących i jednocześnie wywołują poczucie niepewności i zagrożenia wśród sił przeciwnika co w konsekwencji może przyczynić się do obniżenia jego zdolności bojowej.

Efekty psychologiczne, będące następstwem wszelkich działań nieregularnych, siły OT mogą pogłębiać przez:*)

- specjalnie podejmowane dla osiągnięcia skutków psychologicznych działania dywersyjne, sabotażowe i szturmowe;
- prowadzenie równoległe z walką działalności informacyjno-propagandowej.

W pierwszym przypadku będą to głównie akcje przyjmujące demonstracyjny charakter, np.: działania podejmowane w miejscu i w czasie organizowanych przez przeciwnika zgromadzeń, widowisk, uroczystości itp. Często będą one ukierunkowane na zastraszanie, dezorganizację i demoralizację wrogiego aparatu władzy i jego współpracowników rekrutujących się z miejscowej ludności.

Działalność informacyjno-propagandowa sił OT dotyczy zarówno przeciwnika jak i rodzimej ludności. Treści informacji powinny być dobierane bardzo starannie. Wiąże się to z potrzebą takiego wykorzystywania aktualnych i prawdziwych faktów, które umacniają w społeczeństwie wolę walki z przeciwnikiem, a jednocześnie wpływają niekorzystnie na morale jego wojsk. Należy jednak zaznaczyć, że taka działalność będzie bardziej charakterystyczna dla działań partyzanckich, będących elementem ruchu oporu niż dla działań nieregularnych prowadzonych bezpośrednio w ugrupowaniu przeciwnika i na jego bliskim zapleczu.

*) D.Kubajewski, A.Pazdor, op.cit., s.77.

ZAKOŃCZENIE

W toku blisko trzyletnich prac badawczych zespół dążył do stworzenia w miarę zwartego systemu wiedzy teoretycznej o działaniach nieregularnych sił obrony terytorialnej, opierając się na bogatych doświadczeniach wojennych Polski i innych państw.

Równocześnie, wykorzystując własne prace badawcze w zakresie struktur i taktyki wojsk obrony terytorialnej dążyliśmy do sformułowania założeń przygotowania i prowadzenia działań nieregularnych w wyznaczonych rejonach odpowiedzialności pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych wojsk obrony terytorialnej.

Zapewne nie uniknęliśmy błędów i potknięć w rozwiązywaniu problemu działań nieregularnych. Sądzymy, że krytyczne uwagi Recenzenta jak i innych osób zainteresowanych problematyką działań nieregularnych pozwoli w przyszłości na dalszy postęp prac w tej tak ważnej dla obronności Polski dziedzinie sztuki operacyjnej.

BIBLIOGRAFIA

1. B.Balcerowicz, Marczak J., Pawłowski J., Sposoby i rodzaje walki zbrojnej w obronie Polski, AON, Warszawa 1994.
2. Balcerowicz B., Filozofia obrony Polski, Myśl Wojskowa nr 6/1994.
3. Balcerowicz B., Marczak J., Pawłowski J., Problemy strategii obrony Polski, Warszawa 1993, wyd. AON.
4. Beaufre, Wstęp do strategii. Odstraszenie i strategia, Warszawa 1968.
5. C.v.Clausewitz, O wojnie, Warszawa 1958, wyd.MON
6. Chlebowski C., Wachlarz, Warszawa, PAX 1985
7. Cwietkow A.J., Operacje specjalne, Sygnały 1986 nr 11
8. Cwietkow A.J., Operacje specjalne, Sygnały 1978 nr 10
9. Czarnecki W., Działania w ugrupowaniu nieprzyjaciela. Przegląd Wojsk Lądowych, 1982 nr 4, 1988 nr 5
10. Drzewiecki K., Partyzantka i zbrojny ruch oporu a kodyfikacja międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. Wojskowy Przegląd Praw. 1974 nr 1
11. Działania nieregularne. Podręcznik, Warszawa, Inspektorat Szkolenia 1969.
12. Działania nieregularne w opracjach na obszarze kraju (materiały z konferencji), AON, Warszawa 1995
13. Działania specjalne. Podręcznik, Warszawa, Szt.Gen.WP, Zarząd II 1985
14. Działania specjalne we współczesnych warunkach prowadzenia działań bojowych. Opracow.T.Pietrzak, Warszawa, wyd. MON, 1964
15. E.Z.Zachodniemieckie poglądy na prowadzenie działań specjalnych, Wojskowy Przegl.Zagr. 1966 nr 2
16. Gnojecki Zb., Metody i formy działań wojsk specjalnego przeznaczenia Stanów Zjednoczonych, Przegląd Obr.Teryt. 1979 nr 5
17. Godleś H., Dywersja oraz jej miejsce i rola w przedsięwzięciach niekonwencjonalnych i militarnych głównych państw NATO (wybrane problemy), Przegląd Obr.Teryt. Kraju 1987 nr 2
18. Helbrunn Otto, Partisanenbuch (Mit Auszugen aus dem Russischen Handbuch fur Partisanem). Zurich, Miles, Verlag, 1956
19. Instrukcja o zasadach prowadzenia przeciwdywersyjnych działań zaczepnych (kompania, pluton, drużyna), Warszawa, MON, 1988

20. Jasiczek M., Współczesna wojna a działania partyzanckie, Myśl Wojskowa 1962 nr 12
21. Jeschonnek F.K., Zielone berety - wojska specjalnego przeznaczenia sił lądowych St.Zjednoczonych. Wojskowy Przegląd Zagr.1974 nr 2
22. Jugosławska koncepcja wsjenarodnoj oborony. Belgrad. Mježdunarodnaja politika, 1970
23. Kajetanowicz J., Wojna w Afganistanie jako przykład skuteczności nieregularnych metod walki, Zeszyty Naukowe WSOWZmech, wyd.spec., Wrocław 1994
24. Karus M., Wykorzystanie sił OT w osłonie strategicznej (operacyjnej). Praca studyjna PSOS, AON 1995
25. Kleut Peter, Taktyka działań partyzantki jugosłowiańskiej. Tłumaczenie z serbskiego, Warszawa, wyd.MON
26. Kołodziejczak B., Działania specjalne w świetle poglądów amerykańskich. Myśl Wojskowa nr 5/1965
27. Kowalczyk A., Afganistan 79-89, wyd. Altair, Warszawa 1994
28. Koziej St., Teoria sztuki wojennej, Warszawa 1993, wyd.Bellona
28. Kubajewski D., Miejsce i rola działań partyzanckich we współczesnej wojnie. Wojskowy Przegląd Hist. nr 3/1977
29. Kubajewski D., Organizacja i prowadzenie działań nieregularnych przez pododdziały. Przegląd Obr.Teryt. nr 3/1973
30. Kubajewski D., Podstawowe właściwości działań partyzanckich. Skrypt, Warszawa ASG WP, 1988
31. Kubajewski D., Wrześniak Z., Formy działań partyzanckich a szkolenie komandoskie. Przegląd Obr.Teryt. nr 4/1973
32. Kurowski Cz., Woźniecki B., Działania partyzanckie, Warszawa MON.
33. Lewandowski J., Szkolenie pododdziałów piechoty w prowadzeniu działań w ugrupowaniu nieprzyjaciela. Przegląd Wojsk Ląd. nr 3 1969
34. Madejski A., Przygotowania w zakresie taktyki działań nieregularnych - nieodłącznym elementem przygotowania współczesnych Sił Zbrojnych, Myśl Wojskowa nr 1/1966
35. Malczewski J., Zamach na ciężką wodę (Juliusz Malczewski - Warszawa MON 1989 - Akcja spadochroniarzy brytyjskich w wytwórni w Norsk.Hydro w 1942 r.

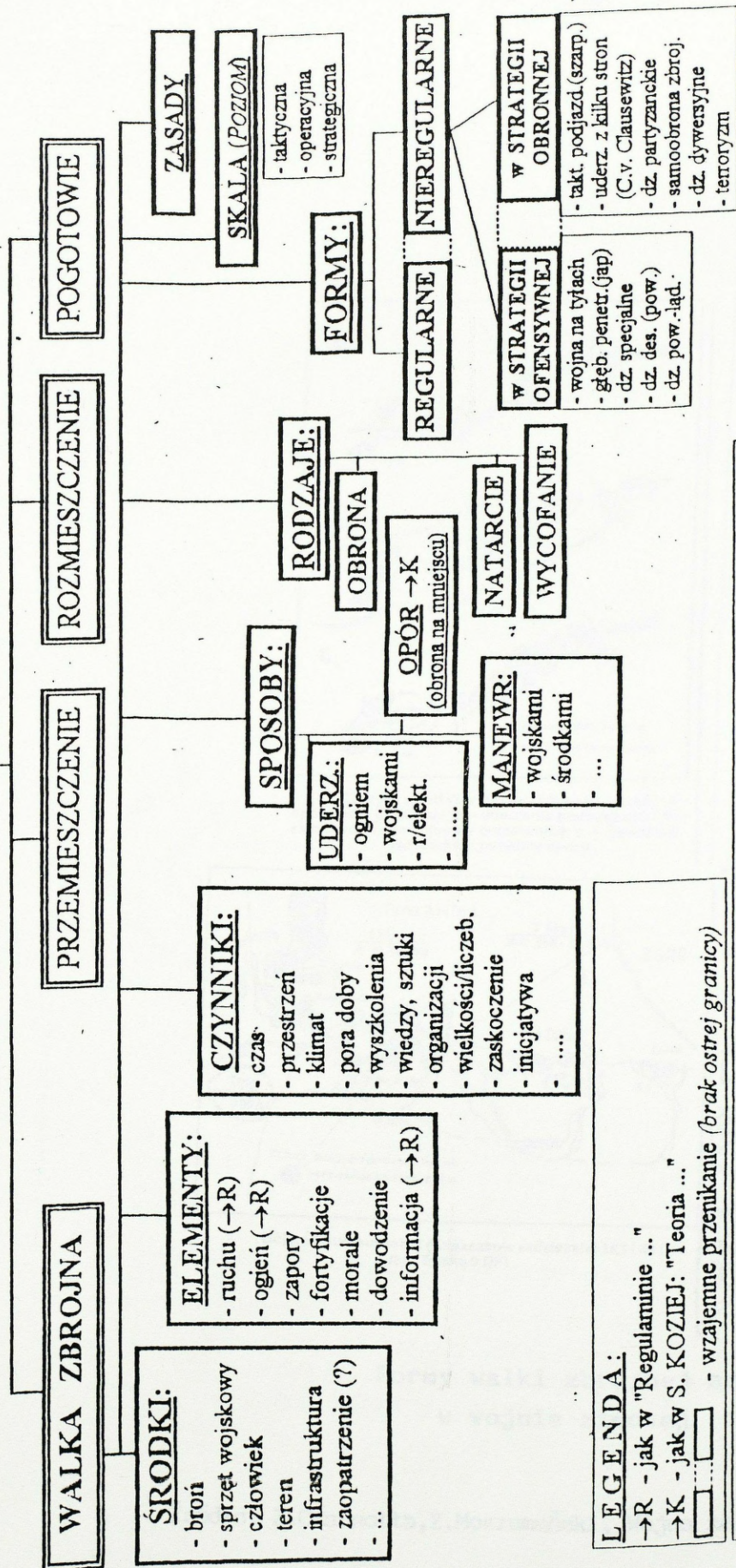
36. Marczak J., Jakubczak R., Działania nieregularne w obronie RP, AON Warszawa 1995.
37. Marczak J., Pawłowski J., O obronie militarnej Polski przełomu XX-XXI w. Bellona Warszawa 1995
38. Materiały do studiowania taktyki polskich oddziałów partyzanckich w latach okupacji hitlerowskiej (1939-1945). Warszawa, ASG WP 1968
39. Michałak J., Działania partyzanckie we współczesnej wojnie. Myśl Wojskowa nr 1/1958
40. Nożko K., Walka o przewagę, Warszawa MON 1985
41. N.S., Realizacja zasady skrytego działania pododdziałów walczących w ugrupowaniu nieprzyjaciela, Przegl.Wojsk Ląd. nr 10/1966
42. Nowak E., Działania partyzanckie przeciwko komunikacji. Przegląd Obr.Teryt.Kraju nr 1/1987
43. Okęcki St., Formy i sposoby działań partyzanckich w Polsce w latach 1939-1945 (wybrane zagadnienia), Rembertów ASG, 1965
44. Okęcki St., Z zagadnień organizacji i taktyki działań radzieckich sił partyzanckich (1941-1944). Warszawa ASG, 1972
45. Pawłowski J., Przeciwnatarcie, AON 1992
46. Perepeczko A., Komandosi w akcji, Gdańsk, wyd.Morskie 1982
47. Polski ruch oporu 1939-1945. Warszawa MON, 1988
48. Rakowski K., Miejsce i rola działań nieregularnych we współczesnej sztuce wojennej. Zeszyty Naukowe WSOWZmech, wyd. spec. Wrocław 1994
49. Regulamin działań taktycznych wojsk lądowych. Cz.I, wyd.Sztab. Gen. WP, Warszawa 1994
50. Skobel W., Działania nieregularne ... Myśl Wojskowa nr 1 i 2/1995
51. Stolzman K.B., Partyzantka. Wojna ludowa. Warszawa, Prasa Wojskowa 1949
52. Strzembosz T., Oddziały szturmowe konspiracyjnej Warszawy 1939-1944. Warszawa PWN, 1983
53. Studium planu strategicznego Polski Mossora, Warszawa 1987
54. Suworow W., Akwarium, Paryż, Warszawa, Spotkania 1990
55. Suworow WŚ, Lodołamacz, Warszawa, Spotkania 1992
56. Ścibiorek Zb., Rozważania o obronie. Warszawa 1993
57. Śląski J., Polska Walcząca. Warszawa 1990, wyd.PAX

58. Ślemp W., Nowoczesne umocnienia obronne terytorium RP - rozprawa doktorska. AON 1995
59. Tkaczew Wł., Działania nieregularne w operacjach na obszarze Jugosławii. Zeszyty Naukowe WSOWZmech. Wyd. spec. Wrocław 1994
60. Tucholski J., Cichociemni, wyd. 3, Warszawa PAX, 1988
61. Wojna obronna Polski 1939. Warszawa WIH, 1979
62. Wojna partyzancka i działania wojsk specjalnego przeznaczenia. Regulamin polowy sił zbrojnych FM-31-21. Tł. z ang. Warszawa Szt.Gen.WP. Zarząd II, 1969
63. Wojtkiewicz Strumph St., Agent nr 1, Warszawa Iskry 1966.
64. Zarzycka Z., Polskie działania specjalne na Górnym Śląsku 1919-1921. Warszawa, wyd.MON, 1989

WYKAZ ZAŁĄCZNIKÓW

1. Miejsce działań nieregularnych w systemie pojęć sztuki wojennej.
2. Formy walki zbrojnej armii fińskiej w wojnie zimowej 1939/40.
3. Diagram zmiany warunków bojowych (natarcia i obrony) na początku uderzenia i po wtargnięciu w głąb obrony (wariant).
4. Działania nieregularne a nowoczesność.
5. Działania regularne i nieregularne w obronie.
6. Współzależność stosunku sił (przewagi) rażenia i wielkości rejonu w działaniach nieregularnych.
7. Wpływ potencjału bojowego walczących stron na stosunek sił w działaniach nieregularnych.
8. Porównanie cen i wielkości obsługi systemów broni ze środkami małej techniki walki zdolnymi do niszczenia tych systemów.
9. Obrona terytorialna w obronie Polski.
10. Działania nieregularne w obronie obszaru okręgu wojskowego (wariant)
11. Przestrzenny charakter współczesnej obrony w skali operacyjnej
12. "Rejon odpowiedzialności" batalionu OT w przewidywaniu prowadzenia działań nieregularnych.
13. Uśrednienie wartości zasobów ludności i infrastruktury w rejonie odpowiedzialności bOT.
14. Wymogi co do rozrzedzenia sił prowadzących działania nieregularne wskutek przyrostu skuteczności ogniowej wojsk regularnych bez zwiększania liczby żołnierzy tych wojsk.
15. Możliwy wariant wyodrębnienia działań nieregularnych.

DZIAŁANIA BOJOWE/WOJENNE

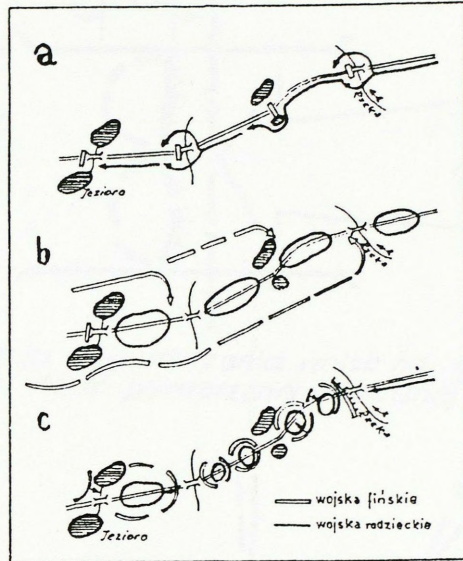


PORÓWNANIE

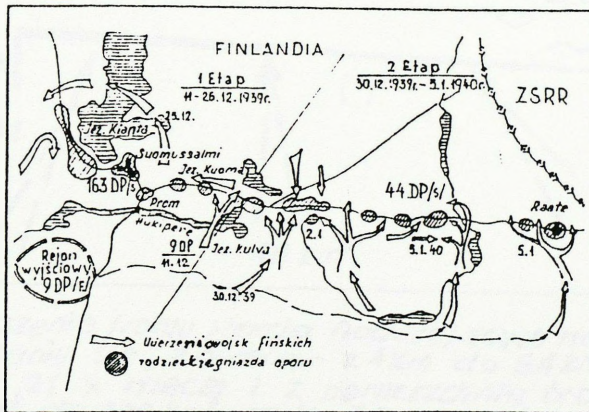
Reg. Bundeswehry: "gł. elementy walki - ogień i manewr, uzupełn. zaporami ..."

SUN TZU (s. 13) 5 zasadniczych czynników: moralny, pogoda, teren, dowodzenie, teoria (takt. woj.)

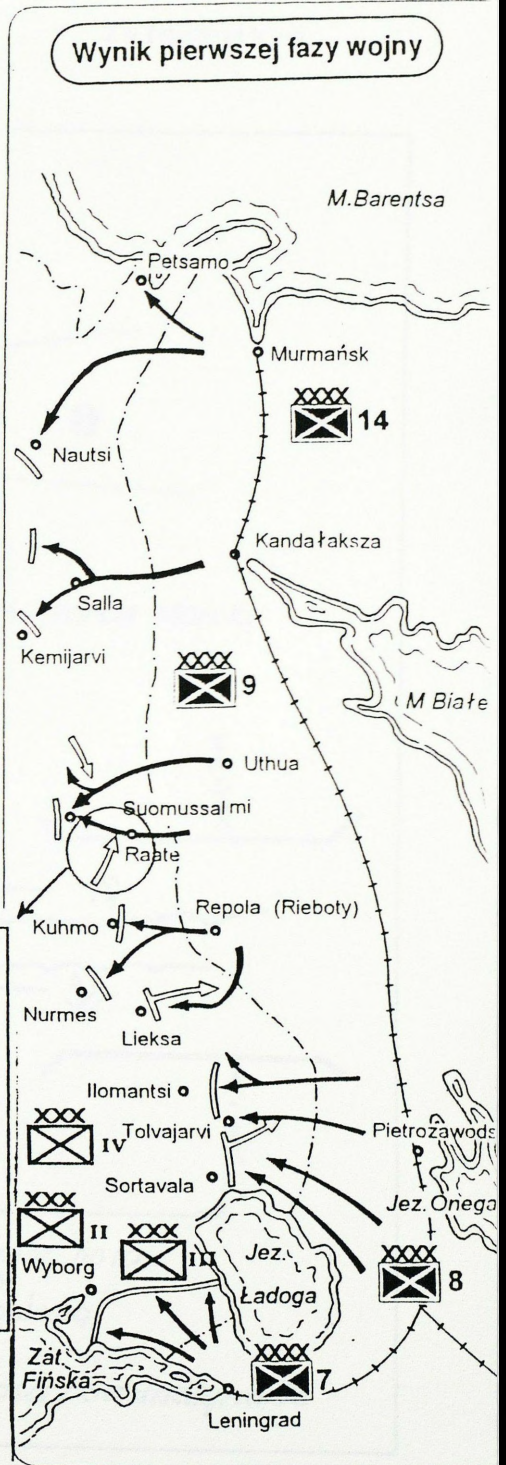
Miejsce działań nieregularnych w systemie
pojęć sztuki wojennej



Taktyka „Motta” w wojnie radziecko-fińskiej: a – opóźnienie podejścia; b – uderzenie pododdziałów fińskich i rozcięcie kolumny przeciwnika; c – likwidacja radzieckich punktów oporu

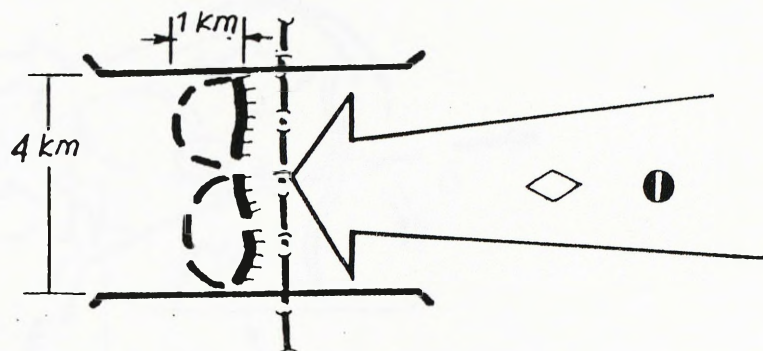


Bój pod Suomussalmi (zniszczenie radzieckiej 163 i 44 DP przez fińską 9 DP)

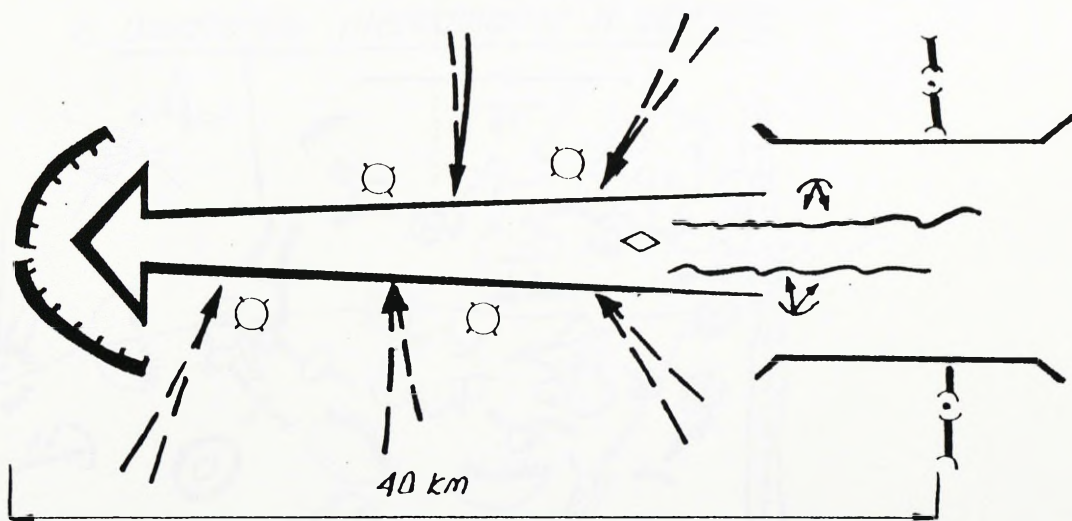


Formy walki zbrojnej armii fińskiej
w wojnie zimowej 1939/40

Źródło: Z.Czarnotta, Z.Moszumański, Wojna zimowa, Warszawa 1994



Koncentracja siły uderzenia wojsk na 4 km - froncie starcia z obroną i 4 km² powierzchni bronionej *



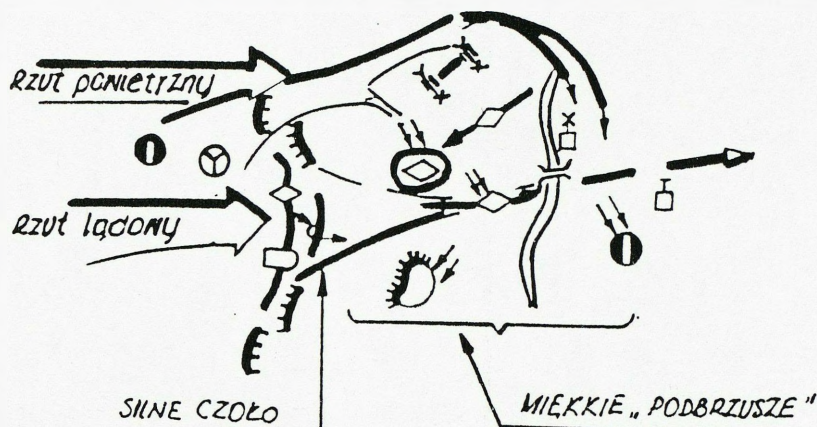
Zwiększenie frontu starcia nacierających wojsk po ich wtamaniu się, z obroną - z 4 km do 84 km, czyli 21 x więcej i z powierzchnią bronioną z 4 km² do 200 km² czyli 50 x więcej

* powierzchnia w zasięgu naziemnej widoczności i oddziaływania ogniem na nprost.

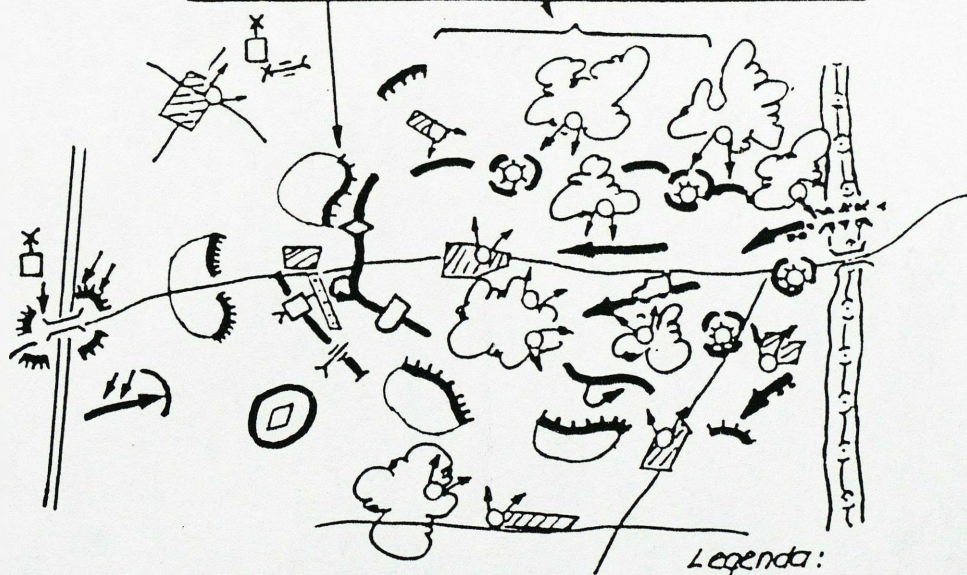
Diagram zmiany warunków bojowych /natarcia i obrony/ na początku uderzenia i po wtargnięciu w głąb obrony /wariant/

DZIAŁANIA NIEREGULARNE A NOWOCZESNOŚĆ

1. Działania powietrzno-ładowe w natarciu.



2. Działania nieregularne w obronie.

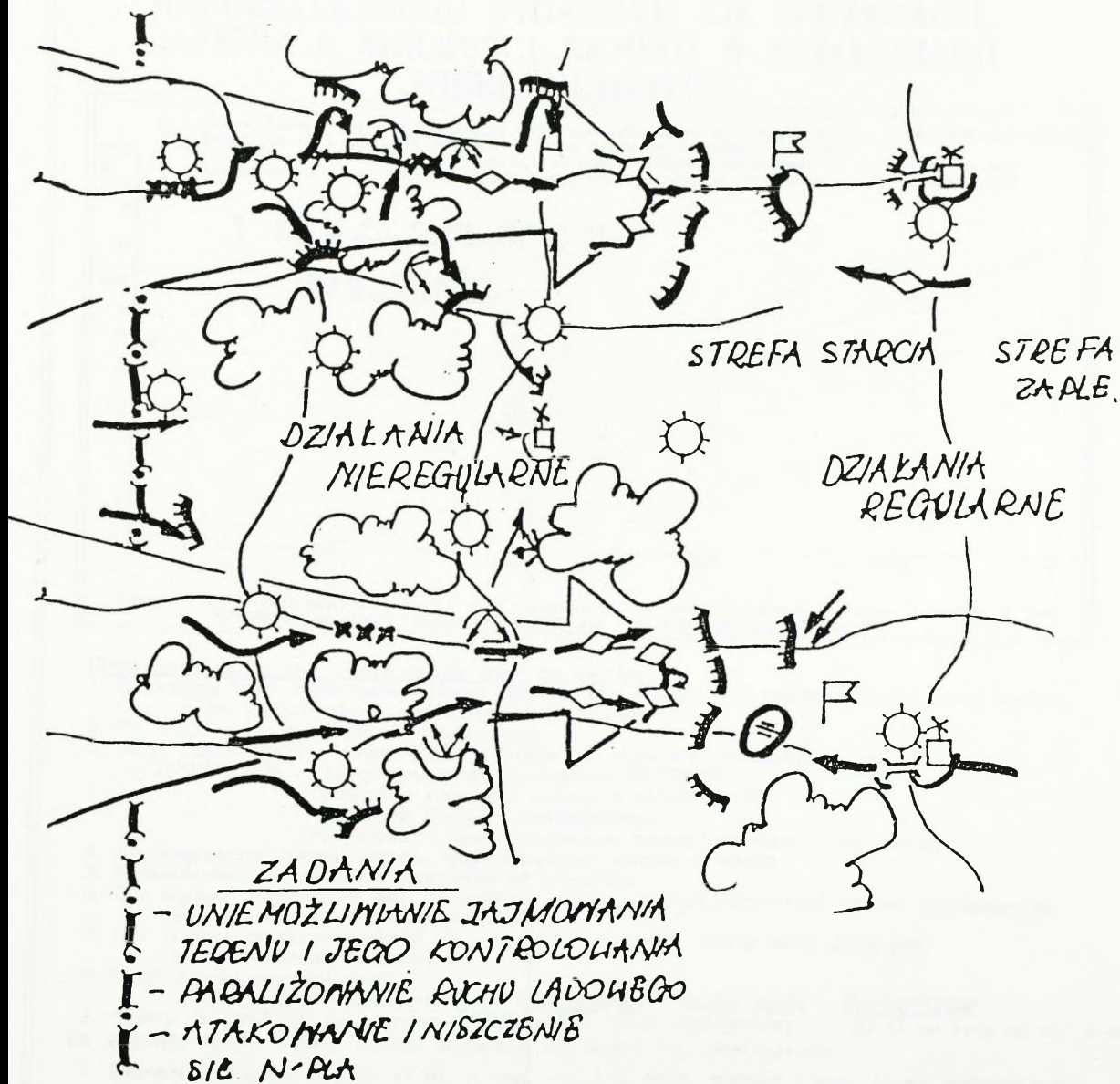


TO SAŃD, ALE:
- setki razy tańsze
- - - - - prostsze

🐦 - działania nieregularne

1 PRZYKAZANIEM W „WOJNIE MANEWRONEJ” JEST:

"ATAKOWANIE TEGO, CO JEST SŁABE I UNIKANIE TEGO, CO JEST OD NAS SILNIEJSZE"



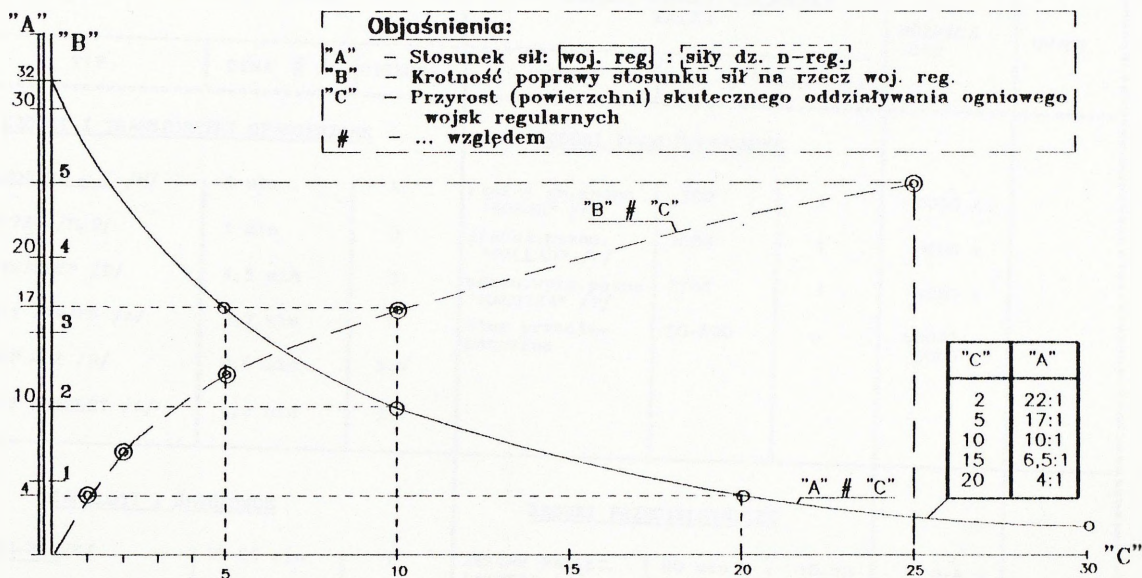
Legenda:

☀ - miejscowości broniące przez OT

Działania regularne i nieregularne
w obronie (wariant)

WPŁYW POTENCJAŁU BOJOWEGO WALCZĄCYCH STRON NA STOSUNEK SIŁ W DZIAŁANIACH NIEREGULARNYCH

Dla niezmiennego stanu sił dz. n-reg. ("C" → "A")



WNIOSKI DO ORGANIZACJI WALKI

- Jeżeli woj. reg. zwiększą 2-krotnie ["C"], to siły dz. n-reg. powinny rozrzedzić się 1,4 raza

3-...	1,7 ...
4-...	2 ...
5-...	2,2 ...
10-...	3,2 ...
25-...	5 ...
- W sytuacji zwiększania skuteczności ogniowej (liczby żołn.) wojsk reg., siły dz. n-reg. powinny:
 - rozśrodkować się na większej powierzchni, aby spowodować rozproszenie wysiłku wojsk reg.
 - rozrzedzić się, aby atakować na większej powierzchni
 - zmniejszyć zagęszczenie, ale zwiększyć intensywność działań
- Obliczając niezbędną liczbę sił dz. n-reg. należy brać pod uwagę wszystkich żołnierzy wojsk reg., którzy posiadają broń (nawet osobistą) mogą oddziaływać na siły dz. n-reg.
- Przy obronie miasta konieczne są siły nie tylko do walki wręcz i działań fortecznych, ale i te do działań nieregularnych poza nim; chociażby do rozpraszania wysiłku npla i zwalczania głównie artylerii

^x dotyczy to tylko tych, którzy są na terytorium będącym przedmiotem agresji

PORÓWNANIE CEN I WIELKOŚCI OBSŁUG SYSTEMÓW BRONI
ZE ŚRODKAMI MAŁEJ TECHNIKI WALKI ZDOLNYMI DO
NISZCZENIA TYCH SYSTEMÓW

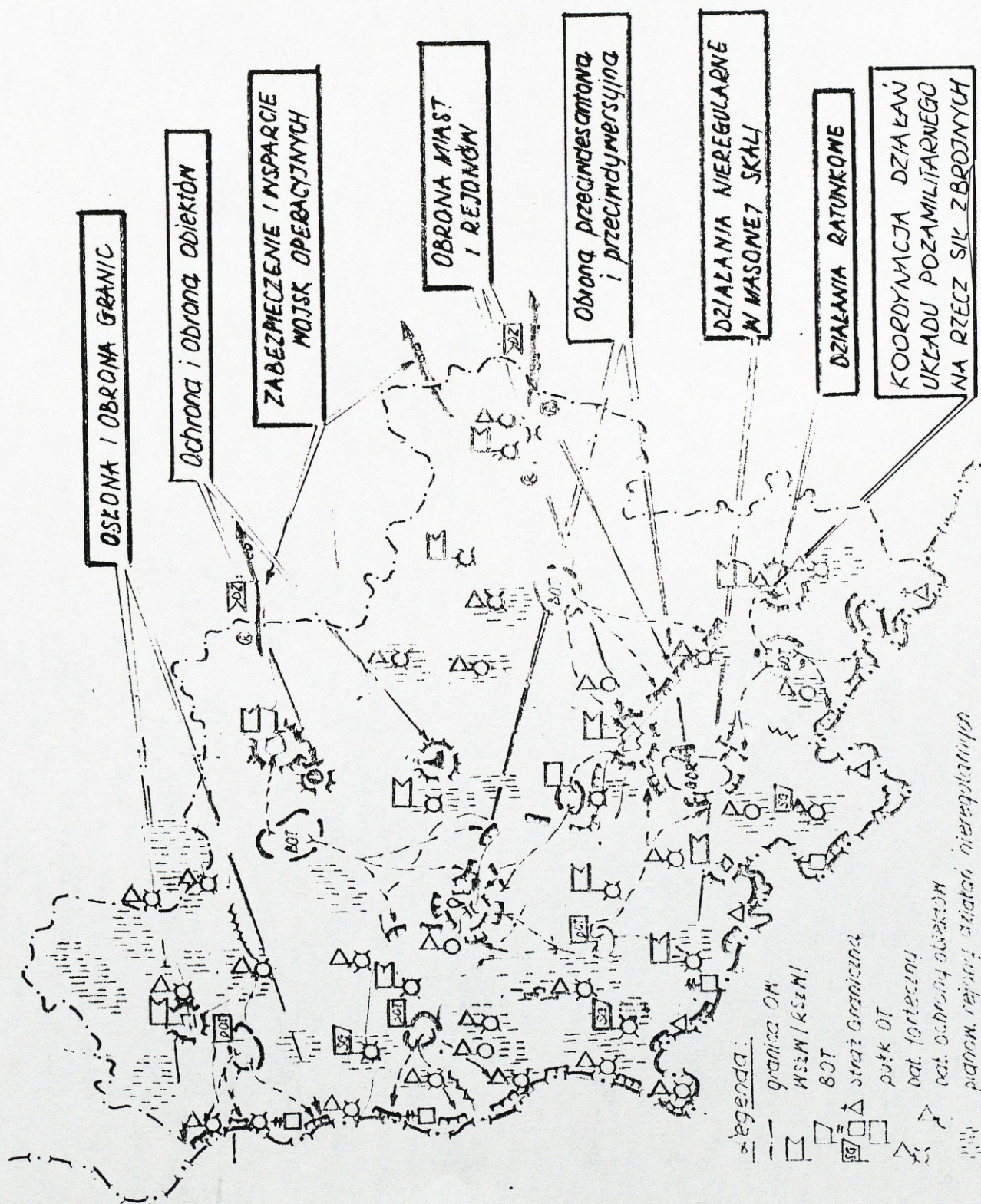
Lp.	SYSTEMY BRONI			ŚRODKI MAŁEJ TECHNIKI WALKI			RÓŻNICA CEN	UWAGI	
	TYP	CENA § 1)	OBSŁUGA	TYP	CENA § 1)	OBSŁUGA			
<u>CZOLGI I TRANSPORTERY OPANCERZONE</u>				<u>ŚRODKI PRZECIWPANCERNE</u>					
1.	LEOPARD - 2 /N/	3 mln	4	ręczny gr.ppanc "KOMAR" /P/	300	1	10000 x		
2.	T-72 /R, P/	1 mln	3	granat.ppanc. "PALLAD" /P/	1000	1	3000 x		
3.	"TWARDY" /P/	1,5 mln	3	przen.wyrz.ppanc "MALUTKA" /P/	2700	1	1000 x		
4.	M-1 ABRAMS /A/	3,7 mln	4	miny przeciwpancerne	50-600	-	60000 - 5000 x		
5.	BWP - 2 /R/	0,6 mln	2+7						
6.	M-2 BRADLEY /A/	1,2 mln	3+7						
<u>SAMOLOTY I ŚMIGŁOWCE</u>				<u>ŚRODKI PRZECIWLOTNICZE</u>					
1.	MIG-29 /R/	18-25 mln	1	ZESTAW RAKIET. PATRIOT /A/	80 mln	10-12	0,4 x		
2.	F-16 /A/	20-25 mln	1	WYRZ. PRZENOŚNA STINGER /A/	75 tys.	1	300 x		
3.	MIRAGE-2000 /F/	20-26 mln	1	RAKIETA PLOT. STRZAŁA-2 /P/	6 tys.	1	3000 x		
4.	AH-64 /A/ APACHE	20 mln	2	DZIAŁO SPRZĘŻ. ZSU-23-4 /R/	800 tys.	4	25 x	szturmowy	
5.	PZL-3 /P/ SOKÓŁ	2-3 mln	2-3					bojowy zmodernizow.	
<u>OKRETY</u>				<u>RAKIETY PRZECIWKRETOWE</u>					
1.	LOTNISKOWIEC /A/	ok.4 mld	1000	EXOCET /F/	200-300 tys.	kilku	16000 x	wystrz. z samol. lub śmigł. wyrz. nabrzeż.	
2.	OKRĘT PODWOD. /A/	580 mln	kilka-dziesiąt.	R-17 /SZWECJA/		kilku			
3.	KUTER RAK. /F/	20 mln	kilku, kilkunastu						

1) Średnie ceny z lat 1991-93 na podstawie:
Gazety Wyborczej z 8.10.91 r.
Gazety Bankowej nr 19/1992
Polski Zbrojny z 21.04.93r.

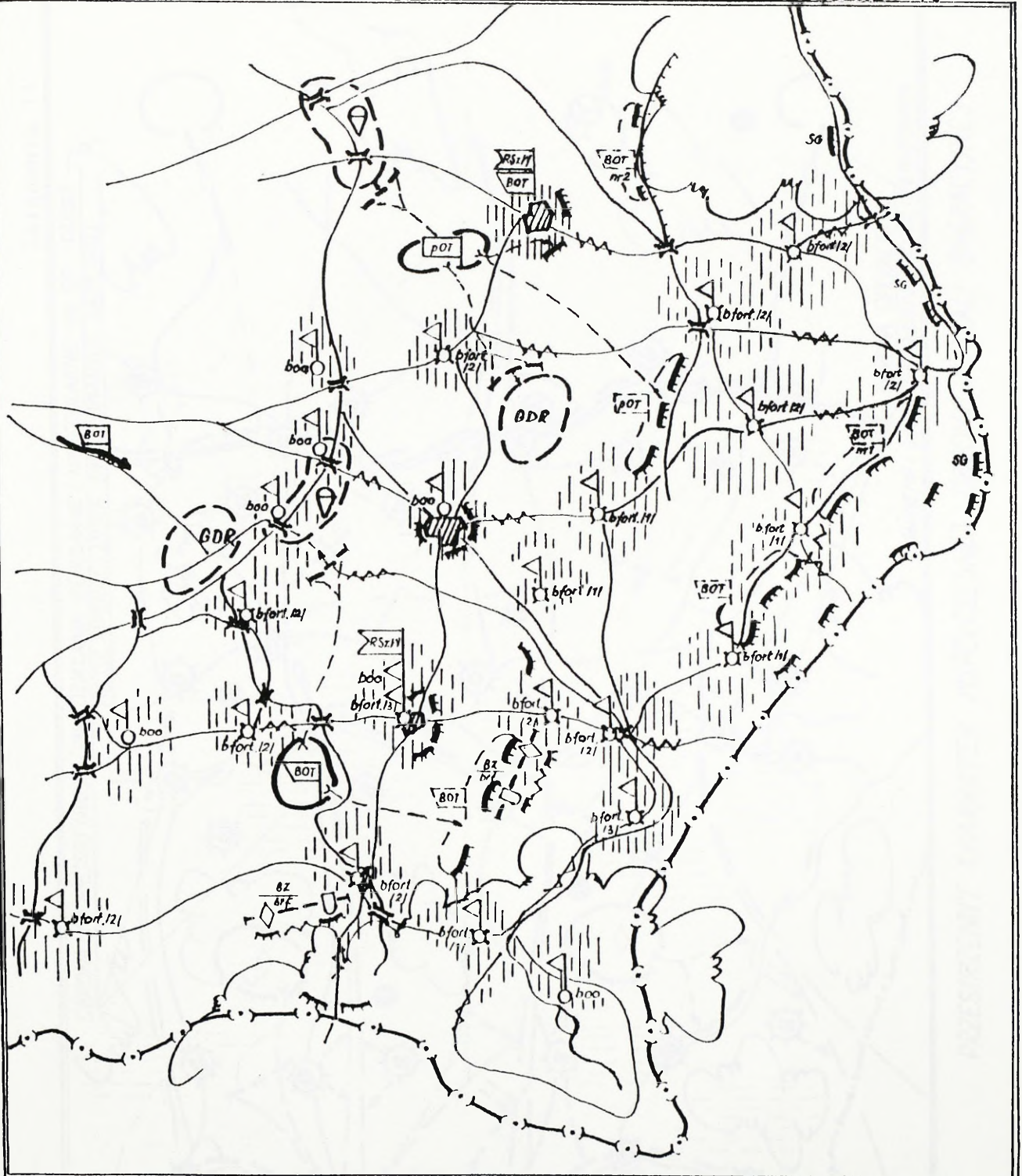
LEGENDA:

/P/ - POLSKA - PRODUCENT



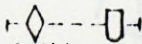

LEOPARD-2 - PODSTAWA PORÓWNIANIA CEN



Obrona terytorialna w obronie Polski

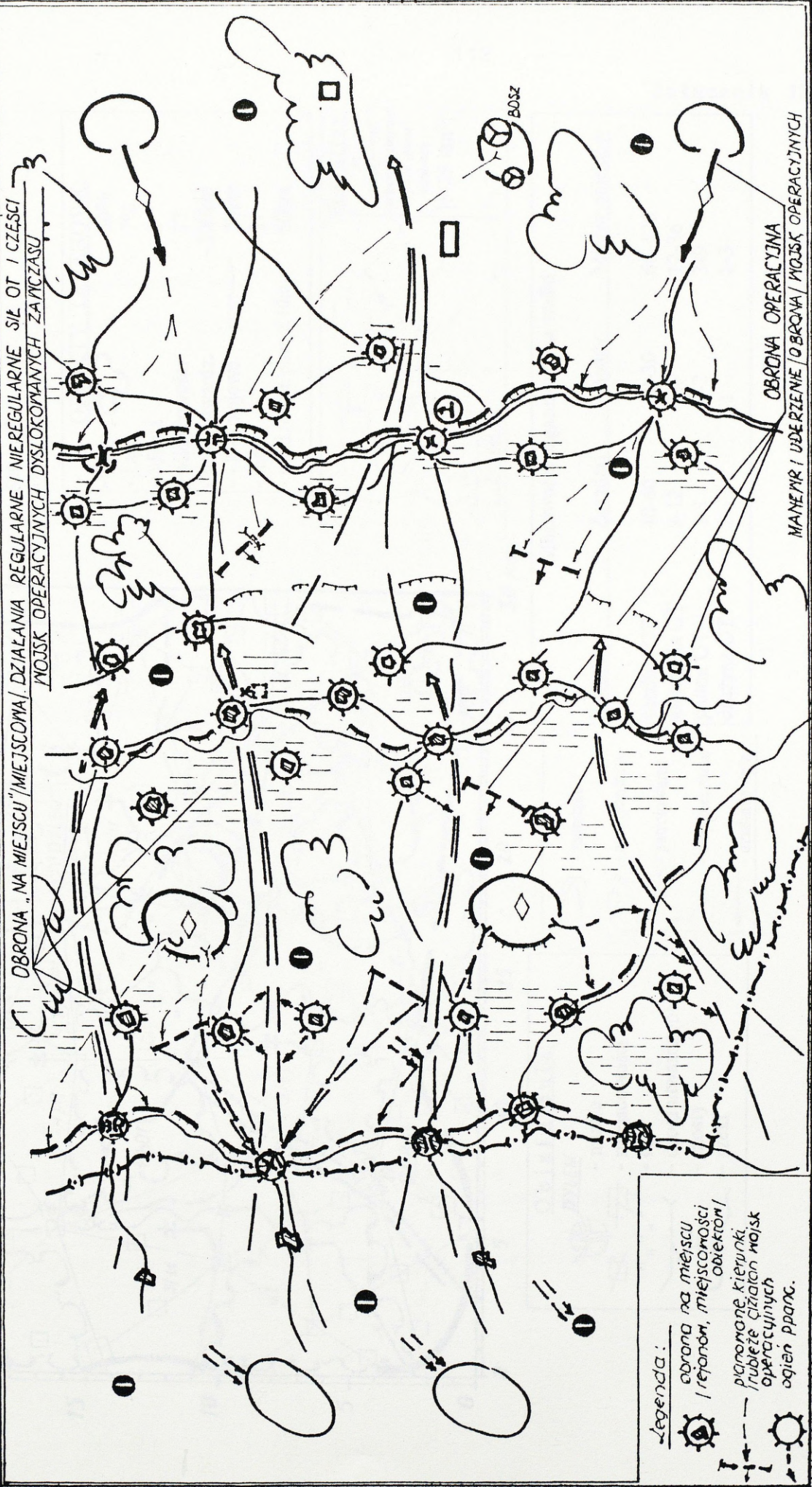


Legenda:

-  batalion forteczny
-  batalion ochrony obiektów
-  planowana rozbudowa inż. pozycji obrony wojsk operacyjnych
-  planowane rejony /kierunki/ działań nieregularnych

Działania nieregularne w obronie obszaru
okręgu wojskowego (wariant)

OBRONA "NA MIEJSCU" / MIEJSCOWA / DZIAŁANIA REGULARNE / NIEREGULARNE SIŁ OT / CZĘŚCI
WOJSK OPERACYJNYCH / DYSLOKOWANYCH / ZAWCZASU



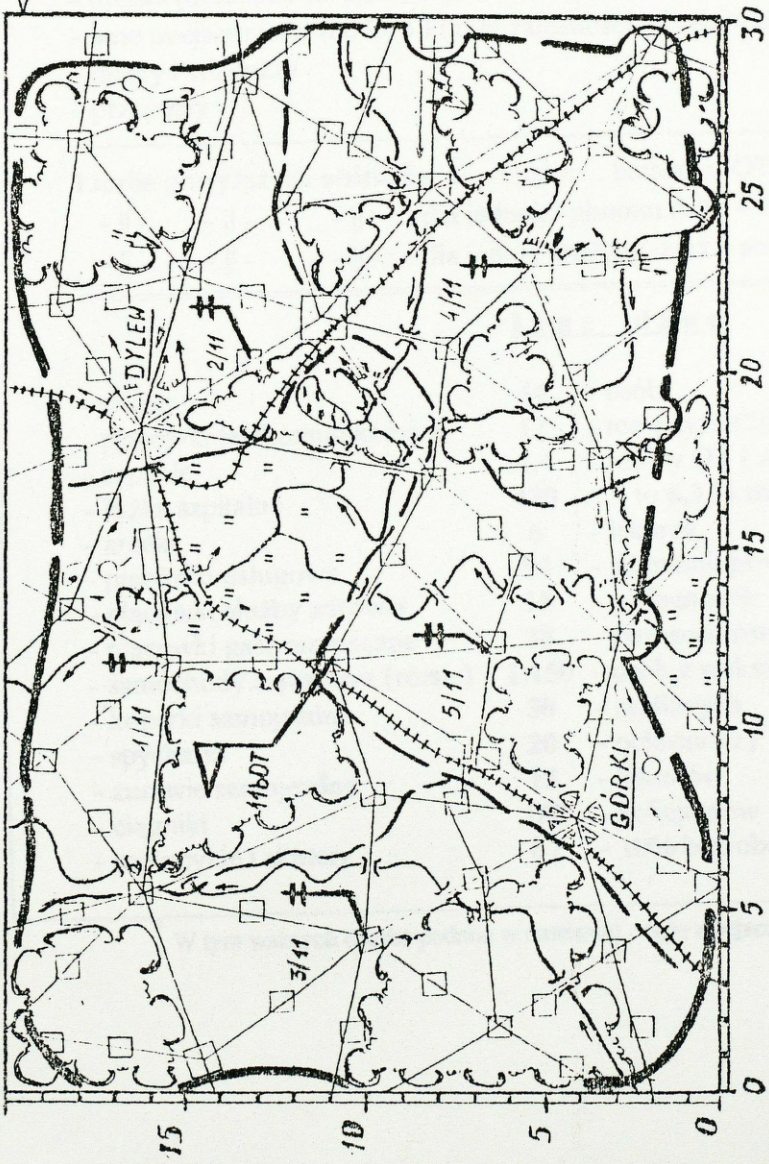
Legenda:
 (A) obrona na miejscu / rejonach, miejscowości / obiektach
 - - - - - planowane kierunki / rubież działania wojsk operacyjnych
 (X) ogień ppanc.

OBRONA OPERACYJNA
 MANEWRY I UDZIERZENIE / OBRONA / WOJSK OPERACYJNYCH

PRZESTRZENNY CHARAKTER WSPÓŁCZESNEJ OBRONY W SKALI OPERACYJNEJ

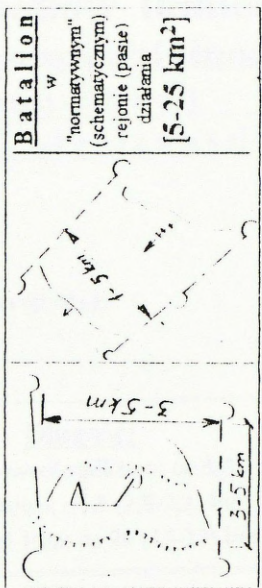
"Rejon odpowiedzialności" batalionu OI w przewidywanym prowadzeniu działań nieregularnych
(w "uśrednionym" wycinku obszaru Polski)

20 km



Powierzchnia rejonu:
600 km²
(20 km x 30 km)

- OBIEKTY TERENOWE:**
- Lasy 30%
 - Łąki 7%
 - Miasta 2
 - Miejscowości 77
 - drogi utwardz. ~300km
 - || - kolejowe 50km
 - mosty 31
 - rzeki (o szer. powyż. 10m) 60km



- Objaśnienia:**
- lasy
 - łąki
 - miejscowości
 - drogi utwardzone
 - mosty
 - rzeki

- zasadzka
- atak (szurm)
- patrolowanie
- ubezpieczanie
- działanie npla

Możliwości organizowania walki

Pododdz.	Zasadzki	Napady	Minow. obiektów
batalion OT	40-60	20-30	60-120
kompania OT	8-12	6-9	12-36
pluton OT	2-3	1-2	3-9
drużyna OT	1	1	1-3

Uśrednione wartości zasobów ludności i infrastruktury w "rejonie odpowiedzialności bOT"

(wariant - 600 km²)Powierzchnia:

- lasów	27,8 %
- sadów	0,9 %
- terenów podmokłych, łąk	7 %
- wód	2,6 %
- dróg kołowych (2,7%); ...kolejowych (0,4%);	3,1 %
- osiedli	3 %
łącznie (powyższy obszar)	~ 44,4 % (266,4km²)

Długość:

- dróg => o nawierzchni twardej - równoleżnikowo; co 5,8 (5,3-6,4) km	~ 360 km
=> gruntowych - równoleżnikowo; co 3 (2,8-3,2) km	~ 220 km
- przeszkód wodnych o szer. powyżej 10m; co 20 (15-25) km	~ 60 (40-80) km

L I C Z B A O B I E K T Ó W t a k i e h j a k :

- miasta (oddalone od siebie średnio o 22 km ²)	2* (1,6)
- inne miejscowości (co 2- 3 km; w zależności od regionu)	77* (45-109)
- mosty i wiadukty	~ 30* (20-40)
- przepusty	~ 190(150-230)

Liczba powyższych obiektów w „rejonie ... batalionu OT ” ~ 300(109*)

- - - - - - dla jednego plutonu (bOT = 20 plOT)	~ 15(5*)
- - - - - - dla jednej drużyny (bOT = 60 drOT)	~ 5(2*)

Inne dane:

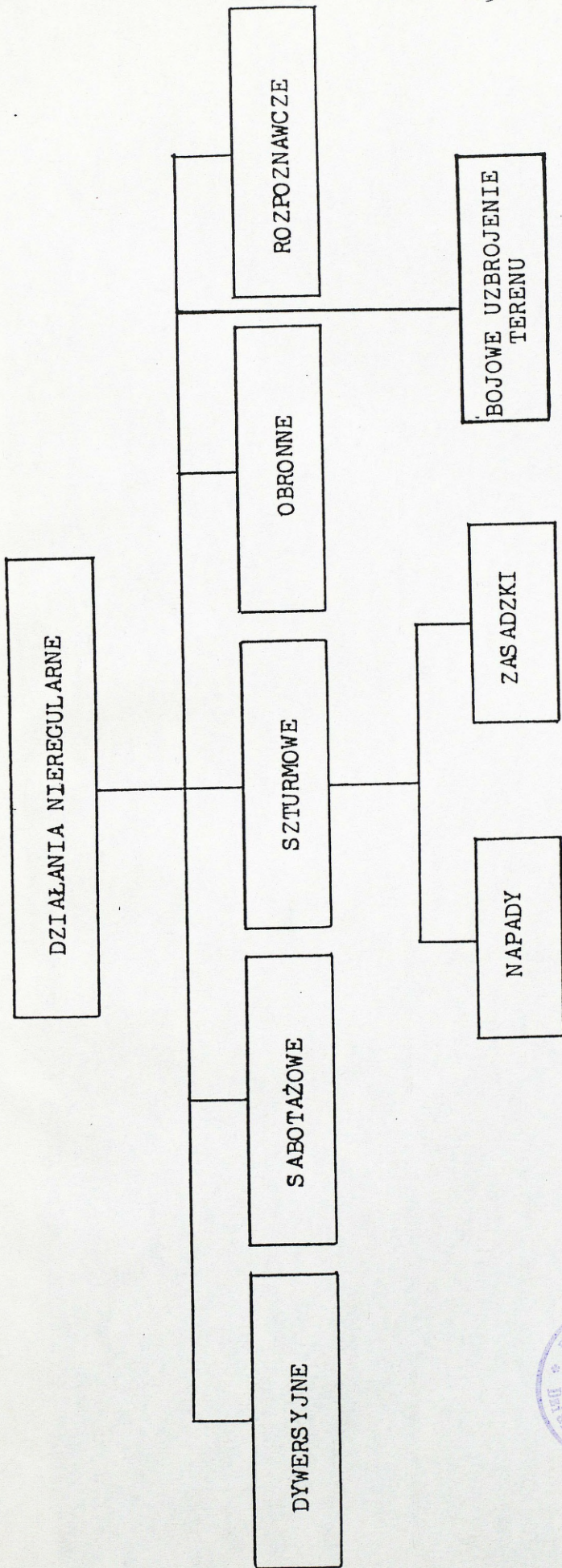
- szkoły	44	- osób	73.075
- placówki telekomunikacyjne	12	- mężczyzn (20-49 lat)	15.748 (tj. 21%)
- szpitale	1,4	- jeśli w OT i wojsku 1.000 z nich, to jest	
- łóżka szpitalne	420	to 6,3 % mężczyzn lub 2,3 % dorosłych	
- apteki	6	- lekarzy	120
- placówki usługowe	96	- stomatologów	32
- placówki służby zdrowia	15	- pielęgniarek	350
- placówki gastronomiczne	38	- farmaceutów	7
- samochody ciężarowe (różne)	1.150	- osób z wykształceniem wyższym	1.920
- koparki samojezdne	30	- myśliwych	190
- spycharki	20	- ochroniarzy	380
- żurawie samojezdne	15	- leśników	65
- ciągniki	150	- policjantów	190 ("W" - 340)
- motocykle i skutery	67	- 10% bezrobocia tychże mężczyzn	- 1.575

* W tym ważnych (liczbę podano w nawiasie) - typu miejscowość lub wiadukt albo most.

**WYMOGI CO DO ROZRZEDZENIA SIŁ PROWADZĄCYCH DZIAŁANIA
NIEREGULARNE WSKUTEK PRZYROSTU SKUTECZNOŚCI O GNIOWEJ¹ WOJSK
REGULARNYCH BEZ ZWIĘKSZANIA LICZBY ŻOŁNIERZY TYCH WOJSK**

Przyrost skuteczności ogniowej wojsk regularnych	Wymagana <u>krotność</u> rozrzedzenie sił prowadzących działania nieregularne wskutek przyrostu skuteczności ogniowej wojsk regularnych (w stosunku do stanu optymalnego - tj. 32:1)	Stosunek sił (wojsk regularnych do sił działań nieregularnych) w rejonie prowadzenia działań nieregularnych powstały wskutek rozrzedzenia sił prowadzących działania nieregularne
0	0	32 : 1
2- krotne	1,4	23 : 1
3- ...	1,7	19 : 1
4- ...	2	16 : 1
5- ...	2,2	14,5 : 1
10- ...	3,2	10 : 1
15- ...	3,9	8,3 : 1
20- ...	4,5	7 : 1
25- ...	5	6,4 : 1

¹Przyrost ten może nastąpić wskutek zwiększenia liczby żołnierzy wojsk regularnych lub wyposażenia ich w odpowiednie środki walki.



MOŻLIWY WARIANT WYODRĘBNIENIA FORM DZIAŁAŃ NIEREGULARNYCH

